

UWAGA!

Po raz pierwszy w Polsce

Po raz pierwszy w Polsce

ARCHIWUM NIECO INACZEJ

10 lat Galerii Jezuicka 13

KRÓL ŁAŃCUCHÓW!

KRÓL ŁAŃCUCHÓW!

UWAGA!

ESMERALDO DAJE SOBIE STRZELAĆ W SWOJĄ PIERŚ.

Największa
Sensacja
XX
WIEKU



MISTERIUM
Atlanta
KOBIETA
z MARSA
z szyją
DŁUGOŚCI
2 metrów

ŻYWA NA OŚWIETLONEJ SCENIE.

PARADOX: KOBIETA BEZ GŁOWY

Seanse odbywają się w Lublinie
ZAPRASZAMY WSZYSTKICH.

Archiwum Państwowe w Lublinie



Autorzy wpisów:

Rafał Hordyjewski **RH**

Zofia Jakóbczak **ZJ**

Marek Krzykała **MK**

Roman Kusyk **RK**

Żaneta Wasyjczuk **ŻW**

ARCHIWUM NIECO INACZEJ

10 lat Galerii Jezuicka 13

Przygotowanie
MAREK KRZYKAŁA

Archiwum Państwowe w Lublinie
Lublin 2020

WYDAWCA

Archiwum Państwowe w Lublinie

WYBÓR WPISÓW

Marek Krzykała

KOREKTA

Anna Bartoś

SKANOWANIE

Zofia Jakóbczak , Marek Krzykała, Roman Kusyk,
Karol Szejgiec, Żaneta Wasyjczuk, Michał Zawada

OKŁADKA

Motyw graficzny z afisza z lat 1936-1937 – Archiwum Państwowe
w Lublinie, Akta miasta Lublina 1918-1939, sygn. 970

© Archiwum Państwowe w Lublinie, 2020

ISBN: 978-83-956289-2-4

DRUK I OPRAWA

Petit. Skład-Druk-Oprawa
www.petit.lublin.pl

*Wydano ze środków finansowych
Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych*



SPIS TREŚCI

[7]

Marek Krzykała
Archiwum z zupełnie innej beczki
- o projekcie Galeria Jezuicka 13

[12]

Hubert Mazur, Agnieszka Rosa
Galeria Jezuicka 13 **pośród inicjatyw edukacyjnych**
i popularyzatorskich archiwów państwowych

[19]

ALBUM WPISÓW

ARCHIWUM Z ZUPEŁNIE INNEJ BECZKI

– O PROJEKCIE „GALERIA JEZUICKA 13”¹

Tytuł niniejszego opisu projektu *Galeria Jezuicka 13* jest celowym nawiązaniem do zbioru skeczy angielskiej grupy Monty Python², znanej przede wszystkim z uprawiania absurdałnego humoru. Doświadczenie wieloletniej pracy w Archiwum Państwowym w Lublinie pokazało, że z tego typu humorem można się niezwykle często spotkać w aktach i dokumentach przechowywanych w tej instytucji. Jeszcze długo przed powstaniem Galerii archiwisci napotykać na takie niecodzienne materiały w swojej pracy, m.in. przy opracowywaniu zespołów archiwalnych, realizacji kwerend czy digitalizacji, mieli możliwość zapisania „na przyszłość” swoje znaleziska w specjalnej bazie wewnętrznej. Nie wynikało z tego jednak zbyt wiele dla przeciętnego obywatela, którego takie archiwalia mogłyby zainteresować. Był to archiwalny materiał o niezwykłym potencjale promocyjnym czy popularyzacyjnym dla Archiwum, ale niestety nie istniała żadna platforma, która umożliwiłaby wykorzystanie i pokazanie tego szerszej publiczności. Jedną z pierwszych prób ukazania potencjału była organizacja wystaw materiałów archiwalnych w lubelskim klubie Caxmafe. Bezpośrednim impulsem do powstania strony internetowej „Galeria Jezuicka 13” stał się sukces wystawy „Niezwyczajna zwyczajność codzienności”, prezentującej kilkadziesiąt afiszów, głównie

1 M. Krzykała, *Galeria Jezuicka 13 – Archiwum z zupełnie innej beczki*, [w:] *Multimedia a źródła historyczne w nauczaniu i badaniach*, red. M. Szabaciuk, M. Ausz, Lublin 2015, s. 197–203. Tekst stanowi przere-dagowaną i zaktualizowaną wersję artykułu pierwotnie napisanego w 2012 roku.

2 A teraz coś z zupełnie innej beczki (oryg. *And Now for Something Completely Different*), 1971 r.

z okresu międzywojennego, zorganizowanej we wspomnianym lokalu. Organizatorami wystawy byli zresztą późniejsi pomysłodawcy Galerii – Roman Kusiak i Marek Krzykała. Wystawa, wychodząca poza tradycyjny krąg klientów Archiwum, cieszyła się dużym powodzeniem nie tylko wśród gości lokalu, ale i internautów (afisze można było oglądać także na stronie Archiwum, a także w mediach i artykułach prasy internetowej, m.in. w „Dzienniku Wschodnim”³ czy lokalnym dodatku „Gazety Wyborczej”⁴). Jednocześnie jednak wystawa wyraźnie unaoczniała problem, że są w Lublinie ludzie, którzy o istnieniu Archiwum Państwowego nie mają pojęcia! Przykładem była sytuacja, w której młodzi ludzie, w swobodnej rozmowie, na pytanie o miejsce pracy, słysząc o Archiwum Państwowym, stwierdzali: „Mieście tam ostatnio fajną imprezkę”. Na terenie kampusu uniwersyteckiego UMCS znajdował się wówczas popularny klub muzyczny o nazwie „Archiwum”, który okazał się być jedynym skojarzeniem na dźwięk tego słowa, dla – jak się później okazało – sporej części odwiedzających Caxmafe i przy okazji wystawę. Stąd też pojawił się pomysł dotarcia z informacjami o działalności, zasobie i ofercie Archiwum do osób spoza kręgu stałych klientów, głównie do osób z tego przedziału wiekowego, właśnie poprzez dostarczenie im odmiennego, świeżego, zabawnego spojrzenia na materiały archiwalne. Inaczej – pojawiła się potrzeba stworzenia ciekawej propozycji, która będzie miała jednocześnie cechy i cel popularyzacji działalności Archiwum Państwowego w Lublinie.

Grupę docelową Galerii stanowią przede wszystkim ludzie młodzi, fani ciekawostek internetowych i humorystycz-

nych treści dostępnych w sieci. Oczywiście nie przekreślało to chęci dotarcia do szerszego przekroju wiekowego odbiorców. Wpisy celowo miały być lekkie, łatwo przyswajalne, z możliwością podzielenia się z innymi osobami ciekawymi treściami wyszukanyymi w Galerii. Inspirację stanowiły strony typu: JoeMonster, Demotywatory, Kwejk, Mistrzowie czy 9Gag. Zresztą, były one inspiracją także dla stylistyki prezentowania materiałów archiwalnych.

Wykonawcami projektu początkowo były zaledwie wspomniane wcześniej dwie osoby, którym przyświecały przedstawione wyżej cele zaprezentowania w ciekawy sposób dotychczas zebranych ciekawostek. Z czasem grono wykonawców rozrosło się do niemal wszystkich pracowników lubelskiego Archiwum – archiwistów napotykających na zabawne treści w materiałach archiwalnych przy okazji ich opracowania, digitalizacji, udostępniania czy realizacji poszukiwań archiwalnych. W tym celu określono koncepcję strony utrzymanej w konwencji fotobloga z wykorzystaniem CMS Wordpress oraz zarezerwowano odrębną, pozarządową domenę (jezuicka13.pl – od adresu, przy którym znajduje się Archiwum Państwowe w Lublinie – krótka, prosta i łatwa do zapamiętania). Kierowano się przede wszystkim „darmością” w doborze narzędzi – tak, żeby nie obciążać Archiwum (pośrednio Skarbu Państwa i tym samym podatników) żadnymi kosztami w realizacji tej inicjatywy. Wykorzystując prywatne znajomości, poczynione zostały starania o promocję Galerii w lokalnych mediach. O projekcie napisała lokalna „Gazeta Wyborcza”⁵. Program na ten temat pojawił się również w „Internetowej Telewizji Lublin”⁶. Po kilku miesiącach, kiedy projekt już się rozwinął i zdobył spore grono regularnie

3 <https://www.dziennikwschodni.pl/co-gdzie-kiedy/wystawy/w-cax-mafe-wystawa-starych-plakatow,n,1000117405.html> [dostęp: 5.07.2020]

4 https://lublin.wyborcza.pl/lublin/1,48724,8356465,Niezwykla_wystawa_plakatow__Reklama_dzwignia_handlu.html [dostęp: 5.07.2020]

5 https://lublin.wyborcza.pl/lublin/1,48724,8491078,Jak_Archiwum_Panstwowe_lowi_fanow__www_jezuicka13_pl.html, [dostęp: 5.07.2020]

6 <http://www.itvl.pl/news/perelki-z-archiwum> [brak dostępu, strony ITVL zostały wyłączone w 2013 roku]

odwiedzających użytkowników, nastąpiło odświeżenie wyglądu strony i wprowadzono nowy podział na kategorie postów, umożliwiające bardziej intuicyjne wyszukiwanie interesujących treści.

Od samego początku twórcom galerii towarzyszyły obawy, że projekt zostanie uznany za mało poważny, jako „nieprzystający powadze urzędu”, dodatkowo potęgowane przez powszechną w urzędzie niechęć przed takim postrzeganiem Archiwum jako instytucji. Ryzyko jednak się opłaciło, bo z czasem Galeria okazała się być jednym z najpopularniejszych blogów archiwalnych, dodatkowo docenionym w programie „Klient w centrum uwagi administracji publicznej”⁷, realizowanym w 2012 roku jako wzór dobrej praktyki w dziedzinie działań promujących. Stale też zauważa się zainteresowanie mediów zarówno wąskiego, jak i szerokiego odbioru⁸.

Galeria Jezuicka 13 nie ustrzeża się też przed przeszkodami prawnymi: możliwością naruszenia obyczajów czy dóbr osobistych, koniecznością analizy materiałów przed publikacją i ewentualnego usuwania (tzw. anonimizacją) danych osobowych czy nawet nazw miejscowości (np. post „Zbrodnia to niesłychana, pani skróciła pana”). Wciąż jednak była to pierwsza taka propozycja w ofercie archiwów państwowych, stając się jednym z najpopularniejszych blogów archiwalnych. Jest to jednocześnie proste i niedrogie rozwiązanie możliwe do zastosowania przez archiwa i inne instytucje kultury w celu popularyzacji swojego zasobu w Internecie.

7 Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet V. Dobre rządzenie, Działanie 5.1. Wzmocnienie potencjału administracji rządowej, Poddziałanie 5.1.1. Wzmocnienie potencjału administracji rządowej i podnoszenie kompetencji kadr. Projekt realizowany był przez Departament Służby Cywilnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

8 <https://tvn24.pl/kultura-i-styl/jak-cierpiala-frania-i-po-co-milicjantom-wibrator-ra203183-3490793> [dostęp: 5.07.2020]

*

Oddając w Państwa ręce niniejszą publikację, należałoby krótko objaśnić jej schemat. Jest to zbiór ponad osiemdziesięciu najciekawszych wpisów (z około 260 w lipcu 2020), które pojawiły się na stronie Galerii Jezuicka 13 (www.jezuicka13.pl). Wybór nie jest wyłącznie subiektywny, ale przede wszystkim odzwierciedlający popularność wpisów, wykazywanej statystykami odwiedzin na stronie, dostępnymi z poziomu panelu administracyjnego. Schemat wpisów jest odzwierciedleniem strony internetowej, tzn. tytuł, treść wpisu, źródło skanów pisane kursywą, datę zamieszczenia wpisu i inicjały autora wpisu. Wybrane wpisy zamieszczone są w porządku chronologicznym ukazywania się ich w Galerii. Należy zwrócić uwagę, że sposoby pisania źródeł mogą się różnić – czasem jest to opis dokładny, aż do poziomu strony w jednostce archiwalnej, a innym razem kończy się on na sygnaturze. Było to uzależnione od osoby zamieszczającej wpis na stronie, gdyż każdy miał „swoją metodę”. Wyraźnie widać to w pierwszych latach działania strony. Później metoda ta została rozmyślnie ujednolicona i obecnie stosowany jest jeden schemat. Stąd też można nawet znaleźć wpisy bez podania źródła. Pierwotnie działania warunkowane były ekscytacją i entuzjastyczną chęcią natychmiastowego podzielenia się fascynującym znaleziskiem, więc po „namierzeniu” czegoś ciekawego od razu wykonywano skan, „wrzucano” na stronę, by po jakimś czasie przekonać się, że w tym ferworze zapomniano o wpisaniu źródła, a w pamięci nie zostało dokładne źródło pochodzenia skanu. Celowo pozostawiono ten stan w publikacji, żeby jak najbardziej unaocznili etapy rozwoju Galerii Jezuicka 13 w tym dziesięciolecie, które mamy przyjemność świętować.

MAREK KRZYKAŁA

GALERIA JEZUICKA 13 POŚRÓD INICJATYW EDUKACYJNYCH I POPULARYZATORSKICH ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH

Archiwa w świadomości społecznej są często kojarzone z instytucjami zamkniętymi, trudno dostępnymi, tajemniczymi, a nawet mało ciekawymi. Tymczasem od okresu międzywojennego placówki te podejmują rozmaite działania, których celem jest upowszechnianie wiedzy o archiwach (ich dziejach, zadaniach i funkcjach) oraz ich zasobie, a także o historii, zwłaszcza dziejach lokalnych i regionalnych. Działania popularyzatorskie rozwinęły się od przełomu lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX w., a swój okres świetności przeżywały jako tzw. prace kulturalno-oświatowe od końca lat pięćdziesiątych aż po lata siedemdziesiąte minionego stulecia. Największym osiągnięciem archiwów państwowych doby PRL na niwie popularyzacji były organizowane na ogół co pięć lat „Tygodnie archiwów” (odbyło się siedem takich wydarzeń w latach 1958–1989). Archiwa państwowe włączały się również w obchody rozmaitych rocznic ważnych z perspektywy państwa i partii, ale także jubileuszy o charakterze regionalnym czy lokalnym. Do podstawowych środków przekazu należały wystawy, wycieczki uczniów i przedstawicieli zakładów pracy do archiwów, gdzie archiwiści wygłaszali prelekcje, wykłady, odczyty. Zdarzały się sytuacje odwrotne, gdy pracownicy archiwów składali wizyty w szkołach lub zakładach pracy celem wygłoszenia pogadanki i prelekcji. W okresie PRL archiwa państwowe współpracowały na niwie popularyzacji z telewizją, radiem oraz prasą. Po 1989 r. archiwa państwowe wciąż podejmują działania edukacyjne i popularyzatorskie, np. w latach 2000 i 2003 odbyły się Dni Otwarte archiwów. Współcześnie placówki te angażują się w festiwale nauki i kultury, pikniki naukowe, noce muzeów i inne

imprezy o charakterze kulturalnym. Szczególnie dużo inicjatyw popularyzatorskich archiwa państwowe organizują w ramach Międzynarodowego Dnia Archiwów. Okazją do tego typu działalności są także różnorodne rocznice i jubileusze oraz akcje, np. „Zostań rodzinnym archiwistą” czy „Archiwa rodzinne niepodległej”. Do głównych form działalności edukacyjnej i popularyzatorskiej archiwów należą współcześnie: wystawy, lekcje archiwalne, warsztaty archiwalne, spotkania, konkursy edukacyjne, gry miejskie oraz wydawnictwa.

Archiwum Państwowe w Lublinie, zwłaszcza współcześnie, posiada znaczny dorobek na niwie działań popularyzatorskich. Składa się nań np. gra miejska „Znani Nieznani”, zorganizowana w ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Archiwów w 2016 r. Powiązано ją z wirtualną galerią „Lubelskie Dossier. Znani i nieznani w materiałach archiwalnych”, której ideą jest przedstawienie materiałów archiwalnych pochodzących z zasobu lubelskiego Archiwum, dotyczących postaci związanych z Lublinem i Lubelszczyzną. Organizatorom gry przyświecało hasło: „bawiąc, uczyć”. Miała ona ponadto upowszechniać wiedzę o archiwum i zasobie archiwalnym przez zapoznanie z różnymi rodzajami źródeł archiwalnych, kształtować umiejętność odszukiwania miejsc historycznych w przestrzeni miasta, budzić ducha rywalizacji, umożliwiać nawiązanie i budowanie pozytywnych relacji z archiwum oraz zachęcać do odwiedzania wirtualnych galerii AP w Lublinie¹. Bogaty jest także plon aktywności wydawniczej AP w Lublinie, na który składa się także duża liczba publikacji o charakterze popularyzatorskim i edukacyjnym². Na szczególną uwagę

1 Z. Jakóbczak, M. Krzykała, „Znani Nieznani” – scenariusz gry miejskiej, [w:] *Gry miejskie w działalności edukacyjnej archiwów*, red. H. Mazur, A. Rosa, Kielce–Toruń 2017, s. 57–80.

2 Z. Jakóbczak, *Niewykorzystany potencjał edukacyjny wydawnictw archiwów państwowych na przykładzie serii Ikonoteka Lubelska*, [w:] *Wydawnictwa archiwów a edukacja. Rzecz o działalności wydawniczej archiwów w kontekście działań edukacyjnych i popularyzatorskich*, red. H. Mazur, A. Rosa [w druku].

zasługuje jedyne w sieci archiwalnej czasopismo popularno-naukowe – „APLA. Biuletyn Archiwum Państwowego w Lublinie”³.

Konsekwencją postępującej od lat dziewięćdziesiątych XX w. komputeryzacji i informatyzacji archiwów, połączenia tych placówek z siecią Internet oraz powstania domowych stron internetowych archiwów, jest ich wejście z działalnością popularyzatorską i edukacyjną do przestrzeni wirtualnej⁴. Narzędziem do realizacji takich działań stały się witryny internetowe archiwów państwowych, a także portal Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych⁵ oraz profile archiwów na portalu społecznościowym Facebook⁶. Archiwa państwowe wzięły także udział w tworzeniu zakładek na portalach tematycznych, jak np. portal Polska.pl z nieistniejącymi już działami, w których opublikowane zostały zdigitalizowane materiały archiwalne w postaci wystaw on-line: „Dziedzictwo

3 <http://lublin.ap.gov.pl/nauka-popularyzacja-i-edukacja/apla-biuletyn-informacyjny/> [dostęp: 06.07.2020].

4 R. Wojtkowski, *Możliwości wykorzystania lokalnych i światowych sieci komputerowych w promocji zasobu archiwalnego i wymianie informacji*, [w:] *Archiwa polskie wobec wyzwań XXI wieku. Pamiętnik III Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich. Toruń 2–4 września 1997*, t. 1, red. D. Nałęcz, Radom 1997, s. 31–35.

5 R. Degen, *Witryna internetowa archiwum – wizytówka czy element systemu informacji archiwalnej*, [w:] *Historyk – archiwista – komputer. Historyk a nowoczesny system informacji archiwalnej*, red. R. Degen, H. Robótka, Toruń 2004, s. 130–139; P. Michalak, *Rola stron internetowych w popularyzacji wiedzy o archiwach*, [w:] *Archiwa w nowoczesnym społeczeństwie. Pamiętnik V Zjazdu Archiwistów Polskich Olsztyn 6–8 września 2007*, red. J. Poraziński, K. Strykowski, Warszawa 2008, s. 423–430.

6 E. Czajka, *Archiwum Państwowe w Łodzi w serwisie społecznościowym Facebook*, „Rocznik Łódzki” 2014, t. LXII, s. 187–192; I. Bańkowska, J. Kosman, *Pięć lat obecności Archiwum Państwowego w Szczecinie na portalu społecznościowym Facebook*, „Szczecińskie Studia Archiwalno-Historyczne” 2017, t. I, s. 219–230; A. Korolewicz, *Archiwum Narodowe w Krakowie na portalu społecznościowym*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” (dalej: KRA), t. 19, s. 172–173.

Narodowe” z zakładką „Skarby Dziedzictwa Narodowego” oraz „Miasta w Dokumentach Archiwalnych”⁷. Współcześnie do głównych inicjatyw edukacyjnych i popularyzatorskich archiwów państwowych w Internecie należą wystawy on-line⁸. Do innych form należą spacery wirtualne po siedzibach archiwów, gry i zabawy dydaktyczne (układanki, rebusy, krzyżówki i quizy)⁹. Na uwagę zasługują projekt „Dawne pismo” Archiwum Narodowego w Krakowie¹⁰ czy lekcje archiwalne on-line AP w Kielcach i AP w Szczecinie¹¹. Odrębnie wypada wspomnieć o publikowanych przez archiwa filmach na portalu YouTube¹².

Także AP w Lublinie posiada znaczny dorobek w zakresie wirtualnych inicjatyw edukacyjnych i popularyzatorskich.

7 A. Rosa, *Funkcja edukacyjna archiwów*, Warszawa 2012, s. 262–263; S. Flis, *Archiwa polskie a Internet* [w:] *Archiwa i archiwiści w dobie społeczeństwa informacyjnego. Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich. Szczecin 12–13 września 2002*, t. I, red. D. Nałęcz, Toruń 2002, s. 66–68.

8 H. Mazur, *Wystawy wirtualne archiwów państwowych – wybrane zagadnienia*, [w:] *Educare necesse est – powrót do źródeł. Przykłady dobrych praktyk edukacyjnych*, red. V. Urbaniak, Warszawa 2017, s. 213–234.

9 Szerzej problematykę tę omówiła A. Rosa, *Funkcja edukacyjna...*, s. 251–278.

10 A. Sokół, A. Warzecha, „Dawne pismo” – strona internetowa wspierająca naukę paleografii i neografii, KRA, t. XIX, 2013, s. 174–176; też, „Dawne Pismo” 2016 – nowa odsłona portalu, KRA 2016, t. XXII, s. 226–228; też, *Projekt „Dawne Pismo” oraz edukacja w dziedzinie paleografii i neografii za pośrednictwem Internetu*, [w:] *Educare necesse est – ale jak i dlaczego?*, red. V. Urbaniak, Warszawa 2017, s. 139–143.

11 H. Mazur, *Lekcje archiwalne on-line Archiwum Państwowego w Kielcach*, „Wiadomości Historyczne”, 2013, t. LXVI, nr 5, s. 13–19; tenże, A. Rosa, *Lekcje archiwalne on-line*, [w:] *Historia w przestrzeni publicznej*, red. J. Wojdon, Warszawa 2017, s. 272–276.

12 H. Mazur Hubert, A. Rosa, *Przegląd edukacyjnych inicjatyw filmowych w polskich archiwach*, [w:] *Educare necesse est – ale jak i dlaczego?*, s. 231–243.

Projekt „Lublin w dokumencie” jest wspólną inicjatywą AP w Lublinie i Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN”. Jego istotą jest prezentacja cyfrowych reprodukcji najstarszych dokumentów przechowywanych w AP w Lublinie. Zostały one zaopatrzone w odczyt, edycję, tłumaczenie, rozbiór dyplomatyczny oraz krótki komentarz historyczny. Zarówno edycja dokumentu, jak i komentarz mają charakter popularyzatorski, choć w wypadku edycji zostały również poczynione pewne uwagi o charakterze krytycznym. Autorzy stawiają przed nim także cel popularyzatorski – projekt ma upowszechniać wiedzę o historii Lublina w okresie od XIV do XVI w.¹³, choć można go wykorzystać także w kształceniu historyków i archiwistów zwłaszcza w kontekście kształtowania umiejętności paleograficznych i źródłoznawczych¹⁴.

Interesująca jest także prezentacja pt. „15 najważniejszych wydarzeń z historii Lubelszczyzny w dokumencie archiwalnym” na portalu AP w Lublinie. Każde z 15 wydarzeń posiada swój komentarz historyczny, charakterystykę źródła znajdującego się w AP w Lublinie, a odnoszącego się do danego wydarzenia i skanów materiałów archiwalnych¹⁵.

W nurt ten wpisuje się jednak przede wszystkim sztandarowa inicjatywa lubelskiego archiwum prezentowana

13 <http://teatrnn.pl/lublinwdokumencie/node/22> [dostęp: 30.01.2019]; A. Konstankiewicz, *Edukacyjne projekty multimedialne realizowane przez Archiwum Państwowe w Lublinie*, [w:] *Multimedia a źródła historyczne w nauczaniu i badaniach*, red. M. Szabaciuk, M. Ausz, Lublin 2015, s. 207–208.

14 M. Szabaciuk, *Między źródłoznawstwem a technologią informacyjną – problematyka dokumentu elektronicznego w nauczaniu archiwistów i records managerów*, [w:] *Multimedia a źródła...*, s. 339.

15 15 najważniejszych wydarzeń z historii Lubelszczyzny w dokumencie archiwalnym, <http://lublin.ap.gov.pl/nauka-popularyzacja-i-edukacja/galerie-online/15-najwazniejszych-wydarzen-z-historii-lubelszczyzny-w-dokumencie-archiwalnym/> [dostęp: 01.07.2020].

on-line: „Galeria Jezuicka 13”¹⁶, której poświęcona jest ta publikacja i której efekty w Internecie podziwiać możemy już bez mała od 10 lat.

Idea stworzenia miejsca w sieci łączącego w sobie cechy galerii on-line z wpisami blogowymi – wprost charakteryzującymi prezentowany eksponat przechowywany w zasobie AP w Lublinie, czy to w postaci dokumentu, fotografii czy ilustracji, humorystycznie zatytułowanymi, a i nierzadko zaopatrzonymi także w merytoryczny, często przedstawiony również w żartobliwy sposób komentarz – zrodziła się już jednak kilka lat wcześniej. Jej załączkiem była myśl przyświecająca także stworzeniu ogólnopolskiej wystawy archiwalnej pt. „Dwa oblicza archiwów – co kryją archiwa? – curiosa w archiwach państwowych”, zorganizowanej w 2008 roku z okazji jubileuszu 200-lecia archiwów państwowych przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych we współpracy z Narodowym Centrum Kultury, Nauką i Akademicką Siecią Komputerową oraz wszystkimi archiwami państwowymi, które dostarczyły eksponatów na tę wystawę¹⁷.

Celem tej niezwykle barwnej i innej od dotychczasowych wystawy było „pokazanie archiwów państwowych i znajdujących się w nich zbiorów jako bogatego, różnorodnego, a czasem wręcz zaskakującego źródła informacji przedstawionych w formie odbiegającej od stereotypowego wyobrażenia o materiałach archiwalnych”¹⁸. Prezentowane na wystawie w nowoczesny sposób niekonwencjonalne archiwalia

16 M. Krzykała, *Galeria Jezuicka 13 – Archiwum z zupełnie innej beczki*, [w:] *Multimedia a źródła...*, s. 197–203.

17 *Co kryją archiwa? dwa oblicza archiwów: curiosa w zbiorach archiwów państwowych: katalog wystawy*, Warszawa, 30 września – 31 października 2008 r., oprac. M. Mikulski, Warszawa 2008.

18 *Konkurs „Curiosa w archiwach państwowych”*, [w:] *Archiwum Państwowe w Kaliszu. Aktualności*, 10 marca 2008 r., http://www.kalisz.ap.gov.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=268&Itemid=1, [dostęp: 22.02.2010].

na co dzień ukryte w magazynach archiwalnych stanowiły wybór ciekawych, nietypowych i osobliwych materiałów, dobranych na podstawie konkursu, w którym udział wzięły polskie archiwa państwowe, w tym także AP w Lublinie. Cechowała je przede wszystkim różnorodność formy i często także zajmująca treść. Choć większość miała formę pisemną, eksponowano także plakaty, gazetki, fotografie, a nawet ciekawe przedmioty użytku codziennego.

Twórcy Galerii Jezuicka 13 nie tylko postanowili wykorzystać zebrany w toku przygotowywania wspomnianej wystawy potencjał, ale także z powodzeniem kontynuowali dzieło w innej już – bardzo nowoczesnej formie, bazując na zasobie AP w Lublinie. Efektem ich prac jest właśnie stworzenie wyjątkowego miejsca w przestrzeni Internetu, w ramach którego materiały archiwalne nie dość, że prezentowane są w niekonwencjonalny sposób, to jeszcze często poprzez zastosowaną formułę mają szansę zostać odkryte i dostrzeżone nie tylko przez użytkowników archiwum, ale też wszystkich odwiedzających Galerię. Wśród licznych walorów Galerii warto zwrócić uwagę na jej potencjał popularyzatorski i edukacyjny.

Największą zaletą „Galerii Jezuicka 13” jest prezentowanie archiwaliów nietypowych, osobliwych, kuriozalnych i śmiesznych. W ten sposób przełamuje się pewien mit czy stereotyp archiwum jako instytucji nudnej. Twórcy inicjatywy pokazali, że w zasobie archiwów państwowych znajdują się nie tylko monotonne i suche materiały archiwalne będące produktem działalności kancelaryjnej urzędów, ale także archiwalia wymykające się standardom myślenia o archiwach i przechowywanej w nich dokumentacji.

HUBERT MAZUR (UP im. KEN w Krakowie),

AGNIESZKA ROSA (UMK w Toruniu)

FORUM EDUKATORÓW ARCHIWALNYCH

ALBUM WPISÓW

Przysięga Nowego Mieszczanina

A gdyby tak na nowo wprowadzić?

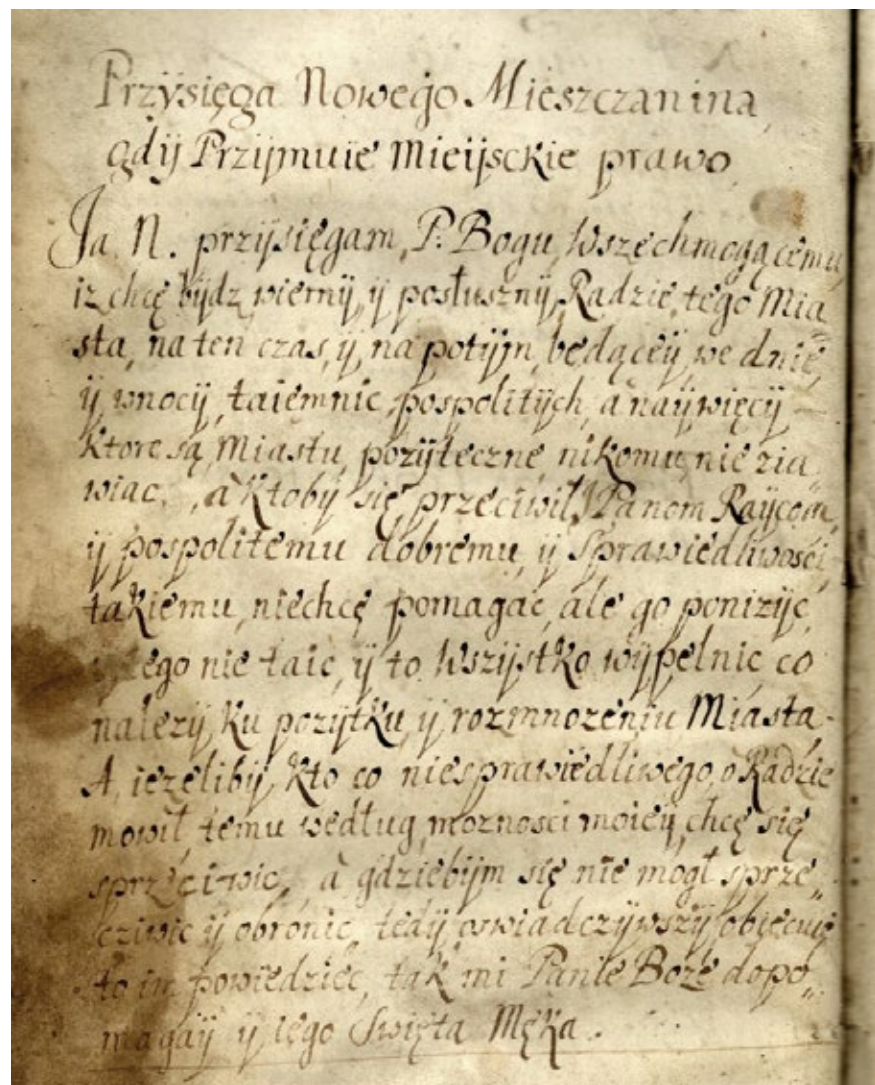
1593 rok

Przysięga Nowego Mieszczanina, gdy Przyjmuje Miejskie prawo.

Ja, N. przysięgam P. Bogu Wszechmogącemu, iż chcę bydz wierny, y posłuszny Radzie tego Miasta na ten czas y na potym będącey we dnie y wnocy, tajemnic pospolitych, a naywięcy, które są Miastu pożyteczne nikomu nie ziawac, a ktoby się sprzeciwił Panom Raycom y pospolitemu dobremu, y sprawiedliwości takiemu, niechcę pomagać, ale go poniżyć y tego nie tać, y to Wszystko wypełnić co należy ku pożytku y rozmnożeniu Miasta. A iezeliby kto co niesprawiedliwego o Radzie mówił, temu według możności moiey chcę się sprzeciwić, a gdziebym się mógł sprzeciwić y obronić tedy oświadczywszy obiecuie to im powiedzieć, tak mi Panie Boże dopomagay y iego Święta Męka.

22, Księgi Miasta Lublina, sygn. 237, k. 12v, fragment

14.09.2010, MK



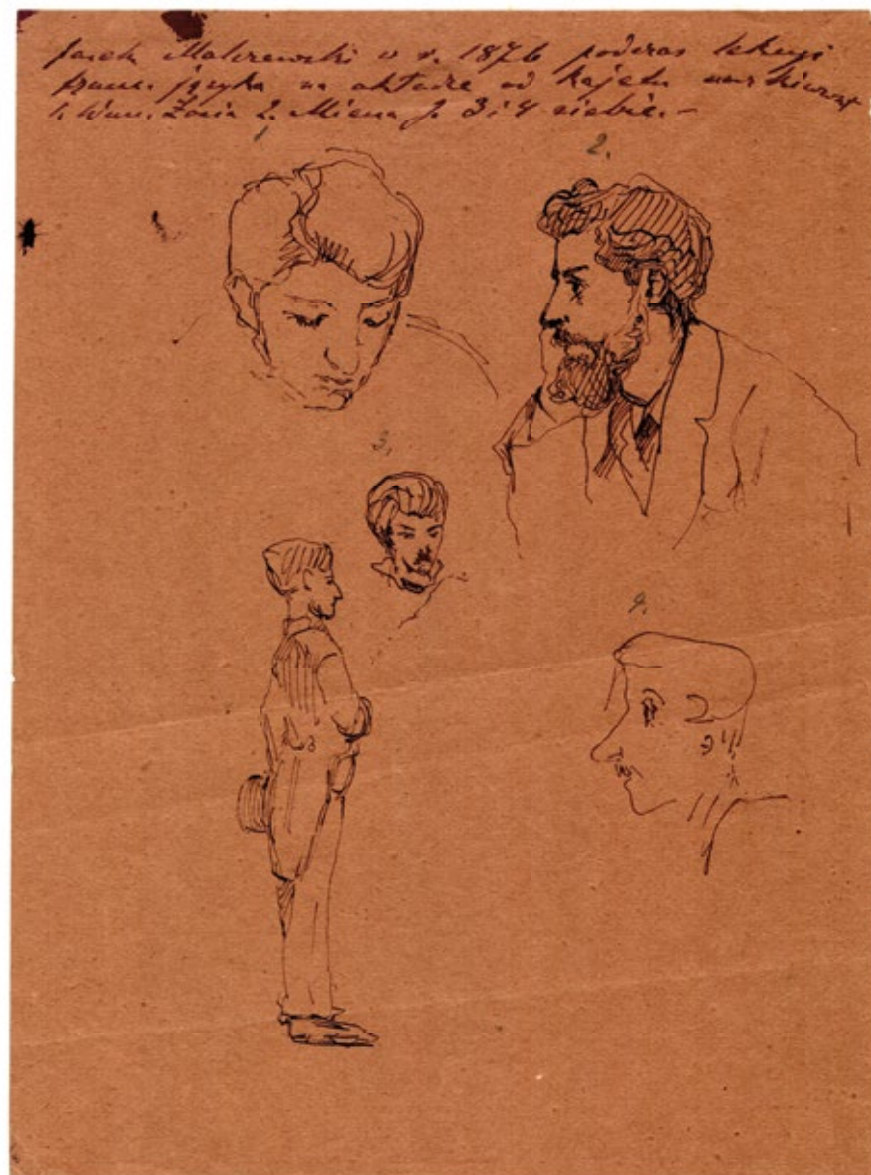
„Bazgroły” J. Malczewskiego

Może warto sprawdzić swoje zeszyty? :)

Jacek Malczewski podczas nauki francuskiego języka na okładce od kajetu naszkicował... także siebie!

71, Archiwum Ordynacji Zamojskiej ze Zwierzyńca

15.09.2010, MK



Niebywała dotąd sensacja!

Na wystawie plakatów w lubelskim pubie CaxMafe pt. „Niezwykła zwyczajność codzienności” można zobaczyć plakat zapowiadający występy m.in. Esmeraldo, który „daje sobie strzelać w swoją pierś”, a także „Paradox: kobieta bez głowy”. Tym razem prawdopodobnie znaleźliśmy jej głowę, która najwidoczniej postanowiła urządzić własne tournee po kraju.

Słuszności nabiera powiedzenie „główka pracuje!” :)

413, Starostwo Powiatowe Łukowskie, sygn. 470 (Referat Bezpieczeństwa. Sprawy polityczne i ogólnego bezpieczeństwa, Widowiska, odczyty, zabawy i filmy – Podania o zezwolenia na przedstawienia i sprawozdania. Cz.II), str. 441

4.10.2010, MK

441
BACZNOŚĆ!!

Przy ul. Marszałka Piłsudskiego
w Hotelu „BRISTOL”
NIEBYWAŁA DOTĄD SENSACJA!!



ILUZJA!

TYWA GŁOWA LUDZKA
mówiąca bez tułowia

odpowiada na zapytania P. T. Publiczności.

Widzieć można codziennie od godz. 10 rano do 10 wiecz.

Wznieście z tej nielada sensacji!

Tylko krótki czas.

Wstęp 20 groszy. Młodzież szkolna po 10 groszy.

752 Druk. M. Prużańskiego, Białystok, Piłsudskiego 16.

Lublin samochodami słynie

Wiedzieliście, że taki samochód produkowany był w Lublinie? To zdjęcie pochodzi z okresu międzywojennego, a wszelkie dane wskazują na przedział lat 1920-1935, a wykonane zostało – jak widać – na placu Katedralnym, przy obecnym Archiwum Państwowym w Lublinie.

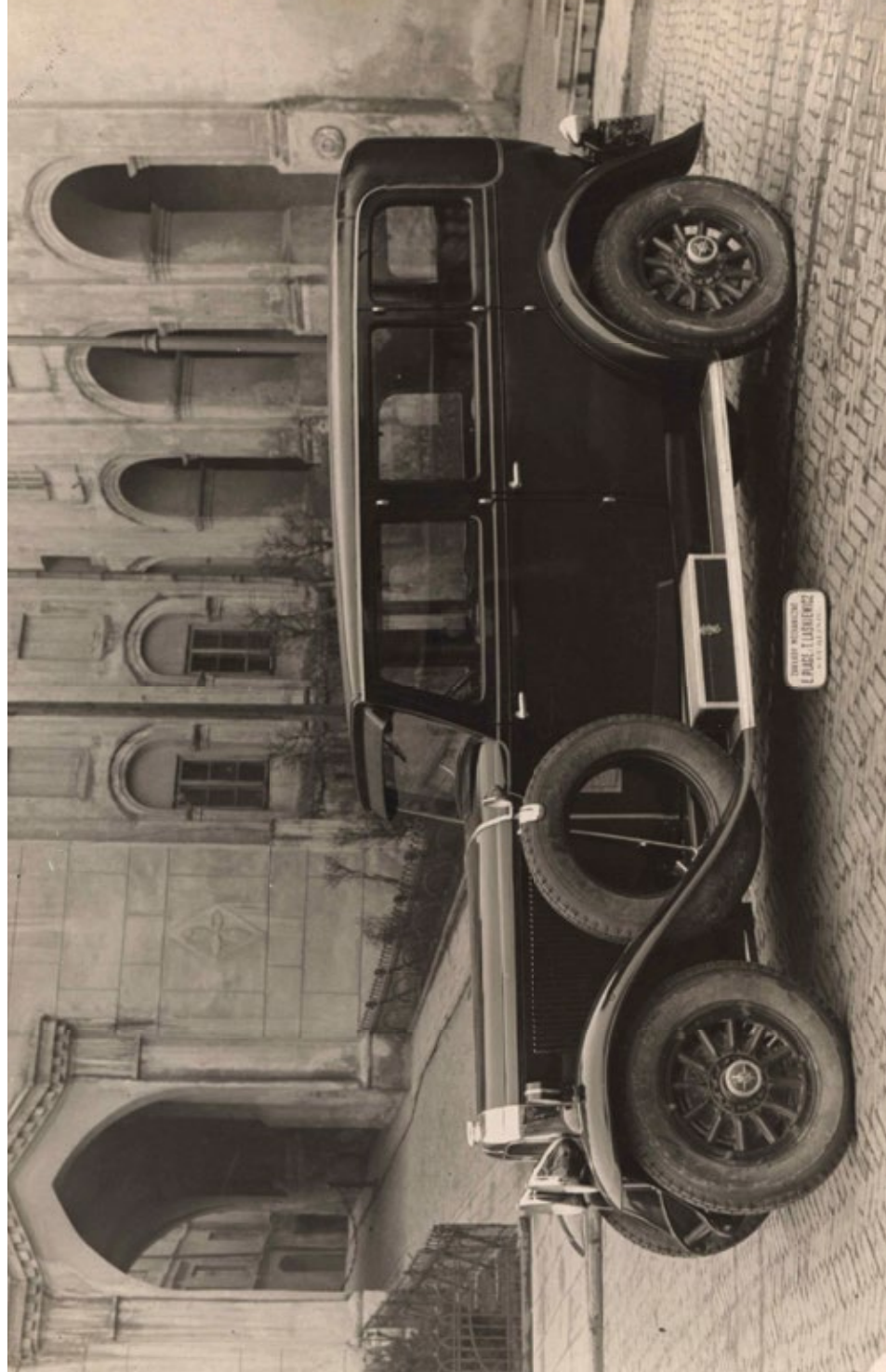
Konkurs-zagadka: jak się powyższy model samochodu nazywa?

Odpowiedź wkrótce.*

687, Zakłady Mechaniczne E. Plage i T. Laśkiewicz w Lublinie – Syndyk Upadłości Spółki Jawnej Zakłady Mechaniczne E. Plage i T. Laśkiewicz w Lublinie, sygn. 55

5.10.2010, MK

**Dopiero po 5 latach, 8.10.2015 w komentarzach pod wpisem ukazała się prawidłowa odpowiedź: Chrysler Imperial. Nadwozia do tego modelu produkowane były we wspomnianych w źródle Zakładach Plagego i Laśkiewicza*



Modlitwy szkolne

Kiedyś uczniowie byli bardziej wrażliwi i bojaźliwi, a teraz? Teraz też są, jedynie treść modlitw się zmieniła. Przed lekcjami: „Panie Boże, oby nie pytała!”, po lekcjach: „Panie Boże, dzięki, że mnie pominęła”... Zresztą zobaczcie sami.

531, Gimnazjum Męskie Lubelskie, sygn. 832

8.10.2010, MK

Modlitwa
po lekcjach
Dziękuję Tobie Panie Boże! Ojciec Nasz
za to dobro, któreś nam dał poznać, prosimy
Cię, abyś pojęta nauka postąpiła nam do wie-
cznego i doczesnego uszczęśliwienia. Prosi-
my Cię, także abyś postawił Naszemu
Monarsze, Rodzicom, Nauczycielom i
Dobrodziejom naszym, abyś im za to dobro,
za którego nas sposobił, hojnie nagrodił.
Boy się, nas oddaliśmy pod opiekę Nauczycie-
li naszych, spraw aby w każdym miejscu
wierowała nami Opatrzność Twoja i a-
byśmy byli pamiętnymi że Ty nas zawsze wi-
dzisz i sądzić będziesz myśli, słów i uczynków
naszych. — D. 1784 r.
Amen Ko. Julia u. Stobul

Kwiatek tak, kieliszek nie

A nie da się tak jednocześnie? I kwiatek, i kieliszek? ;)

Zwróćcie też uwagę na zaciśniętą w „figę” pięść trzymającą kieliszek. Czy to jakieś podwójne dno przekazu?

I cytat, który dziwnie się nam tu nasuwa:

Przypuszczalnie istnieje jakiś związek między różą a hipopotamem, niemniej jednak żadnemu młodzieńcowi nigdy nie przyszłoby do głowy podarować swojej ukochanej pęk hipopotamów

Mark Twain (1835-1910).

866, Zbiór afiszów i druków ulotnych, sygn. 2880, 1987 rok

11.10.2010, MK



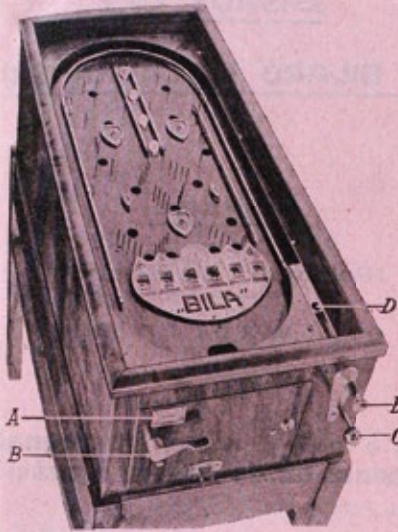
Viva Las Vegas

Może partyjkę? :)

413, Starostwo Powiatowe Łukowskie, sygn. 472 (Widowiska, odczyty, zabawy i filmy – Podania o udzielenie zezwolenia na imprezy sportowe i gry rozrywkowe)

18.10.2010, MK

8



BILARDZIK LICZNIKOWY „DERBY”

◆

UWAGA:
Nieletnim i na pieniądze
gra wzbroniona

REGULAMIN GRY

1. Wrzucić monetę 10 gr. do otworu A.
2. Nacisnąć rączkę B i przetrzymać ją aż liczniki staną w punkcie zerowym i ustanie charakterystyczny dźwięk spadających wewnątrz automatu bilek.
3. Nacisnąć podawacz C aż w otworze D ukaże się bilka.
4. Puścić bilkę w ruch zapomocą rączki E.
5. Bieg bilki regulować słabszem albo mocniejszym pociąganiem rączki E.
6. Gra odbywa się na punkty. Rezultaty notują specjalne liczniki.
7. Zamknięcie wszystkich 4 kłapek podwaja rezultat całej partji. Na odpowiednim liczniku ukazuje się wówczas słowo „Doublé”.

NOTA: Gra na automacie kosztuje od 10 do 1 zł w zależności od...

Wielka ucieczka z karuzelą w tle

Fragment akt sądowych z opisem niezwykle brawurowej ucieczki więźnia.

Nazwiska są rozmyte. Z wiadomych względów nie możemy ich pokazać. Oczywiście, wersja bez rozmyć dostępna jest na miejscu w czytelni Archiwum Państwowego w Lublinie.

469, Sąd Okręgowy w Lublinie, Wydział Karny, sygn. 6289 (fragment)

21.10.2010, MK

A k t o s k a r ż e n i a .

przeciwko Franciszkowi O synowi Pawła i Marjanny
lat 54, oskarżonemu z art. 652 cz. II K.K. -

Oskarżony - na wolności. -

W dniu 29 czerwca 1928 roku, posterunkowy
Policji Państwowej w Janowie Lubelskim, Augustyn B
doprowadził do aresztu miejskiego Wasila L
, poszukiwanego przez Sąd Okręgowy w Radomiu, jako
oskarżonego z art. 587 cz. II i 174 K.K. i, uprzedzi-
wazy dozorcę aresztu Franciszka O, iż doprowadzo-
ny zostaje osadzony do dyspozycji posterunku Policji
Państwowej w Janowie, jako oskarżony o zbrodnię -
areszt opuścił. -

Tegoż dnia dozorca O, ulegając namowom
L, udał się z nim do miasta, a następnie na ry-
nek, gdzie jeździł na karuzeli. W trakcie, kiedy O
zajął się zabawą, L zbiegł i, mimo energicznych
poszukiwań, nie został ujęty. -

W toku dochodzenia prokuratorskiego okoli-
czności powyższe zostały potwierdzone zeznaniami
świadków Augustyna R, M, Kazimie-
rza, Jana Z i K Feliksa.

Zbadany przez Sędziego Sledczego w charakte-
rze oskarżonego Franciszek O do winy się nie
przyznał, wyjaśnił, że posterunkowy R nie uprze-
dził go, iż więzien był oskarżony o zbrodnię. -

Na podstawie powyższych danych Urząd Proku-
ratorski przy Sądzie Okręgowym w Lublinie oskarża
mieszkańca m. Janowa-Lubelskiego, Franciszka O
syna Pawła i Marjanny, lat 54, oskarżanego o to ,

że dnia 29 czerwca 1928 roku, będąc dozorcą

Money, money, money

Banknoty o nominale 500 zł okupacyjnego Banku Emisyjnego w Polsce.

Dwanaście sztuk takich pięćsetek znalazło się w aktach Ordynacji. Być może ktoś nie zdążył komuś zapłacić i mamy nadzieję, że teraz nie zwróci się do nas po zaległą należność :)

Banknot ten był także jednym z bohaterów popularnej na ulicach okupowanej Warszawy piosenki: „Siekiera, motyka”. W wersji spopularyzowanej przez Kapelę Czerniakowską, jedna ze zwrotek brzmi:

*Siekiera, motyka, piłka, szklanka,
w nocy nalot, w dzień łapanka
Siekiera, motyka, piłka, gwóźdź.
Masz górala i mnie puść.*

71, Archiwum Ordynacji Zamojskiej ze Zwierzyńca, sygn. 20999

21.11.2010, MK



Loteria „Błękitna”

Była kiedyś taka loteria, a nagrody zapierały dech w piersiach. Los bardzo tani, a emocje, przeżycia... bezcenne! Wśród nagród w 1988 roku m.in.: wycieczka do Bułgarii, CSRS, komputer Atari czy kolorowy telewizor HQ, a nawet Fiat 125P lub ciągnik Ursus!

866, Zbiór afiszów i druków ulotnych, sygn. 2804

22.11.2010, RK

'88

Tabela wygranych

LOTERII FANTOWEJ







INFORMACJA O REALIZACJI WYGRANYCH

Niniejsza Tabela Wygranych stanowi wyłączenie podziału do wydania (wydruku) wygranych.

Wypłaty (wydruki) wygranych odbywają się za zwanymi wygranych i nieodroczonych wygranych.

Organizator winien osobie sprzedawcy w Tabeli Wygranych numer zwycięskiego losu.

Wygrane i 50 zł realizuje się w punktach sprzedaży kasek (urzędy pocztowe, drogi, dworce, poczta, prowadzący sprzedaż) w godzinach lub wyjątkowo w zamian za gotówkę lub w formie.

Realizacja pozostałych wygranych dokonuje się w biurze Międzynarodowej Loterii Fantowej.

W Odszkodowaniu (z) Rozpisanie 132, Stawki WSKŁ. Gwarant. 62-624 Warszawa, ul. 44-45-7 10, 2013 po ogłoszeniu konkursu, nieznaczącym lub połączonym z ogłoszeniem konkursu, wyjątkowo w godzinach lub wyjątkowo w zamian za gotówkę lub w formie.

Organizator termin realizacji wygranych wynosi po 15 dniach od dnia zakończenia sprzedaży kasek, Odszkod. 10 (z) 1000.

W punktach sprzedaży kasek (urzędy pocztowe, drogi, dworce, poczta, prowadzący sprzedaż) w godzinach lub wyjątkowo w zamian za gotówkę lub w formie.

Organizator termin realizacji wygranych wynosi po 15 dniach od dnia zakończenia sprzedaży kasek, Odszkod. 10 (z) 1000.

Nr losu	Nazwa wygranej	Nr losu	Nazwa wygranej	Nr losu	Nazwa wygranej
4891	Wygrana 10 zł do NPD	5024	Wygrana 10 zł do CDSR	5398	Wygrana 10 zł do NPD
4892	Telewizor kolonowy HELIOS	5025	Wygrana 10 zł do NPD	5399	Wygrana 10 zł do NPD
4893	Wygrana 10 zł do CDSR	5026	Wygrana 10 zł do NPD	5400	Wygrana 10 zł do NPD
4894	Telewizor kolonowy HELIOS	5027	Wygrana 10 zł do NPD	5401	Wygrana 10 zł do NPD
4895	Cygnak URSUS C-330	5028	Wygrana 10 zł do NPD	5402	Wygrana 10 zł do NPD
4896	Wygrana 10 zł do NPD	5029	Wygrana 10 zł do NPD	5403	Wygrana 10 zł do NPD
4897	Namiot 4 os. BRCA	5030	Wygrana 10 zł do NPD	5404	Wygrana 10 zł do NPD
4898	Elektryczny dmuch. JOLA	5031	Wygrana 10 zł do NPD	5405	Wygrana 10 zł do NPD
4899	Współpraca z wyjątkowo	5032	Wygrana 10 zł do NPD	5406	Wygrana 10 zł do NPD
4900	Wygrana 10 zł do NPD	5033	Wygrana 10 zł do NPD	5407	Wygrana 10 zł do NPD
4901	Wygrana 10 zł do NPD	5034	Wygrana 10 zł do NPD	5408	Wygrana 10 zł do NPD
4902	Wygrana 10 zł do NPD	5035	Wygrana 10 zł do NPD	5409	Wygrana 10 zł do NPD
4903	Wygrana 10 zł do NPD	5036	Wygrana 10 zł do NPD	5410	Wygrana 10 zł do NPD
4904	Wygrana 10 zł do NPD	5037	Wygrana 10 zł do NPD	5411	Wygrana 10 zł do NPD
4905	Wygrana 10 zł do NPD	5038	Wygrana 10 zł do NPD	5412	Wygrana 10 zł do NPD
4906	Wygrana 10 zł do NPD	5039	Wygrana 10 zł do NPD	5413	Wygrana 10 zł do NPD
4907	Wygrana 10 zł do NPD	5040	Wygrana 10 zł do NPD	5414	Wygrana 10 zł do NPD
4908	Wygrana 10 zł do NPD	5041	Wygrana 10 zł do NPD	5415	Wygrana 10 zł do NPD
4909	Wygrana 10 zł do NPD	5042	Wygrana 10 zł do NPD	5416	Wygrana 10 zł do NPD
4910	Wygrana 10 zł do NPD	5043	Wygrana 10 zł do NPD	5417	Wygrana 10 zł do NPD
4911	Wygrana 10 zł do NPD	5044	Wygrana 10 zł do NPD	5418	Wygrana 10 zł do NPD
4912	Wygrana 10 zł do NPD	5045	Wygrana 10 zł do NPD	5419	Wygrana 10 zł do NPD
4913	Wygrana 10 zł do NPD	5046	Wygrana 10 zł do NPD	5420	Wygrana 10 zł do NPD
4914	Wygrana 10 zł do NPD	5047	Wygrana 10 zł do NPD	5421	Wygrana 10 zł do NPD
4915	Wygrana 10 zł do NPD	5048	Wygrana 10 zł do NPD	5422	Wygrana 10 zł do NPD
4916	Wygrana 10 zł do NPD	5049	Wygrana 10 zł do NPD	5423	Wygrana 10 zł do NPD
4917	Wygrana 10 zł do NPD	5050	Wygrana 10 zł do NPD	5424	Wygrana 10 zł do NPD
4918	Wygrana 10 zł do NPD	5051	Wygrana 10 zł do NPD	5425	Wygrana 10 zł do NPD
4919	Wygrana 10 zł do NPD	5052	Wygrana 10 zł do NPD	5426	Wygrana 10 zł do NPD
4920	Wygrana 10 zł do NPD	5053	Wygrana 10 zł do NPD	5427	Wygrana 10 zł do NPD
4921	Wygrana 10 zł do NPD	5054	Wygrana 10 zł do NPD	5428	Wygrana 10 zł do NPD
4922	Wygrana 10 zł do NPD	5055	Wygrana 10 zł do NPD	5429	Wygrana 10 zł do NPD
4923	Wygrana 10 zł do NPD	5056	Wygrana 10 zł do NPD	5430	Wygrana 10 zł do NPD
4924	Wygrana 10 zł do NPD	5057	Wygrana 10 zł do NPD	5431	Wygrana 10 zł do NPD
4925	Wygrana 10 zł do NPD	5058	Wygrana 10 zł do NPD	5432	Wygrana 10 zł do NPD
4926	Wygrana 10 zł do NPD	5059	Wygrana 10 zł do NPD	5433	Wygrana 10 zł do NPD
4927	Wygrana 10 zł do NPD	5060	Wygrana 10 zł do NPD	5434	Wygrana 10 zł do NPD
4928	Wygrana 10 zł do NPD	5061	Wygrana 10 zł do NPD	5435	Wygrana 10 zł do NPD
4929	Wygrana 10 zł do NPD	5062	Wygrana 10 zł do NPD	5436	Wygrana 10 zł do NPD
4930	Wygrana 10 zł do NPD	5063	Wygrana 10 zł do NPD	5437	Wygrana 10 zł do NPD
4931	Wygrana 10 zł do NPD	5064	Wygrana 10 zł do NPD	5438	Wygrana 10 zł do NPD
4932	Wygrana 1				

INFORMACJA O REALIZACJI WYGRANYCH

Niniejsza Tabela Wygranych stanowi wyłączną podstawę do wydania (wypłaty) wygranych.

Wydanie (wypłata) wygranych odbywa się za zwrotem oryginalnych i nieuszkodzonych wygranych losów.

Grajacy winien osobiście sprawdzić w Tabeli Wygranych numer zakupionego losu.

Wygrane 50 zł realizuje się w punktach sprzedaży losów (urzędy pocztowe, doręczyciele pocztowi, prowadzący sprzedaż losów) w gotówce lub wydaje w zamian następny los do dalszej gry.

Realizacji pozostałych wygranych dokonuje wyłącznie Biuro Międzynarodowej Loterii

Dziennikarzy (ul. Racławicka 132, Stadion WKS „Gwardia”, 02-634 Warszawa, tel. 44-62-74 w. 205) po uprzednim telefonicznym lub pisemnym zgłoszeniu faktu uzyskania wygranej oraz ustaleniu szczegółowego terminu zdeponowania wygranego losu i odbioru wygranej.

Ostateczny termin realizacji wygranych upływa po 15 dniach od daty zakończenia sprzedaży losów. O fakcie tym Biuro Loterii

poinformuje opinię publiczną na łamach prasy centralnej najpóźniej z chwilą zaprzestania sprzedaży losów.

PRAWO DO ŻĄDANIA WYGRANEJ ORAZ INNE ROSZCZENIA Z TYTUŁU UCZESTNICTWA W LOTERII PRZEDAWIAJĄ SIĘ Z UPŁYWEM TERMINU ZAKOŃCZENIA REALIZACJI WYGRANYCH.

Stowarzyszenie Dziennikarzy PRL
Warszawa, kwiecień 1988 r.

Nr losu	Nazwa wygranej	Nr losu	Nazwa wygranej	Nr losu	Nazwa wygranej	Nr losu	Nazwa wygranej
4951	Wycieczka 1 os. do NRD	5024	Wycieczka 1 os. do CSRS	5099	Wypłata gotówkowa 50 zł	5175	Magnetowid VHS HQ
4953	Telewizor kolorowy HELIOS	5026	Samochód FSO 125p	5102	Wycieczka 1 os. do NRD	5177	Telewizor VELA
4956	Wczasy 2 os. w ZSRR	5027	Przyczepa bagażowa N 410	5103	Samochód FSO 125p	5178	Wypłata gotówkowa 50 zł
4958	Samochód WARTBURG	5029	Komplet sztućców platerowanych	5105	Magnetowid VHS HQ	5180	Samochód FIAT 126p
4960	Ciągnik URSUS C-330	5032	Wycieczka 1 os. do CSRS	5106	Wypłata gotówkowa 50 zł	5181	Wycieczka 1 os. do NRD
4961	Wypłata gotówkowa 50 zł	5033	Wypłata gotówkowa 50 zł	5107	Samochód FIAT 126p	5182	Wypłata gotówkowa 50 zł
4962	Namiot 4 os. BRDA	5034	Samochód FSO 125p	5109	Rower JUBILAT	5183	Magnetowid VHS HQ
4964	Elementy domu JOLA	5036	Zestaw do odbioru TV satelitarnej z montażem	5111	Komputer os. ATARI z dodatkiem. wypos.	5189	Przyczepa kempingowa N 126 E
4965	Wypłata gotówkowa 50 zł	5038	Komplet sztućców platerowanych	5114	Wypłata gotówkowa 50 zł	5190	Wypłata gotówkowa 50 zł
4966	Wypłata gotówkowa 50 zł	5040	Samochód FIAT 126p	5117	Wypłata gotówkowa 50 zł	5192	Wycieczka 1 os. do ATEN
4967	Wycieczka 1 os. do RZYMU	5041	Samochód terenowy NIVA	5118	Motorower SIMSON	5194	Namiot 4 os. LEGIONOWO
4969	Samochód FIAT 126p	5043	Samochód FSO 125p	5120	Wypłata gotówkowa 50 zł	5195	Samochód terenowy NIVA
4970	Wycieczka 1 os. do CSRS	5044	Rower JUBILAT	5121	Wycieczka 1 os. do CSRS	5196	Wypłata gotówkowa 50 zł
4971	Walkman SANYO	5047	Wycieczka 1 os. do CSRS	5122	Wypłata gotówkowa 50 zł	5197	Samochód FSO POLONEZ
4973	Samochód FSO 125p	5048	Wypłata gotówkowa 50 zł	5124	Magnetowid VHS HQ	5198	Wypłata gotówkowa 50 zł
4974	Wypłata gotówkowa 50 zł	5049	Ciągnik URSUS C-330	5125	Wypłata gotówkowa 50 zł	5199	Ciągnik URSUS C-330
4975	Samochód terenowy NIVA	5052	Samochód rolniczy TARPAN diesel	5127	Wycieczka 1 os. do STAMBUŁU	5202	Wycieczka 1 os. do CSRS
4976	Rower JUBILAT	5054	Wypłata gotówkowa 50 zł	5128	Wypłata gotówkowa 50 zł	5203	Samochód FSO 125p
4978	Samochód FSO 125p	5055	Sojanka meblowa KOMPAKT	5130	Komplet mebli GRAZ	5205	Namiot 3 os. BRDA
4979	Wycieczka 1 os. do NRD	5056	Wypłata gotówkowa 50 zł	5133	Wypłata gotówkowa 50 zł	5206	Ciągnik URSUS C-330
4982	Samochód FIAT 126p	5057	Telewizor kolorowy HELIOS	5134	Motorower SIMSON	5208	Komputer os. ATARI z dodatkiem. wypos.
4984	Samochód WARTBURG	5059	Telewizor VELA	5136	Ciągnik URSUS C-330	5209	Wypłata gotówkowa 50 zł
4986	Samochód FSO 125p	5061	Samochód FSO 125p	5137	Wycieczka 1 os. do CSRS	5211	Telewizor kolorowy HELIOS
4987	Rower JUBILAT	5062	Wypłata gotówkowa 50 zł	5140	Przyczepa kempingowa N-126 E	5213	Samochód rolniczy TARPAN diesel
4988	Wypłata gotówkowa 50 zł	5063	Wycieczka 1 os. do HAMBURGA	5142	Walkman SANYO	5214	Wypłata gotówkowa 50 zł
4989	Samochód terenowy NIVA	5064	Wypłata gotówkowa 50 zł	5143	Wypłata gotówkowa 50 zł	5215	Wypłata gotówkowa 50 zł
4990	Wycieczka 1 os. do NRD	5066	Wycieczka 1 os. do NRD	5144	Namiot 3 os. BRDA	5216	Samochód rolniczy TARPAN diesel
4992	Wycieczka 1 os. do CSRS	5068	Komputer os. ATARI z dodatkiem. wypos.	5146	Magnetowid VHS HQ	5218	Namiot 4 os. BRDA
4993	Samochód SKODA 105 L	5071	Wczasy 2 os. w BRL	5148	Wycieczka 1 os. do NRD	5219	Magnetowid VHS HQ
4994	Wypłata gotówkowa 50 zł	5072	Wypłata gotówkowa 50 zł	5149	Wycieczka 1 os. do WIEDNIA	5220	Wypłata gotówkowa 50 zł
4995	Telewizor kolorowy HELIOS	5073	Przyczepa bagażowa N 410	5150	Wypłata gotówkowa 50 zł	5221	Telewizor VELA
4996	Wypłata gotówkowa 50 zł	5075	Wycieczka 1 os. do NRD	5152	Samochód FIAT 126p	5222	Samochód LADA — SAMARA
4997	Samochód FIAT 126p	5076	Telewizor kolorowy HELIOS	5153	Wypłata gotówkowa 50 zł	5224	Samochód LADA — SAMARA
4998	Wycieczka 1 os. do NRD	5078	Wypłata gotówkowa 50 zł	5155	Elementy domu JOLA	5225	Wypłata gotówkowa 50 zł
5000	Komputer os. ATARI z dodatkiem. wypos.	5080	Motorower SIMSON	5156	do samodzielnego montażu	5227	Samochód FSO 125p
5001	Namiot 3 os. BRDA	5081	Wypłata gotówkowa 50 zł	5157	Rower JUBILAT	5229	Wycieczka 1 os. do CSRS
5004	Ciągnik URSUS C-330	5082	Wycieczka 1 os. do CSRS	5158	Wypłata gotówkowa 50 zł	5230	Ciągnik URSUS C-330
5006	Samochód TRABANT 601	5084	Samochód FSO POLONEZ	5159	Komputer os. ATARI z dodatkiem. wypos.	5232	Wypłata gotówkowa 50 zł
5007	Wypłata gotówkowa 50 zł	5086	Magnetowid VHS HQ	5159	Namiot 4 os. BRDA	5233	Samochód FSO 125p
5008	Samochód FIAT 126p	5087	Namiot 4 os. BRDA	5161	Magnetowid VHS HQ	5236	Telewizor kolorowy HELIOS
5009	Wypłata gotówkowa 50 zł	5089	Wypłata gotówkowa 50 zł	5163	Samochód rolniczy TARPAN diesel	5237	Magnetowid VHS HQ
5010	Wypłata gotówkowa 50 zł	5090	Telewizor kolorowy HELIOS	5165	Wycieczka 1 os. do CSRS	5239	Ciągnik URSUS C-330
5013	Komplet sztućców platerowanych	5092	Samochód FIAT 126p	5166	Motorower SIMSON	5240	Wypłata gotówkowa 50 zł
5014	Wypłata gotówkowa 50 zł	5093	Wypłata gotówkowa 50 zł	5168	Zestaw do odbioru TV satelitarnej z montażem	5241	Komplet sztućców platerowanych
5015	Motorower MZ 150	5094	Wycieczka 1 os. do CSRS	5170	Namiot 4 os. BRDA	5243	Telewizor kolorowy HELIOS
5017	Wycieczka 1 os. do CSRS	5095	Komplet mebli RUBENS	5171	Ciągnik URSUS C-330	5245	Motorower SIMSON
5018	Komputer os. ATARI z dodatkiem. wypos.	5096	Wypłata gotówkowa 50 zł	5172	Wypłata gotówkowa 50 zł	5247	Wypłata gotówkowa 50 zł
5020	Wycieczka 1 os. do NRD	5098	Samochód FSO 125 p	5173	Telewizor kolorowy HELIOS	5248	Magnetowid VHS HQ
5022	Samochód LADA — SAMARA					5250	Komplet sztućców platerowanych

DODATKOWE WYGRANE

Informuje się PT Grających, że w roku bieżącym wprowadzono dodatkowo zestaw 13-stu wygranych pocieszenia w postaci:

Ciągnik URSUS C-330, samochód osobowy FIAT 126p, telewizor kolorowy HELIOS, motorower SIMSON, namioty LEGIONOWO (7 szt.), kpl naczyń srebrnych, kpl biżuterii srebrnej.

Prawo do udziału w losowaniu tych wygranych uzyskuje każdy, kto nadeśle lub zdeponuje

w Biurze Międzynarodowej Loterii Dziennikarzy kopertę z zawartością w postaci co najmniej 200 (dwustu) niewygranych, oryginalnych, nieuszkodzonych i aktualnych losów loterii „Błękitna 1988” (konieczne jest podanie na kopercie imienia, nazwiska i adresu osoby depozytującej losy oraz dopisków: „BŁĘKIT KOLOREM SZCZĘŚCIA”) Termin zdeponowania lub nadsyłania niewygranych losów upływa z dniem zakończenia realizacji wygranych, tj. po 15 dniach od daty zakończenia sprzedaży losów (decyduje data stempla pocztowego). Miejsce i szczegółowy termin losowania oraz lista osób, które uzyskają w drodze losowania prawo do wygranych dodatkowych, zostaną podane do publicznej wiadomości, stosownymi komunikatami na łamach prasy centralnej.

Ostra kampania wyborcza

Mamy nadzieję, że niniejszy wpis nie narusza ciszy wyborczej. Jest to przykład, w jaki walczyło się podczas kampanii w latach międzywojennych. Obecnie są to plakaty i zazwyczaj estetycznie (niestety, nie zawsze) drukowane ulotki wyborcze, a kiedyś można było spotkać okolicznościowe wiersze.

W tym przypadku jest to dowód rzeczowy z akt Sądu Okręgowego w Lublinie, w którym jeden z kandydatów poczuł się zniesławiony, gdyż uznał, że o nim ten wiersz...

469, Sąd Okręgowy w Lublinie, sygn. 6545

4.12.2010, MK

Zjawił się pewien działacz w Bełżyckiej zagrodzie
Chciał gminę doprowadzić do zupełnej swobody
Rozpoczął swą robotę w żydowskich bóżnicach i szkołach
Chciał im dać swobodę a nam pustki w stodołach
Słuchał naród cierpliwie
W ostatku odrzecz, niepsój się darmo gębę ty mądry człowieku
Z tego coś nam tu zrobił znać żeś strasznie głupi
Jedź do Palestyny tam twój rozum kupię
Nam więcej tego nierób
Bo tacy mądrale dla naszego rozumu niepotrzebni wcale
Zdziwi się naród wazelaki co to za działacz taki
Ten ów działacz radny miasta, sześć dni na tydzień w
Siódmy pracuje jak może karty ohłasta
Raz śpi w rynsztoku drugi raz w oborze

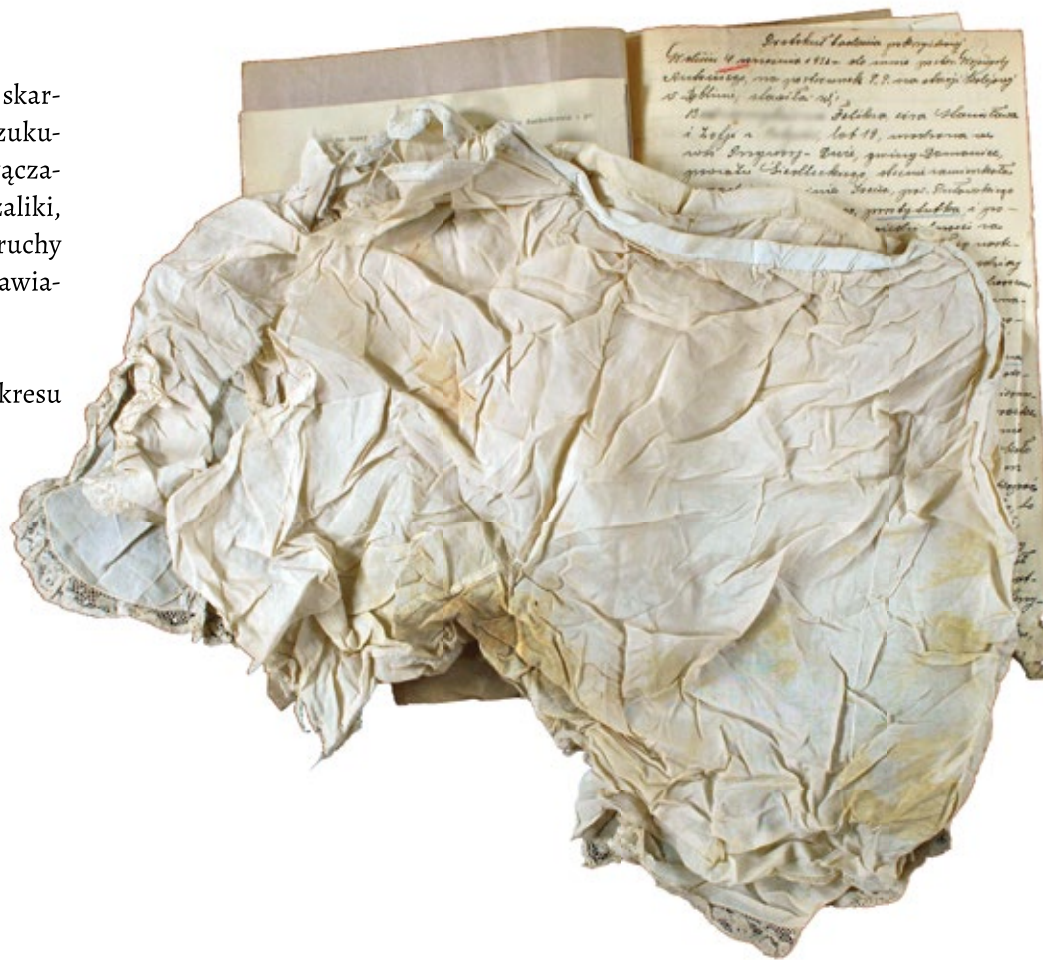
Skarby Sądów Lubelskich – Majtki

Akta Sądu Okręgowego są bogatym zbiorem ciekawych skarbów, których na pewno mało kto spodziewałby się, przeszukując zasób archiwalny. Wśród dowodów rzeczowych załączanych do akt znajdowaliśmy m.in. części odzieży, jak szaliki, chustki, a nawet bardzo nietypowe rzeczy, jak np. okruchy tortu czy tynku i żwiru... W dzisiejszym odcinku przedstawiamy (tutaj fanfary, orkiestra tusz!) MAJTKI!

Taki mały przykład mody nastoletnich prostytuttek z okresu międzywojennego.

469, Sąd Okręgowy w Lublinie, sygn. III DS 1137

23.12.2010, MK



Czy Kraków jest już czysty?

Małe pytanie do obywateli Krakowa, bo właśnie znaleźliśmy to w swoich aktach – czy apel odniósł skutek?

22, Akta Miasta Lublina 1918–1939, sygn. 3941

5.01.2011, MK

OBYWATELE!

28

Wszyscy to rozumiemy, że Kraków, dzięki swym wartościom historycznym i kulturalnym, jest drogocennym skarbem całego Narodu.

Honor i ambicja Krakowian winny stanąć na straży tego skarbu i dać mu oprawę godną jego ceny.

Honor i ambicja winny wypowiedzieć wojnę brudowi i niechlujstwu, które urągają piękności i zdrowiu najdostojniejszego miasta Polski.

Honor i ambicja powinny wrzęgnąć wszystkich mieszkańców Krakowa, od dzieci szkolnych poczynawszy, do pracy nad przyodzianiem go w szatę, harmonizującą z jego dostojnictwem.

Od dnia dzisiejszego stajemy wszyscy na straży czystości domów i ulic!

Nie będziemy zaśmiecać ulic i placów publicznych! Wszędzie tępić będziemy brud i niechlujstwo!

Będziemy bezwzględni i nieustępliwi w przestrzeganiu przepisów porządku i higieny na każdym kroku. Podejmiemy walkę z porzucaniem na ulicy jakichkolwiek śmieci, odpadków, papierów, niedopałków, łupin i pestek, które winny znaleźć się jedynie w rozmieszczonych wszędzie, specjalnych koszykach. Będziemy dbać najtroskliwiej o czysty wygląd domów, bram, sklepów i okien wystawowych. Staniemy się wszyscy nieustrudzonymi głosicielami hasła czystości, jako nieodzownego warunku piękna i zdrowotności Krakowa. Będziemy domagać się sami, aby powołane władze zastosowały surowe kary wobec tych, którzy z uporem nie zechcą stanąć do szeregu w walce z niechlujstwem i brudem!

Praca nasza - jest pracą dla dobra Krakowa!

Czysty Kraków - chluba Polski!

Za Komitet Obywatelski Czystości Krakowa:

DR. MIECZYŚLAW KAPLICKI
PREZYDENT STOL. KRÓL. MIASTA KRAKOWA
PRZEWODNICZĄCY KOMITETU OBYWATELSKIEGO.

Członkowie Komitetu Obywatelskiego:

Dr. Aleksander Bakałowicz, Prezes Towarzystwa Katolickich Właścicieli Realności; Inż. Czesław Boratyński, Naczelnik Wydz. Budowlanego Z. m.; Mgr. Józef Berny, Referent Z. m.; Salomon Beigel, Starszy Cechu Piekarzy grupa II.; Dr. Stanisław Chodorowski, Dyrektor M. Kasy Oszcz.; Dr. Marjan Cichocki, Inspektor Szkolny; Teodor Dembitzer, Prezes Stow.

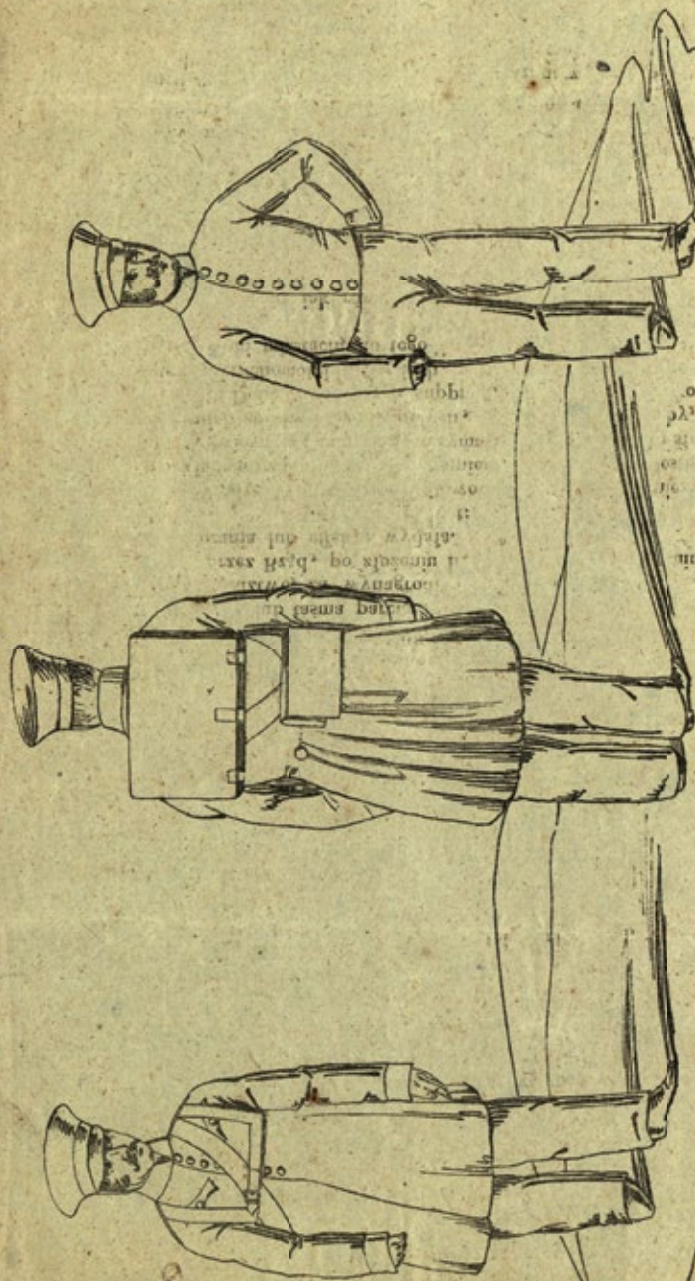
Kolejny podróżnik w czasie?

Nie tak dawno Internet obieżył sensacyjne historie o odnalezionych w starych filmach czy na zdjęciach podróżnikach w czasie lub po prostu osobach, które swoimi nietypowymi na owe czasy zachowaniami lub ubiorem nie pasowały do ogólnie pojmowanego wizerunku tamtych czasów. My też mamy wizerunek takiego podróżnika w naszych aktach! Bezspornie wyposażony jest w umieszczaną na plecach torbę na laptopa! Ale skąd laptop w 1831 roku??? :)

115, Rząd Gubernialny Lubelski, sygn. 497 (Acta Specialia dotyczące się uformowania pułku piechoty z Gwardyi Ruchomey)

17.01.2011, MK

Wzór ubioru dla Pułku piechoty z Gwardyi Ruchomey



Uwaga: Należy pamiętać, że w ubiorze w tym czasie nie było koloru dla każdego. Wzrostem i koloru ubioru, który byłby używany do nabywania.

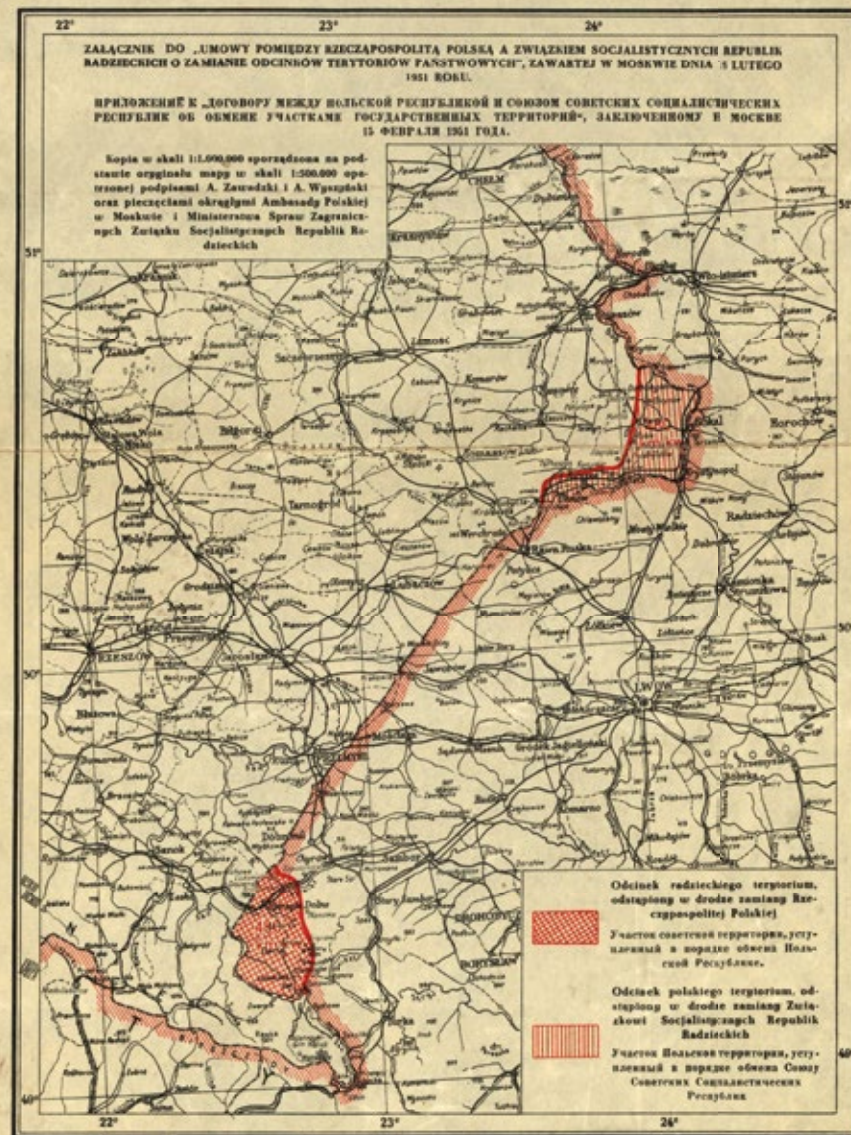
Zamienił stryjek...

Istnieją plotki na ten temat, na przykład, że powodem wymiany były złoża węgla na Sokalszczyźnie i połączenie kolejowe Rawa Ruska – Sokal, za co Polsce przekazano tereny o ubogich glebach i z wyeksploatowanymi złożami ropy, jak również, że powodem były lasy obfite w zwierzynę, które upatrzyli sobie radzieccy oficjele – miłośnicy polowań. To jednak plotki, źródeł brak.

Pewne jest natomiast, że dzisiaj przypada 60. rocznica podpisania (15 lutego 1951) umowy pomiędzy Polską a ZSRR o zamianie odcinków terytoriów państwowych. Była to największa w historii powojennej Polski i jedna z największych w historii powojennej Europy korekta graniczna. Dotyczyła wymiany terenów o powierzchni 480 km² (obszar powierzchniowo zbliżony do Warszawy). Umowę ogłoszono w Dzienniku Ustaw z 1952 r. Nr 11, poz. 63. Przyczyniło się to do przesiedlenia ludności zamieszkałej na terenach odstąpionych przez Polskę na obszar Bieszczad oraz utraty majątku nieruchomego, który zgodnie z umową przechodził wraz z terytorium na rzecz nowego właściciela. Państwo odstępujące nie mogło w związku powyższym rościć żadnych pretensji o rekompensatę, a jedynie zachowywało prawo do majątku ruchomego (sprzętu rolniczego, taboru kolejowego, inwentarza żywego) pod warunkiem jego wywieżenia.

762, *Delegatura Pełnomocnika Rządu do Spraw Przesiedlenia w Belzie, sygn. 116*

15.02.2011, MK

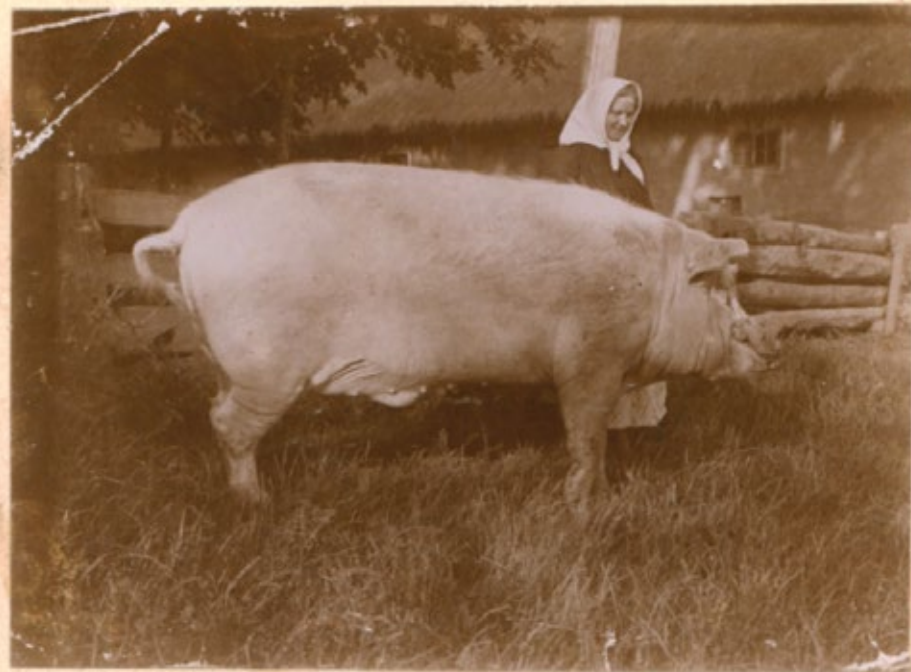


Facet to świnia albo z albumu przodków

Albumy ze zdjęciami przodków mogą być źródłem wielu fascynujących odkryć. Na przykład takiego, że... ktoś nieuważnie wklejał fotografie :)

72, Archiwum Brezów z Siekierzyniec, sygn. 116

21.02.2011, RK



Григ родимъ з Быховы.

Pałka – pół wieku za pasem... z okładem!

Dziś mija 55. rocznica wprowadzenia pałki gumowej do użytku służbowego w Milicji Obywatelskiej. Zgodnie z prezentowanym zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z 24 marca 1956 r. miała być przydzielana umundurowanym milicjantom, noszona w torbie polowej i używana tylko w celu przywrócenia ładu i porządku, zwłaszcza wobec czynnej napaści na obywatela oraz stawiania czynnego oporu („szarpania i tym podobnych czynności”) lub napaści na funkcjonariusza MO. Milicjant miał się starać zadawać ciosy tylko w mięśnie rąk, ramion, karku i nóg, z wyjątkiem tych należących do kobiet, starców, ułomnych i dzieci...

735, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie (Urząd Spraw Wewnętrznych), sygn. 303

24.03.2011, RK

94

-385/56

ZARZĄDZENIE Nr 073/56

MINISTRA SPRAW WĘWNETRZNYCH

z dnia 24 marca 1956 r.

w sprawie wprowadzenia do użytku służbowego w Milicji Obywatelskiej pałki gumowej oraz określenia zasad jej użycia.

Na podstawie §§ 2 i 4 Uchwały Nr 217/55 Prezydium Rządu z dnia 19 marca 1955 r. o uzbrojeniu Milicji Obywatelskiej zarządzam, co następuje:

§ 1.

Wprowadza się do użytku służbowego w Milicji Obywatelskiej pałkę gumową.

§ 2.

Pałkę gumową przydziela się funkcjonariuszom M.O. pełniącym służbę w mundurach – po uprzednim zapoznaniu ich z warunkami użycia pałki.

§ 3.

Pałkę gumową należy nosić w torbie polowej. Pałka może być noszona w zasadzie tylko podczas pełnienia służby.

§ 4.

Pałka gumowa może być użyta tylko w celu przywrócenia ładu i porządku – w przypadku, gdy przez wezwania lub w inny sposób (np. przez zastosowanie chwytu milicyjnego) nie można przywrócić zakłóconego porządku.

§ 5.

Funkcjonariusz Milicji Obywatelskiej może użyć pałki gumowej w szczególności w przypadku:

Prezydium W.R.N. w Lublinie
Wydział Organizacyjny
OTRZYMANO
Data 13. 04. 1956 r.
Zal. — 568/4n. / 56
L. dz.

- 95
- a) czynnej napaści na obywatela,
 - b) stawiania czynnego oporu lub napaści na funkcjonariusza Milicji Obywatelskiej.

Użycie pałki może nastąpić w warunkach określonych w § 4.

§ 6.

Za napad należy uważać:

- bicie rękami albo niebezpiecznym dla życia lub zdrowia przedmiotem,
- kopanie i gryzienie,
- usiłowanie wypchnięcia ze środków lokomocji (tramwajów, pociągów, autobusów),
- inne groźne dla życia lub zdrowia działanie.

§ 7.

Za stawianie czynnego oporu funkcjonariuszowi Milicji Obywatelskiej należy uważać w szczególności utrudnianie lub udaremnianie zaprowadzenia porządku przez funkcjonariusza Milicji Obywatelskiej, wyrażające się w postaci szarpania i t.p. czynności.

§ 8.

Za rażące zakłócenie ładu i porządku publicznego należy uważać w szczególności:

- bójki osobników, zwłaszcza w stanie nietrzeźwym,
- awanturowanie się w miejscach publicznych, np. kinach, parkach, na boiskach sportowych i t.p.,
- złośliwe wywoływanie hałasu na ulicy w czasie ciszy nocnej.

§ 9.

Pałki gumowej nie wolno używać w stosunku do:

- a) stawiających bierny opór,
- b) kobiet starszych, ukomnych i dzieci.

§ 10.

Pałką gumową należy starać się zadawać ciosy wyłącznie w mięśnie rąk, ramion, karku i nóg, tak aby nie uszkodzić zdrowia osoby wobec której została ona użyta. Nie wolno zadawać ciosów uchwycem pałki.

§ 11.

96

Fakt każdorazowego użycia pałki gumowej funkcjonariusza Milicji Obywatelskiej obowiązany jest odnotować w notatniku służbowym z zaznaczeniem w jakich okolicznościach została ona użyta.

§ 12.

Komendanci jednostek Milicji Obywatelskiej wszystkich szczebli obowiązani są kontrolować i analizować konieczność i sposób używania pałki gumowej przez podległych im funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej.

§ 13.

W stosunku do funkcjonariuszów Milicji Obywatelskiej używających pałki gumowej niezgodnie z przepisami niniejszego zarządzenia należy stosować kary dyscyplinarne; o ile zaś zajdzie potrzeba pociągnięcia do odpowiedzialności karnej należy powiadomić prokuratora.

§ 14.

Przepisy niniejszego zarządzenia nie naruszają uprawnień funkcjonariuszów Milicji Obywatelskiej do użycia broni palnej w wypadkach i na zasadach dotychczas określonych.

§ 15.

Wykonanie zarządzenia porucza się Komendantowi Głównemu Milicji Obywatelskiej.

§ 16.

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

MINISTER
/-/ WŁ. W I C H A

Za zgodność:

(s. Kieruzalska)
St. Radca Wydziału Prezydyjnego

61.IV.IZ

Najlepiej nam było przed wojną...

Kiedy pytają nas: „Dlaczego Galeria Jezuicka 13?” – pokazujemy ten plakat i odpowiadamy: Co dostanie dziś za 2 zł, czyli za kieliszek wódki („pięćdziesiątkę”? 4 szklanki mleka. 5 bułek. 5 jaj. 200 g sera. 0,5 kg chleba. 3 kg ziemniaków. Pomijając inflację, wychodzi niezbitcie, że od przedwojnia stały tylko wódka i jaja. I dlatego właśnie... robimy jaja! :)

632, *Zbiór afiszów i druków ulotnych*, sygn. 149

22.04.2011, RK



CO DOSTANIE ZA 60 GR. CZYLI ZA KIELISZEK WÓDKI?

6 SZKLANEK MLEKA



BIAŁKA: 36.9 G
TŁUSZCZU: 38.4 G
WĘGLOWODANÓW: 56.4 G

3 JAJA



BIAŁKA: 18.17 G
TŁUSZCZU: 17.1 G
WĘGLOWODANÓW: 0.9 G

1 KG CHLEBA



BIAŁKA: 47.9 G
TŁUSZCZU: 5.7 G
WĘGLOWODANÓW: 480 G

12 BUŁEK



BIAŁKA: 26.5 G
TŁUSZCZU: 1.82 G
WĘGLOWODANÓW: 271 G

KIELISZEK WÓDKI



BIAŁKA: 0
TŁUSZCZU: 0
WĘGLOWODANÓW: 0

350 G. SERA



BIAŁKA: 129.4 G
TŁUSZCZU: 18.3 G
WĘGLOWODANÓW: 0.4 G

4 KG ZIEMNIAKÓW



BIAŁKA: 60 G
TŁUSZCZU: 3.5 G
WĘGLOWODANÓW: 800 G

Nakładem Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej we Lwowie

Zestawił Dyr. Duchowicz, Lwów, 1928.

DRUK GIEŹYŃSKI FILLER-NEUMANN Lwów

Niech się święci 1 Maja!

Kiedyś to było święto... Sekretarze na trybunie honorowej, delegacje szkół i zakładów pracy, tysiące szturmówek i deficytowe towary na okolicznościowych jarmarkach. Popatrzmy na zdjęcia z lubelskiego pochodu pierwszomajowego sprzed równo 45 lat. W tle warto zwrócić uwagę na budynki, neony i pomniki, których już nie ma, a na pierwszym planie – na niebywałą fantazję maszerujących, zwłaszcza „kolumny historycznej” (ta ruchoma inscenizacja obozu na Majdanku...).

1410, *Zbiór fotografii i ikonografii*, sygn. 363

27.04.2011, RK



Nauka obsługi czołgu w weekend

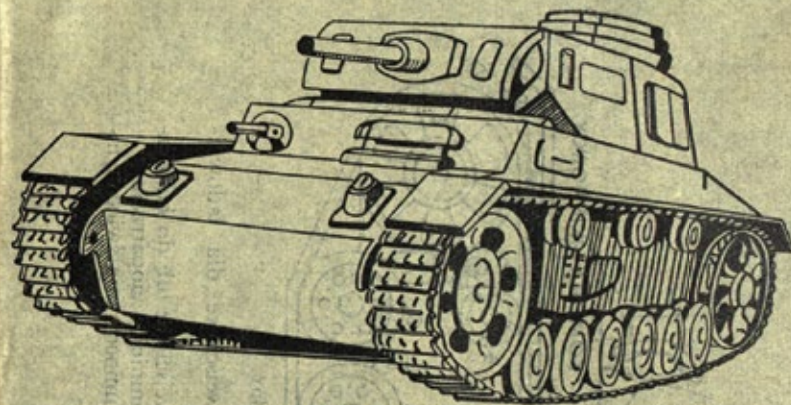
Weekend warto choć w części poświęcić na samokształcenie i doskonalenie umiejętności zawodowych. Proponujemy naukę jazdy niemieckim czołgiem Pz. Kw. III. Masa: 22 tony, sześciobiegowa skrzynia biegów, prędkość maksymalna: 25 km/h, zużycie paliwa nie powinno przekraczać 5,5 litra... na kilometr.

„Ruszać należy z drugiego biegu. Bieg pierwszy zasadniczo przeznaczony jest do przebywania przeszkód i bardzo ciężkiego terenu. Nie wolno przekraczać 3200 obr./min., najlepiej jechać na 2600 obr./min. Silnik nie ma regulatora. Kierowca sam musi pamiętać, że silnikowi nie wolno dawać zbyt dużych obrotów. Przy jeździe z góry, gdy hamuje się silnikiem, wskazania licznika obrotów nie powinny przekraczać 2200-2400 obr./min. W czasie jazdy należy od czasu do czasu poruszyć rączką filtra olejowego. W czasie jazdy nawprost obie dźwignie kierownicze są lekko nachylone do przodu. W razie poślizgu hamulców skrętu (kierowniczych) – opuścić w dół dźwignię sprężyn hamulców. Znajduje się ona na prawo przed kierowcą przy ścianie przedniej czołga.” [pisownia oryginalna]

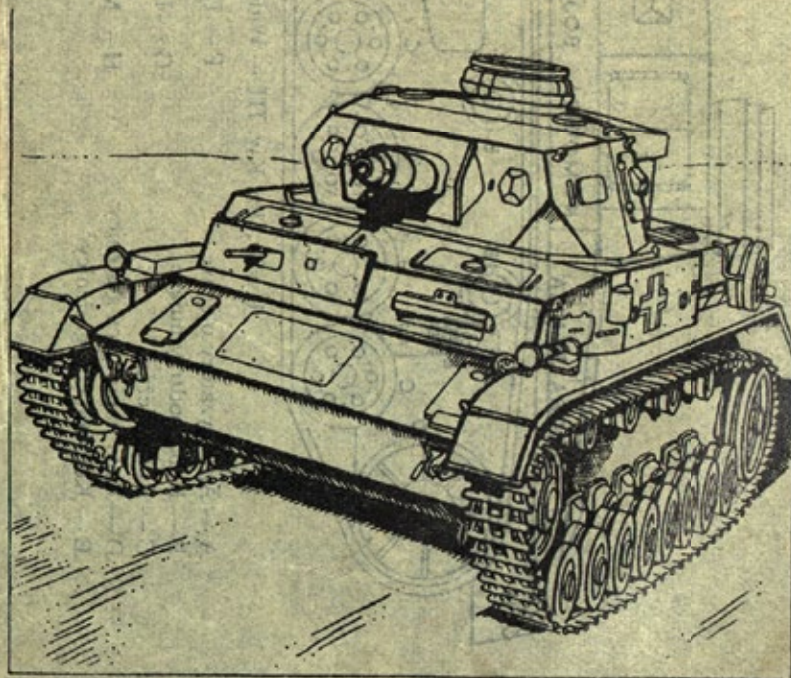
Więcej w zeszycie 5. „Nauki o sprzęcie”, wydanym przez Centrum Wyszkożenia Broni Pancernych, Modlin 1939. Całość przeczytasz za darmo w Internecie na www.szukajwarchiwach.gov.pl (bit.ly/czolgwweekend)

1072, Związek Walki Zbrojnej – Armia Krajowa Okręg Lublin, sygn. 3

12.05.2011, RK



Rys. 5. Pz. Kw. III



Rys. 6. Pz. Kw. IV

- Pz. Kw. III ma 3 rolki podtrzymujące gąsienice z każdej strony.
 Pz. Kw. IV ma 4 rolki podtrzymujące gąsienice z każdej strony.
 Pz. Kw. III ma 6 rolek bieżnych o średnicy ok. 51 cm.
 Pz. Kw. IV ma 8 rolek bieżnych o mniejszej średnicy (średnica 47 cm), osadzonych parami w 4 wózkach.
 Pz. Kw. IV nie posiada amortyzatorów olejowych, które osadzone są na ramieniu przedniej i ostatniej rolki Pz. Kw. III—porównaj rys. 7 z rys. 8.
 Pz. Kw. III posiada wyższy przód kadłuba niż Pz. Kw. IV—porównaj rys. 1 z rys. 4 oraz rys. 5 z rys. 6.
 Napinanie koła napinającego różni się w czołgu Pz. Kw. III i Pz. Kw. IV—porównaj rysunki zawieszenia Pz. Kw. III i Pz. Kw. IV.

14. Radiostacja czołgowa.

Radiostacja czołgowa omówiona jest w osobnej instrukcji.

ROZDZIAŁ B WSKAZÓWKI DLA KIEROWCY

15. Tablica wyłączników i wskaźników.

Po prawej stronie kierowcy umieszczona jest tablica wyłączników i wskaźników. Na tej tablicy znajdują się:

- Licznik obrotów silnika (duży zegar z pasami zielonym i czerwonym).
- Termometr wodny z podziałką do 120° C.
- Szybkościomierz czołga wraz z licznikiem przebytej przestrzeni.
- Wskaźnik ciśnienia oleju z podziałką 0—12 kg/cm².
- Przycisk pompki elektrycznej, zapewniającej odpowiedni poziom benzyny w komorze pływakowej gaźnika.
- Gniazdko (otwór) kluczyka zapłonu.
- Przycisk-lampka rozrusznika elektrycznego.
- Przycisk sygnału dźwiękowego.
- Włącznik świateł.
- Gniazdko bezpieczników przykryte płytkami.

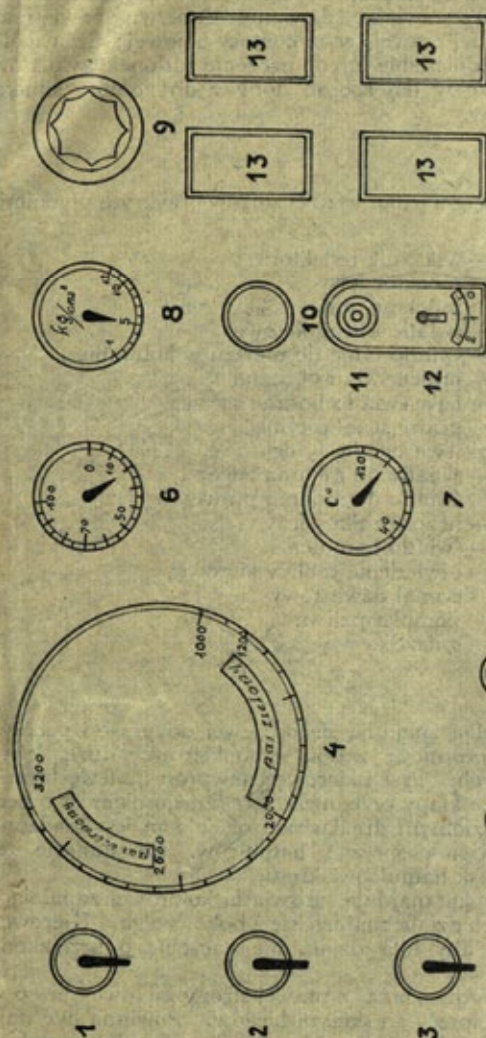
Pod gniazdkiem kluczyka włączającego obwód zapalania znajdują się liczby 2—1—0, wskazujące przy jakim położeniu kluczyka są włączone odpowiednie urządzenia elektryczne.

Samo ułożenie kluczyka do gniazdko i pozostawienie go w położeniu „0” włącza obwód zapłonu, światel kontrolnych i obwód rozrusznika. Przekręcenie kluczyka w położenie „1” włącza prócz tego obwód świateł bocznych, a w położenie „2” także obwód światła głównego.

W niektórych typach czołgów potrzebne są 2 kluczyki — jeden do zapłonu, a drugi do rozrusznika. Dla uruchomienia rozrusznika elektrycznego należy przycisnąć guzik rozrusznika.

W razie braku kluczyka można go zastąpić odpowiednio wyciętym kawałkiem blachy lub kawałkiem skręconego drutu, tak aby pasował do otworu.

Wskaźnik ciśnienia oleju w normalnych warunkach pracy silnika (przy 2000 obr/min. oraz przy temperaturze wody powyżej 50° C) winien wykazywać nieco niżej 4 kg/cm². Przy uruchamianiu zimnego silnika wskazania manometru



Rys. 9. Tablica wskaźników i wyłączników

- | | |
|----------------------------------|--|
| 1 — Oświetlenie tablicy | 7 — Termometr |
| 2 — Światło tylne | 8 — Wskaźnik ciśnienia oleju |
| 3 — Światło do mijania | 9 — Światło do marszu w kolumnie |
| 4 — Licznik obrotów silnika | 10 — Przycisk elektrycznej pompki paliwa |
| 5 — Przycisk sygnału dźwiękowego | 11 — Przycisk rozrusznika |
| 6 — Szybkościomierz | 12 — Gniazdko kluczyka zapłonu |
| | 13 — Gniazdko bezpieczników |

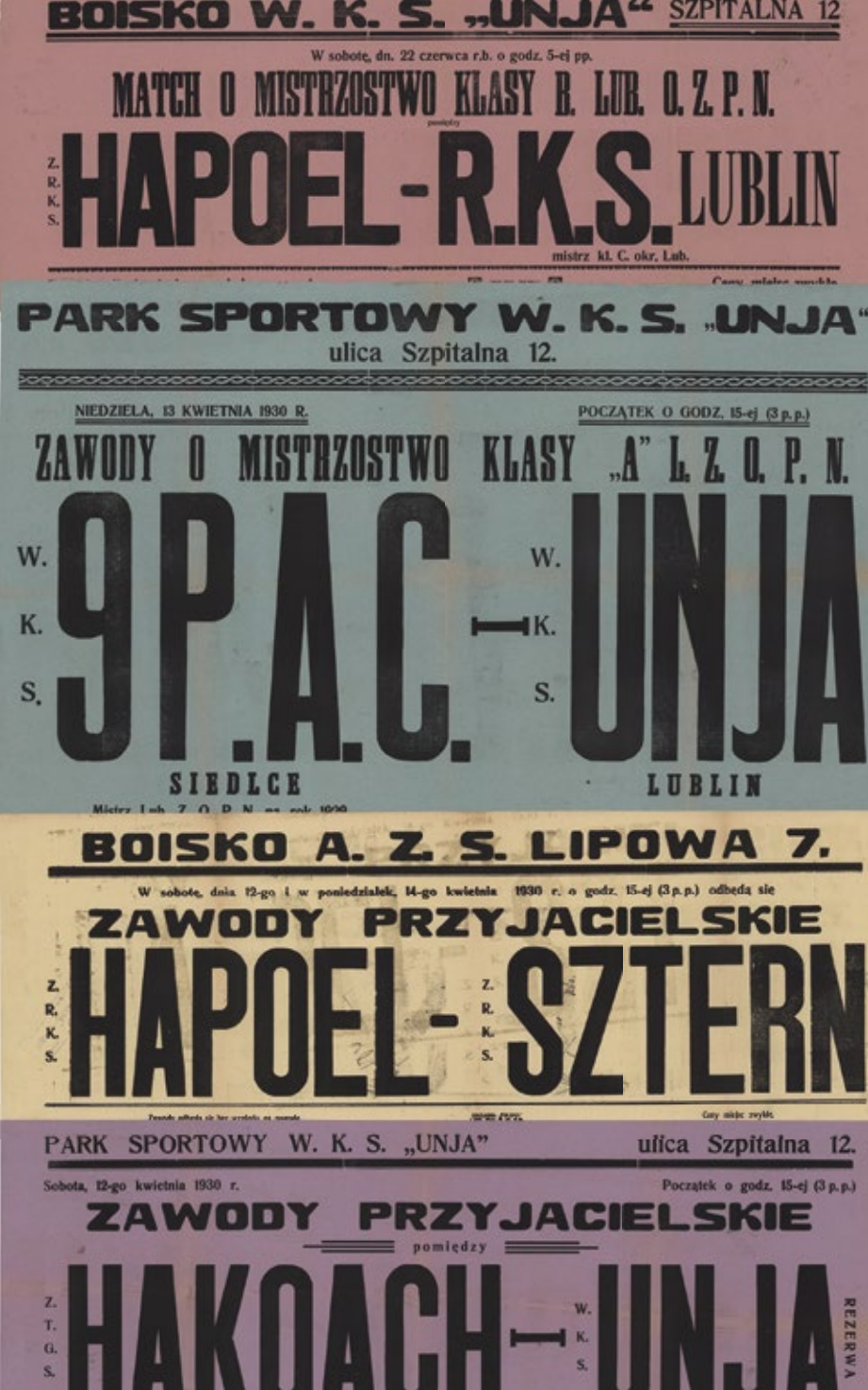
Uwaga: kółko pomiędzy No. 3 a No. 5 oznacza położenie lampki kontrolnej

Nic się nie stało, Hapoel, nic się nie stało!

Znów zamknęli stadion? Nie wylosowali Cię na Euro? Bilety na towarzyskie mecze naszych Orłów porażają ceną? Nie załamuj rąk! Usiądź wygodnie w fotelu, otwórz... colę i powspominaj z nami czasy, kiedy nikt jeszcze nie słyszał o Motorze Lublin :)

22, Akta miasta Lublina 1918–1939, sygn. 4150

19.05.2011, RK



Lato, lato, lato czeka...

*Już za parę dni, za dni parę,
weźmiesz plecak swój i gitarę.
Pożegnania kilka słów, Pitagoras, bądźcie zdrów,
do widzenia wam, canto, cantare.*

Tak śpiewała wiele lat temu Halina Kunicka. My przypominamy, jak wiele lat temu wyglądało Jezioro Białe koło Okuninki. I życzymy udanych wakacji i urlopów!

1410, Zbiór fotografii [ikonografii]

27.06.2011, RK



Nad jeziorami Lubelszczyzny, we wszystkich ośrodkach rekreacyjnych, sezon wypoczynkowy w pełni. N/zdj. wczasowicze nad J. Białym.



Zbrodnia to niesłychana, pani skróciła pana

Do mrozących krew w żyłach wydarzeń doszło 8 listopada 1936 roku w jednej z podlubelskich wsi. Grozy dodaje im fakt, że miały miejsce dokładnie o północy...

Oto 21-letnia Stanisława G. obcięła swemu narzeczonemu Stanisławowi P. to, co czyniło z niego mężczyznę. Zrobiła to, bo ten powiedział, że się z nią nie ożeni. Później powiedział, że żartował, a jeszcze później – że jednak żartował, że żartował. Stanisława G. do zemsty użyła brzytwy swojego ojca, a po wszystkim targnęła się na własne życie, rzucając się do dwudziestometrowej studni.

Sprawa o dziwo zakończyła się (prawie) happyendem: ona przeżyła i doznała tylko lekkich obrażeń, on jej przebaczył, ona za niego wyszła, on zachował jako taką męskość, a teść odzyskał brzytwę stanowiącą dowód rzeczowy w sprawie. Więcej – w aktach Sądu Okręgowego w Lublinie. Uwaga! Drastyczne opisy!

469, Sąd Okręgowy w Lublinie

21.07.2011, RK

Posterunek Pol. Państw.
pow. lubelskiego
Nr. ID. 568/36
b. ciężkie uszkodze-
nie ciała.-

Sąd Okręgowy w Lublinie
Nr. 8334. dat. 16/XI 36.
wsp.
1053/36 Niezgodnie
Opis paraku nkażco sa-
wardo „brzytwę”
Sekretariat Sąd Okręgowy
w Lublinie

topada 1936 r.
VI rej. Sądu Okr.
i n i e.-

Na zasadzie art. 243 K.P.K., zgłaszam, że w dniu 8-go listopada 1936 r. o godz. 24-iej, we wsi [redacted] pow. lubelskiego, mieszkanka tejże wsi Stanisława [redacted] r. panna, wskutek zawie-
dzonej miłości, całkowicie uoleła brzytwę pręgią przy samych
jadrach, narzeczonemu jej Stanisławowi [redacted]
lat 24- mieszkającemu kol. [redacted] pow. lubelskie-
go, sama zaś po dokonaniu tego czynu skoczyła do studni o głębokości około 20 metrów, w zamiarze pozbawienia się życia, jed-
nak doznała tylko lekkiego obrażenia ciała.-
Miejscowy lekarz Albin Spoz orzekł, że
nał b. ciężkiego uszkodzenia ciała.- /art. 235 K.P. 7
Dochodzenie prowadzi się.-

Komendant Posterunku P.P.
Janderz Tybolski, przy-
16-XI-36 dowi ncz. oddano do K. 30.

SENTENCJA WYROKU.

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dn. 4 marca 1937 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie w Wydziale I karnym

w składzie następującym:

Przewodniczący St. Tomaszunas /sprawozdawca/
Sędziowie: L. Herasiewicz i J. Dederko
Protokółant apl. Bancierz

w obecności P.o. pod. H. Radomskiego
prokuratora S. O.

rozpoznawszy dn. 4 marca 1937 r. sprawę
Stanisławy

w syna (córkę), oskarżonej o to,
że dnia 8 listopada 1936 roku w , gminy , powiatu lubelskiego, umyślnie uciąła brzytwą pręcie Stanisławowi powodując trwałe kalectwo, połączone z pośrednią bezpłodnością --

ORZĘKŁ:

Stanisławę po mężu Stanisława uznać za winną zarzuconego jej przestępstwa i na mocy art. 235 § 1 lit. b kk. skazać ją na dwa lata więzienia. Zasądzić od oskarżonej koszty postępowania oraz 80 złotych opłaty sądowej. Dowód rzeczowy - brzytwę zwrócić Janowi --

UZASADNIENIE.

Oskarżona Stanisława do winy się przyznała i słożyła wyjaśnienia zgodnie z okolicznościami sprawy, a mianowicie: narzeczony jej Stanisław chodził do niej około roku; w tym okresie utrzymywała z nim stosunki płciowe. W dniu 8 listopada 1936 r., gdy powracała późno w nocy z zabawy, powiedział, że się z nią nie to jest o czyn, przewidziany w art.

postanowił:

ożeni. Kiedy przyszli pod jej dom, weszła do mieszkania, wzięła ojcu brzytwę i wróciła do narzeczonego, z którym miała następnie stosunek płciowy. Po stosunku wzięła do jednej ręki członek, drugą ręką dobyła brzytwę i obciąła go. Po dokonaniu tego z rozpacz usiłowała popełnić samobójstwo, skacząc do studni. Pomimo trzydziestometrowej głębokości studni nie doznała poważniejszych uszkodzeń. po wyleczeniu się przebaczył i w styczniu 1937 r. poślubił ją. Pożycie ich jest przykładne. Stosunki płciowe odbywają z sobą.

Wyjaśnienia powyższe znajdują całkowite potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego i świadka i.

Jak widać z protokołu oględzin sądowo-lekarskich i opinii, wydanej przez biegłego lekarza D-ra Piotrowskiego k.13 i z opinii, wydanej na rozprawie głównej przez biegłego lekarza d-ra Piotrowskiego Romana, u pokrzywdzonego Stanisława stwierdzono brak członka rozrodczego, a pozostał tylko kikut o długości nie przekraczającej 4 centymetrów. Zdaniem biegłych lekarzy brak członka stanowi trwałe kalectwo, połączone z ograniczeniem zdolności zapłodnienia.

Opinię biegłych co do skwalifikowania tego uszkodzenia, jako trwałego kalectwa, Sąd Okręgowy podziela i zarzucone Stanisławie prestępstwo kwalifikuje zgodnie z aktem oskarżenia jako zbrodnię z art. 235 § 1 lit. b kk. --

Pozostaje do rozwiązania kwestja kary. Niewątpliwie istnieją wybitne okoliczności łagodzące, a mianowicie wielki zawód miłosny i powstała stąd rozpacz oskarżonej, która znalazła swe potwierdzenie w jej zamiarze samobójczym. Również, jako okoliczność łagodzącą, Sąd uznać pojednanie się oskarżonej z pokrzywdzonym i zawarcie z nim małżeństwa. Z drugiej strony Sąd przyjął jako okoliczność obciążającą - wysoce wyrafinowany charakter zemsty oraz pozbawienie młodego człowieka ważnego organu ciała i uczynienie zeń kaleki na całe życie.

Dowód rzeczowy - brzytwę Sąd postanowił zwrócić , albowiem brzytwa ta stanowi własność , który żadnego

Prawie jak Tour de Pologne...

Z okazji Tour de Pologne (relacje w TVP1, TVP HD i Eurosporcie) przypominamy wyścig kolarski z okazji Dni Lublina w czerwcu 1966 roku. A skoro mowa o Eurosporcie – malutki bonus, cytat z dwóch najlepszych komentatorów kolarstwa w Polsce:

- *Takie wino: Chateau Wyrzykowski...*
- *Nie, nie, to by się nie sprzedawało, nikt by tego nie kupił.*
- *Chateau Jaroński zresztą też nie, musielibyśmy wymyślić inną nazwę, np. Chateau Cancellara.*
- *O, to brzmi dobrze!*
- *A Chateau Schleck?*
- *Niee, to brzmi jak kanapka.*

1410, Zbiór fotografii [ikonografii], sygn. 362

4.08.2011, RK



Jak Kościół Rzymski polszczyznę splugawił

Język nasz polski tak zaśmiecony tyloma brzydkimi wyrazami. I tyle nieprzyzwoitych kawałów. Wszędzie, od inteligencji do prostaków się słyszy k..., ch... i p.... Załamują ręce etycy, załamują ręce językoznawcy. I załamuje ręce pani Stanisława, robotnica Kudowskich Zakładów Bawełnianych Koron. A dokładniej załamywała w roku 1959. Ale nie załamała do końca, winnych wykryła, akt oskarżenia emocjonalny wielce sporządziła i do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie wysłała. A logika jej rozumowania zaiste porażała, poraża i porażać będzie.

Pani Stanisława jeszcze powróci, bo listów wysłała więcej.
735, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie. Wydział do Spraw Wyznań, sygn. 187

6.09.2011, RK

Oskarżam Kościół Rzymski o demoralizowanie swojej nauką naszę

Karada

a o to krótki przykład tego jaki ich nauka wydaje owoce:

Dla czego mamy tak zaśmiecony nasz język Polski tyloma brzydkimi wyrazami? a także tyle nieprzyzwoitych kawałów? tak że gdzieś nie ise od inteligencji do prostaków i ciemoty wszędzie się słyszy co słowo "K...a", "pier...a" i inne wyrazy jak nap. sika, h...j i t.p. to wśród prostactwa, a wśród inteligencji przeważnie kawały nieprzyzwoite na temat miłości cielesnej i ludzkich narządów płciowych kpia z tego czy też szyderstwa. Przeważnie żadne towarzysstwo nie umie inaczej rozmawiać jak o tym i to w kpiacej i nieprzyzwoitej formie a dla czego? a spytaicie psychologów i ja chociaż nie psycholog postaram się wam wyjaśnić to sjawisko co krok spotykane.

Otoż w/g mnie to jest twina znoma Kościoła i Chrześcijaństwa mówicie, że ja przesadzam, że to są wile że w ja... sposób Kościół użył i jego nauka takich nieprzyzwoitych kawałów kiedyś śaden Ksiądz na ambonie orydyko nie mówi i nie może mówić ani śmiesznych kawałów na ambonie nie opowiada? ale tak jest naprawdę - przez naukowe i psychologizowanie udowodnić, że to właśnie taka nauka przez śadnej skromności a także robienie grzechu i rzeczy zakazanej i grzesznej z rzeczy codziennego użycia a rzeczy najbardziej ludzkiej, najbardziej rozpowszechnionej, bez której życie ludzkie nie miałyby uroku, celu a i radości jaką jest miłość i rozkosz cielesna odczuwana tymi częściami ciała, które takie nazwy mają, oraz użycie wstydu fałszywego i wgardy nawet do tych części ciała ludzkiego, którymi się człowiek posługuje aby tę miłość i rozkosz zmysłową odczuwać to czego właśnie uczy Kościół w swym uwielbieniu nap. w Chrystusa ręk, nog, głowy, serca a tylko milozieniem pokrywa jego częste rozrodczość, którą przesiał miał a którą ci zboczeni najwięcej krayzowali, choćby dlatego, iż to jest najbardziej szuła i wrażliwa część ciała ludzkiego tak w kobiecie jak i mężczyźnie.

Czemu więc milozieniem a nie uwielbieniem i oziół otaczali je a także modlitw nie uczyli do tej części ciała? Chrystusa i Matki Jego? przecież to były wg ich nauki najświętsze i najczystsze ciała.

A gdyby to Kościół robił nikt z ludzi żyjących i wierzących chrześcijan nie odważyłby się w pogardliwej formie czy w formie przewiska nazw tych części ciała używać ani też w formie nieprzyzwoitej kawałów mówić tak czy nie?

No widzicie jak was krótko przegłosłam, że nauka która nie uczy tego co należy jest sama przez się zła i wydaje złe owoce chociaż na ambonie nie może tego zła czynić, wystarczy że przemilcza tę sprawę, że nie uczy aby to szanować, to już wystarczy aby ludzie rozumieli, że należy z niej szydzić tym bardziej, że oni nawet uczą, że miłość cielesna jest grzechem, że to godne zwierzęcia a nie ludzi i różnie obniżają w oczach społeczeństwa życie normalne bez których by świat nie istniał boby ludzi nie było, że gdyby nie to sprośna chas nie byłoby najpiękniejszego życia rodzinnego nie byłoby najpiękniejszych oświat w małżeństwie w macierzyństwie i ojcos twie. Ale Oni wolą polecać zboczenia w życiu samotnym celibacie, klasztorze czy staropienistwie niżeli uczyć szacunku do życia i miłości naturalnej. i na tym polega ich niemoralność i taka nauka musi wydawać owoce zła.

Turystyka ekstremalna

W 1934 roku do biur turystycznych masowo wpływały podania od Żydów, którzy na własne oczy chcieli zobaczyć kraj Hitlera... Artykuł z „Głosu Lubelskiego” z 31 maja 1934 r.

469, Sąd Okręgowy w Lublinie. Sąd Grodzki w Lublinie, Oddział Karny, sygn. 77

14.09.2011, RK

„GŁOS LUBELSKI” 31 maja 1934 r.

ZYDZI DO BERLINA masowo jadą z wycieczkami.

Konsulat niemiecki w Warszawie otrzymał wczoraj telegraficzne zarządzenie z Berlina w sprawie udzielania wiz bez ograniczeń. Jak wiadomo, dotychczas władze niemieckie nie zgadzały się na wjazd do Rzeszy osób pochodzenia żydowskiego.

Ponieważ do biur turystycznych urządzających wycieczki do Niemiec wpłynęło w ostatnich czasach mnóstwo podań od Żydów, którzy pragną na własne oczy obejrzeć kraj

Hitlera, konsulat przeprowadził w tej sprawie korespondencję z Berlinem. Obecnie turyści — Żydzi mogą tam jechać bez żadnych ograniczeń ze strony władz niemieckich.

Jedynym ograniczeniem jest narzucony brak miejsc. Na 750 zarezerwowanych miejsc w wagonach dla wycieczek, wpłynęło 1500 zamówień, w tej liczbie 220 od Żydów. Wobec tego udzielanie wiz będzie się odbywało w kolejności zgłoszeń.

Make peace, not war. Kaplica na kółkach

Od dawna wpajano nam, że we wrześniu 1939 niemieckie czołgi rozjeżdżające polskie drogi napotkały twardy opór szarej piechoty i jazdy konnej. Nie wiedzieliśmy jednak, że naszą armię wspierały dywizje kaplic samojedznych!

W 1939 roku społeczeństwo polskie rozumiało, że w obliczu nadciągającej wojny dobroić armię w samoloty, armaty, karabiny to za mało. Że obrońców ojczyzny wzmocnić trzeba również duchowo. Rzucony przez tercjarzy św. Franciszka z Asyżu zew „Fundujmy kaplicę – samochód dla armii” gromkim echem rozszedł się po całej Polsce, a lud wpłacał ofiary pieniężne i słał metale, kawałki srebra, jedwabie, koronki i płótna.

632, Zbiór afiszów i druków ulotnych, sygn. 661

17.11.2011, RK



Wewnątrzresortowe wypożyczenie wibratora 220 V

Kojarzy się jak kojarzy, ale przecież przyrząd ten znajduje zastosowanie w wielu dziedzinach naszego życia. W telefonach komórkowych czy joystickach jest to po prostu mały silniczek z zamontowanym na osi obrotu obciążeniem zmieniającym jego środek ciężkości. Urządzenie to nieobce jest również budowlańcom – służy im do zagęszczania masy betonowej poprzez wyparcie wody spomiędzy ziaren kruszywa. A w instrumentach muzycznych wytwarza drgania dźwiękowe, jak struna w gitarze czy membrana w bębnie.

A wiadomo, że jak czegoś nie mamy i bardzo potrzebujemy, zawsze można to pożyczyć od znajomych ;)

22.11.2011, RK

PREZYDIUM
WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ
URZĄD SPRAW WEWNĘTRZNYCH
w Lublinie

Lublin, dnia 23 marca 1960 r.

Nr. SW. T-10/10/60

Ob.

Wypożyczenie wibratora. -

KOMENDANT WOJEWÓDZKIEJ
MILICJI OBYWATELSKIEJ

w Lublinie
=====

Proszę o wypożyczenie wibratora typu 12/220 V do dnia 26.III.1960 r. wyłącznie dla potrzeb Komendy Wojewódzkiej Terenowej Obroty Przeciwniepożarowej w Lublinie.

Ww. wibrator tego typu potrzebny jest w celu przeprowadzenia prób radiotelefonu UKF.

Do pobrania wibratora upoważniam ob. ppor. Szurę Ma-
rianą. -

Kierownik
Urzędu Spraw Wewnętrznych
Józef Krokosz

Wniosek
dotyczy

Wypożyczony wibrator został
zwrócony w 6 kwietnia 1960 r.
Otrzymał Stachurski.

Książka w życiu kobiety

W dawnych, dobrych czasach, takich, które już nie wróca, od 23 do 30 listopada obchodzono Tydzień Książki dla Kobiet. We wszystkich księgarniach w Polsce. Pod jakże życiowym hasłem....

Zawsze uważaliśmy, że najlepiej nam było przed wojną :)

632, Zbiór afiszów i druków ulotnych, sygn. 465

23.11.2011, RK



Był sobie pomnik

19 lipca 1979 roku Edward Gierek odsłonił lubelski pomnik Bolesława Bieruta. Monument autorstwa Bronisława Kubicy był jednym z największych w mieście. Postać Bieruta, mierząca wraz z cokołem 8,5 metra, górowała nad placem nazwanym tym samym imieniem zaledwie przez 10 lat. Od lat 90. można ją obejrzeć w galerii socrealizmu w Kozłówce, a na placu, który obecnie nosi imię Izaaka Singera, pozostały jedynie kamienne postumenty, na których niegdyś spoczywał pomnik.

746, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Puławach, sygn. 552

10.01.2012, RK



Bo to zła kobieta była

Brutalizacja języka, nadużywanie wulgaryzmów i uciekanie się do przemocy w rozwiązywaniu konfliktów rodzinnych nie są niestety wynalazkiem współczesnych czasów, czego dowodzi wpis do ksiąg miasta Tyszowiec z roku 1777. Zaiste, historii tej nie powstydziliby się sam Mistrz Pasikowski :)

No. 117.

Przyszedłszy do Akt Miejskich Tyszowieckich Urzędowych y Radeczych y Osobiscie Stanowszy Manifestując na Uczciwego Szymona Sędzieckiego Mieszczanina Tyszowieckiego, a Zięcia swego, który Dnia Piątkowego ze Zonę Swoią zniewazał y k...ą [zainteresowanych odsyłamy do prezentowanego skanu oryginału] pokilknascie razy nazywał. Słyszac to, Marcin Burzynski iako Ociec uiął się za Corką swoią y perswadował mu aby nieczynił tych hałasow y publikacyi Zonie swojej, mówiąc ze Ja ci dał Panne a Szymon Sędziecki wyrwałszy kuł z płota gonił za Oycom y chciał go kołem bic, tylko ze insze niedali na co się Manifestuie.

57, Akta miasta Tyszowiec, sygn. 7

22.01.2012, MK/RK

N^o 117.
Przyszedłszy do Akt Miejskich Tyszowieckich Urzędowych y Radeczych y Osobiscie Stanowszy Manifestując na Uczciwego Szymona Sędzieckiego Mieszczanina Tyszowieckiego, a Zięcia swego, który Dnia Piątkowego ze Zonę Swoią zniewazał y k...ą [zainteresowanych odsyłamy do prezentowanego skanu oryginału] pokilknascie razy nazywał. Słyszac to, Marcin Burzynski iako Ociec uiął się za Corką swoią y perswadował mu aby nieczynił tych hałasow y publikacyi Zonie swojej, mówiąc ze Ja ci dał Panne a Szymon Sędziecki wyrwałszy kuł z płota gonił za Oycom y chciał go kołem bic, tylko ze insze niedali na co się Manifestuie.
Rok. 1777

Jaskółka – biała wanna

*Jaskółka – czarny sztylet wydarty z piersi wiatru
Nagła smutku kotwica z niewidzialnego jachtu*

– śpiewał Stan Borys. W 1969 r. na przysiółku położonym na wschodnich rubieżach Polski jaskółka mogła mieć postać białej wanny. Upolować je było równie trudno. Ale przecież zawsze można było liczyć na pomocną dłoń Partii.

1266, Komitet Wojewódzki PZPR w Lublinie, sygn. 1297

8.02.2012, RK

Lambynie 10.02.1969r.

Drogi Towarzyszu Sekretarzu

Z całego serca dziękuję za pomoc udzieloną przy kupnie wanny. Będzie to pierwszy stopień prowadzący do porównania miasta ze wsig, i pierwsza jaskółka na naszym przysiółku.

Z całego serca winuję ponownego wyboru i żyję długich, długich lat życia i owocnych lat pracy dla dobra naszego regionu. I całej naszej Ludowej Socjalistycznej Ojczyzny. Konwincje zasylam jak najlepsze życzenia i podziwienia

Anna [redacted]

Anna [redacted]

pos. Wietedew.
pow. Hrubieszów

Esmeraldo i inne sensacje XX wieku!

Od tej niewinnej kartki papieru rozpoczęła się przygoda pod nazwą „Galeria Jezuicka 13”, kiedy zadebiutowała ona na wystawie „Niezwykła zwyczajność codzienności” w lubelskim pubie Caxmafe we wrześniu 2010 r., wywołując chyba największe zainteresowanie odwiedzających ją osób. Okazała się ona później główną motywacją dla stworzenia galerii, w której będziemy mogli prezentować tego typu „perełki” archiwalne. I, jak widać, musiało upłynąć wiele wody, żeby zauważyć, że obiekt, o którym nigdy nie zapominaliśmy, opowiadając o Jezuickiej 13 w mediach, na konferencjach czy chociażby w rozmowach prywatnych, nigdy na stronach Galerii się nie pojawił! Dlatego też oddajmy honor panu Esmeraldowi, prosimy o aplauz, orkiestra tusz!

Na powyższym plakacie mamy także informację o występie kobiety bez głowy, do której odnosiliśmy się w innym wpisie: „Niebywała dotąd sensacja”.

22, Akta miasta Lublina 1918–1939, sygn. 970

28.02.2012, MK

UWAGA! 180 132

Po raz pierwszy w Polsce Po raz pierwszy w Polsce
występuje słynny międzynarodowy artysta uniwersalny

ESMERALDO

który wykonuje różne dotychczas niewidziane w całej Polsce
eksperymenty magiczne i fakerskie.

KRÓL ŁAŃCUCHÓWI **KRÓL ŁAŃCUCHÓWI**

UWAGA!

ESMERALDO DAJE SOBIE STRZELAĆ w SWOJĄ PIERŚ.

Największa
Sensacja
XX
WIEKU



MISTERIUM
„Atlanta”
KOBIETA
z **MARSA**
z szyją
DŁUGOŚCI
2 metrów

ŻYWA NA OŚWIETLONEJ SCENIE.

PARADOX: KOBIETA BEZ GŁOWY

Seanse odbywają się w Lublinie

przy ul. Nowej № 11.

codziennie od godz. 10-ej rano do godz. 11-ej wiecz.

WSTĘP TYLKO 20 gr., DZIECI 10 gr.
ZAPRASZAMY WSZYSTKICH.

W hołdzie wychodkom

Ustęp, toaleta, wychodek, kibel, latryna, ubikacja... Wiele imion posiada miejsce, bez którego nie sposób przeżyć jednego dnia. Miejsce, które jest tak oczywistym elementem wyposażenia każdego domu, że nawet nie zwracamy uwagi, jak ważnym w naszej codzienności. Miejsce, do którego nawet król chodził piechotą... Były jednak takie czasy, a mamy tu na myśli nasze ulubione – przedwojenne, gdy czysty i zadbane ustęp był przedmiotem konkursów, jedną z dziedzin wystaw higienicznych. Czasy, kiedy próbowano wręcz siłą przekonywać mieszkańców wsi, że jest to ważny element każdego gospodarstwa, któremu powinniśmy poświęcać należytą uwagę i dbać o niego tak samo, jak o kuchnię czy sypialnię. Co niektórzy pamiętają zresztą jeszcze sławki – budki, często z dziurą w kształcie serduszka w drzwiach, z dala od domu. Dla niektórych to wspomnienie, dla innych koszmar... Spójrzmy na fragmenty przedwojennych publikacji i inwentarza wystawy higienicznej z 1935 r., by zobaczyć jak wyglądała walka ze złymi nawykami dotyczącymi higieny w gospodarstwie wiejskim.

*Od tysięcy lat wszystkim cywilizacjom, kulturom i religiom, wielkim wojnom i rewolucjom, najwybitniejszym ludziom na świecie zawsze towarzyszy kupa. Teraz rozumiesz... to jest życie. Mnie oszukasz, przyjaciela oszukasz, mamusię oszukasz, ale życia nie oszukasz!**

* cytat z filmu „Chłopaki nie płaczą”, reż. Olaf Lubaszenko, 2000 r.

403, Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Pracy, Opieki i Zdrowia, sygn. 451

21.03.2012, MK

KONKURSY „ZDROWIE W CHACIE WIEJSKEJ”



być sprzątnięty, a nie leżeć na całym podwórzu, do gnojówki winien być zawsze zbiornik, bo gnojówka zawiera dużo azotu, który jest bardzo cennym nawozem. Podwórze najlepiej jak jest wybrukowane, a w każdym razie musi być sprzątane przynajmniej raz na tydzień, a kiedy się coś na podwórzu



Ustęp zbudowany na konkursy. Gospodyni A. S.
pow. stopnicki, wieś Brzeziny.

robi, co podwórze zanieczyszcza — to częściej. Ogromne też ma znaczenie studnia w gospodarstwie, bo przez wodę człowiek może się nabawić wielu chorób. Studnia musi być daleko od ustępu i gnojówki. Nie można obok studni robić sadzawki. Wkoło studni musi być czysto i sucho, a woda

studzienna ma być bez żadnego brudu, chłodna, przezroczysta — jak kryniczna.

Wiele kłopotu sprawiają nam ustępy. Niekiedy są to nędzne chyboczące się kryjówki, bez drzwi, albo drzwiczki bez haczyka, bez dachów, postawione już to pośrodku podwórza w otoczeniu morza gnojówki, już to hen daleko na ogrodzie wśród pokrzyw i chwastów. Ustępy traktujemy narówni z mieszkaniem, jako najważniejszy budynek. Winien on być tuż obok zabudowań gospodarskich, łatwo dostępny i zawsze czysto wzorowo utrzymany, jak i mieszkanie, ale naturalnie musi być używany. Nie może być tak, jak nam w paru miejscach pokazano, ustępy czyste, to prawda, ale nikt do nich nie chodził, a obejście było zanieczyszczone wydaliniami. W jednym miejscu nawet gospodyni, której w czasie pierwszej inspekcji zwrócono uwagę na brudny ustęp, powiada z dumą do inspektorki: „Teraz, proszę pani, ustęp mam czysty, bo umyłam, uporządkowałam i nikomu tam chodzić nie pozwalam”. Na cóż taki ustęp? Przecież to nie jest budynek, który się stawia dla upiększenia zagrody, tylko dla użytku.

Tak samo mieszkanie. Spotykamy niekiedy mieszkanie złożone z dwóch — trzech izb, ale tylko jedna jest używana, w której wtedy jest ciasno i z natury rzeczy musi być nieporządek lub nawet brudno. W pewnym miejscu gospodyni pokazywała nam duże, ładne, uprzątnięte pokoje, zamknięte na klódkę. „Zawsze zamykam”, mówi, „aby mi tam nikt nie brudził podłogi”. Dla kogoż więc te pokoje zhudowano i urządzono, czy tylko dla gości i dla konkursów? Nie, dla domowników, którzy naturalnie muszą umieć zachowywać się w mieszkaniu i nie zanieczyszczać, bo jak będą wszyscy brudzić, nikt za nimi sprzątać nie nadąży. Pamiętajmy stale o tem, że nie tam jest czysto, gdzie wielu sprzątających, lecz tam, gdzie jest mało brudzących. A czystości i porządku może i winna nauczyć domowników tylko gospodyni.

W mieszkaniach, biorących udział w konkursie, widzimy prawie wszędzie podłogi czyste, wszędzie oddzielne naczynia do mycia naczyń (statków) i do mycia się, ale nie wszędzie jest porządek jak należy, ręczniki niekiedy są zbyt czyste,

Najstarszy udokumentowany budynek w Lublinie?

OK, wiemy, że to tylko literówka, ale dreszcz podniecenia z tak niezwykłego odkrycia – bezcenny!

Ot, zwykła ankieta, element niemal każdej jednostki w zespole Akta miasta Lublina – Inspekcja budowlana i nagle taka nietypowa informacja! W punkcie 8. pojawia się rok 1097, zatem na długo przez powstaniem Lublina!

Z dalszej części ankiety dowiadujemy się, że wśród zabudowań mamy dom mieszkalny i oborę z cegły, drewnianą stodołę i chlew, studnię korbową i dół ustępowy, oświetlenie naftowe i dwa piece kaflowe. Ale też jest informacja, że dom wybudowany został 10 lat wcześniej.

Cóż, w takim razie dziwna literówka. Szkoda, że to tylko pomyłka :)

22, Akta miasta Lublina, Inspekcja budowlana, sygn. 22

5.04.2012, MK

ZARZĄD MIEJSKI
W LUBLINIE

o. Rd. 31

ANKIETA.

1. Miejsce położenia nieruchomości

Lublin.

Bonyfianowska - 11

(Ulica Nr. pod. przy narożach podać boczną ulicę)

2. Numer hipoteczny nieruchomości

3 i 10.

3. Właściciel nieruchomości: a) j. w.

Yatowice Poweł

Nazwisko, imię i imię ojca

b)

Bonyfianowska - 11.

Miejsce zamieszkania w r. 1934/35

Zarządca nieruchomości: a) j. w.

b) j. w.

5. Dzierżawca nieruchomości: a) j. w.

b) j. w.

6. Dozorca

a) j. w.

b) j. w.

7. Rodzaj nieruchomości: a) zabudowania:

Gospodarka rolna

(Wyszczególnienie budynków)

i określenie ich przeznaczenia: mieszkalne, gospodarcze)

Zabudowania o charakterze mieszkaniowym

b) plac budowlany

c) ziemia 12 morg. ziemi wódem

(Ogród, sad, łąka)

1 morg. 2 m. sad. 3 wola

8. Rok i miesiąc rozpoczęcia użytkowania wyżej wymienionych budynków:

od 1097 roku miesiąca kwietnia

Najwierniejszy przyjaciel to dobra książka

Z czytelnictwem zawsze było tak, że jego poziom, czytają: odse-tek ludzi czytających, mógł być znacznie większy, a kontakt ze słowem drukowanym znacznie intensywniejszy... Do czytania zachęcać trzeba było zawsze, a niekiedy zachęta przybierała kształty terroru, bo przecież „Słowacki, wielkim poetą BYŁ!” (pozdrawiamy kochane panie polonistki!!!)

Współczesne kampanie społeczne propagujące czytelnictwo bardzo przewrotnie zachęcają do czytania: „Książki gryzą, są ciężkie i można zaciąć się kartką. Czytanie uzależnia i jest stratą czasu („i tak to kiedyś zekranizują”). Poza tym wystarczy, że inni czytają...”

A jak zachęcano do lektury kiedyś? W imponujących zbiorach archiwalnych nie brakuje dowodów na to, że wzrost poziomu czytelnictwa leżał ludziom na sercu.

My ze swojej strony zapewniamy, że książka jest dobra nie tylko dla kobiet i nie tylko na długie zimowe wieczory, ale także na wiosenne zamyślenie w autobusie, w parku na trawie, nad rzeką... Zatem z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autor-skich życzymy wszystkim i sobie samym też – czytajcie książki... lub czasopisma!!!

632, Zbiór afiszów i druków ulotnych, sygn. 464, 467, 473

23.04.2012, ZJ



**WSZELKIE WYDAWNICTWA
SZKOLNE I NAUKOWE
KSIĄŻNICY-ATLASU S. A.
TU DO NABYCIA!**

PAMIĘTAJ



TEN ZNAK



NAJWIERNIEJSZY PRZYJACIEL



DOBRA KSIĄŻKA

Relaks, radość, ruch!

Rok 2012 obfituje w sportowe wydarzenia – Euro wchodzi już w decydującą fazę rozgrywek, a niedługo olimpiada w Londynie. Dlatego, żeby utrzymać nastrój i ducha rywalizacji przypomnijmy sobie, jak pod koniec lat 80-tych zakłady pracy organizowały zawody sportowe, w których pracownicy mogli zmierzyć się w takich konkurencjach, jak: przeciąganie liny, skok w dal, rzut lotką do tarczy, szachy, a nawet „rzut do kosza z utrudnieniem” oraz gwóźdź programu: „wielobój szefów”! Wszystko zgodnie z zasadą 3xR – Relaks, Radość, Ruch!

2336, *Lubelska Fabryka Maszyn Rolniczych Spółka Akcyjna w Lublinie, sygn. 206*

22.06.2012, MK





Kto wynalazł World Wide Web? Prawdziwy Polak Wszechsprawiedliwy!

Mass media, opanowane przez wiadome siły, twierdzą, że światową pajęczynę wynalazł niejaki Tim Berners-Lee, brytyjski naukowiec i inżynier. Wspólnie z Belgiem Robertem Cailliau opublikował w 1990 r. oficjalny projekt budowy hipertekstowego systemu World Wide Web – w skrócie: WWW.

Ale my wiemy, że było inaczej! My wiemy, że Polacy górą! Bo już pod koniec lat 60. Prawdziwy Człowiek Wszechsprawiedliwy Najmądrwszy Wiśła Zymunt C., urodzony z Rodziny Polskiej Słowiańskiej, odkrył tajemnicze prawa WWWWWWWW! Bez fałszerstwa! Ale że prawdziwemu Polakowi wiatr w oczy, szatan fałszywy i kradzieże stulecia (patrz wpisy w Galerii: Kradzież stulecia cz.1 i Kradzież stulecia cz.2) – nie przebił się przez żelazną kurtynę, nie wypłynął na wody światowe i nie osiadł w Krzemowej Dolinie. I choć wartość odkrycia swego poznał – pięćset tryliony złotych dolarów rublów – wszak światowy miało zasięg, choć stawiał się z Bogiem na równi – świat się na nim nie poznał...

735, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie. Urząd Spraw Wewnętrznych, sygn. 2242

1.08.2012, RK

dn. 22 listopada 1969r

Polskie Prezydium Powiat
Rady Cztowickowej Rodowej
Ludowej.
w m. Putawy woj. lublin
Polska

Ja Prawdziwy Człowiek Wszechsprawiedliwy
Najmądrwszy Wiśła
s. m. wioska pow.
Putawy woj. lublin - Polska odkryłem
tajemnicze prawa czyny Boga
Wszechmogącego Wszechświata WWWWWW
WN i Boga szatana fałszywego Świa-
ta Ziemi ocenione na więcej pięćset trylio-
ny złotych dolarów rublów.
Wskazdy muszę prosić i domagam
się płacenia dla Mnie setki tysięcy
(złotych) złotych i w Prezydium Powiato-

wej Rady C. R. L. w m. Putawy osiemdziesiąt tysięcy złotych dla celów wszechstronne utrwalenia uchenia i budowania we wszystkich wydziałach prawów Boga Wszechmogącego W W W W W W W W bez fałszystwa przeciw fałszywym prawom czyn i pracom robotom Boga szatana fałszywego niesprawiedliwego Świata Ziemi.

Gdy wośmciu Dobach w/w sprawa finansowa
nie będzie zafatrowana uregulowana
Sprawiedliwie Doskonale Mądre bez fałszer-
stwa będziemy uznawali władze narodowców w m.
w m. Putawy w m. Lublinie za fałszywych mądro-
narodowców judaszów szatanów ocygnach dyw-
sowych we wszystkich wydziałach. Zgermanizo-
wane ertników rodzin fałszywych w m.
w m. Dęblin w m. Putawy w m. Lublin w m. Warszawa
nie pozwolom jest popierać finansowacie bo wi-
rzyli i popierali fałszywą zdemoralizowaną
kulturę i fałszywych bogów germańskich juda-
szowskich we wszystkich wydziałach.

Falszywym wrednym żydom germa-
nom baptystom amerykańskim stano-
wisko niepozwolone jest brać tego pisma
do rąk. Proszę trzeba robić odpisy
i przekazy do wszystkich organizacji
Polskich Wojskowych ewangelicznych Docho-
dowych przeciwko organizacjom juda-
zmu feudalistom kapitalistom wyryskiwa-
ć z strąconych w nich we wszystkich
wydziałach. Narodowiśm matronarodowiśm
nie uznajemy nie popieramy judaszewców
żydowskich germańskich bo spowodowali
największe fałszerstwa bardzo ciężkie
griechy na świecie. Podpis -
G. H. H. H.

Mr. Dawosob. 7B-
EH-Mr.

mińska wioska

woj. dublin Polska

rod. Putawy

Orłowo Morskie, all inclusive!

Trudno się oprzeć współczesnym ofertom w biurach turystycznych, które kuszą nas plakatami z mnogością żywych kolorów, zdjęciami pięknych plaż i atrakcji... I nie przekonuje nas, że wycieczka „last minute” oznacza coraz częściej: „zdażył pan w ostatniej chwili, za minutę ogłaszamy upadłość” :) Oferty turnusów wakacyjnych wywieszane w zakładach pracy to często małe, kserowane na żółtym papierze kartki, oferujące kolonie dla dzieci w cenie miesięcznej pensji, a trwające od tygodnia do 10 dni. A jak to wyglądało kiedyś, przed wojną? Wpadł nam w ręce niepozorny, ale jakże znamienity afisz z ofertą wakacji nad polskim morzem. Co znajdujemy w ofercie? Bieżąca woda i elektryczne oświetlenie – to już teraz nikogo nie dziwi, chyba że okazuje się być wszystkim, co zostało wpisane pod nazwą „all inclusive”. Ale gry sportowe pod fachowym kierownictwem, wycieczki po wybrzeżu, radio i dancingi, a przede wszystkim dobre i obfite wyżywienie z własnej kuchni sprawiają, że współcześnie taka oferta byłaby rozchwytywana „na pniu”! A wszystko to na afiszu, którego trudno nie zauważyć z daleka – 63×95 cm!

632, *Zbiór afiszów i druków ulotnych, sygn. 156*

21.08.2012, MK

AKADEMICKA KOLONIA WYPOCZYNKOWA
„Bratniej Pomocy” Zrzeszenia Studentów Polaków Politechniki Gdańskiej

W ORŁOWIE MORSKIM

od dnia 1 lipca 1938 r. do 20 sierpnia 1938 r.

WAKACJE

NAD

POLSKIM MORZEM

DLA KOLEŻANEK I KOLEGÓW CAŁEJ POLSKI

Kolonia mieści się w budynku szkolnym mogącym pomieścić 130 osób, w miejscu otwartym i słonecznym na wzgórzu w otoczeniu leśnym z widokiem na morze. Bieżąca woda i elektryczne oświetlenie.

Gry sportowe, lekka - atletyka, gimnastyka pod fachowym kierownictwem na własnym boisku.

Dogodne połączenia kolejowe i autobusowe.

Wycieczki po wybrzeżu, do Gdyni i Gdańska, czytelnia z dziennikami i czasopismami, biblioteka, radio, dancingi.

Wyżywienie dobre i obfite, 4 razy dziennie z własnej kuchni, prowadzonej przez fachową siłę. Opieka lekarska na miejscu.

Koszt dziennego utrzymania: dla członków „Bratnich Pomocy” 3,00 zł dla nieczłonków 4.00 zł.

Cena obejmuje mieszkanie i całkowite utrzymanie. Bielizna pościelowa i koce własne.

Wysokie zniżki kolejowe wysyłane przy zgłoszeniu z przedpłatą

Zgłoszenia i informacje: „Bratnia Pomoc” Z.S.P.P.G. Gdańsk - Wrzeszcz Heeresanger 11. Od 27 czerwca wprost do Kierownictwa Kolonii: Orłowo-Mały Kack, Szkoła Powszechna Nr 13.

Do zgłoszenia należy dołączyć świadectwo lekarskie, że stan zdrowia nie zagraża otoczeniu.

Obowiązuje kolejność zgłoszeń.

Szczegóły w prospektach wysyłanych na życzenie.

Szczegóły w prospektach wysyłanych na życzenie.

Pornografia do szkół!

W dzisiejszym odcinku przedstawiamy raport z konferencji M.O.Z. w Ciotuszy Starej (pow. tomaszowski) w 1950 r., na której nauczyciele z okolicznych szkół debatowali nad problemami szkolnymi, istotnymi dla ówczesnej sytuacji społeczno-politycznej. Raport zaczyna się mrozącą krew w żyłach historią o tym, jak to „wieczorem od strony lasu przyszli dwaj osobnicy”, którzy zaczęli zebranie zakłócać, straszyć i grozić śmiercią zebrany. Wcześniej jednak podczas zebrania uzgodniono parę istotnych spraw dotyczących walki klasowej w szkołach średnich i dekoracji tychże szkół. Najwidoczniej jest to brudnopis lub pierwsza wersja raportu z naniesionymi poprawkami kierownika szkoły, gdyż szczególnie zainteresowała nas ostatnia strona raportu, gdzie przy przedstawieniu aktualnej sytuacji dekoracji pan kierownik naniósł bardzo istotną poprawkę dotyczącą braku pornografii, dla podkreślenia wagi swoich słów opatrując ją wykrzyknikiem („a trzeba ją widzieć!”) :

735, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie. Kuratorium Okręgu Szkolnego, sygn. 154

25.09.2012, MK

460
Dnia 17 czerwca 1950 r. na konferencji M.O.Z.

w C i o t u s z y Starej *port. Tomasz*

Nauczyciele z Majdanu Sopockiego, Ciotuszy Starej,
Ciotuszy Nowej, Zuszczacza.

Ob. Kowalczyk Tadeusz - kier. szk. Majdan Sopocki
" Daszczykowski
" Kąkol
" Chwedorowicz
" Bartosiewicz
" Skowrońska - naucz. Susiec /chora/

*Skłoda ci
w przed serce
i nie forte miano
nauczycieli*

W sobotę dnia 17 czerwca 1950 r. na konferencji MOZ w Ciotuszy Starej, gm. Majdan Sopocki, gdzie byli nauczyciele z Majdanu Sopockiego, Ciotuszy Starej Nowej i Zuszczacza, o godz. mniej więcej 19-tej wieczorem od strony lasu przyszli do szkoły dwaj osobnicy. Jeden z nich wchodząc wyjął pistolet z kieszeni i schował go do czapki, którą trzymał w ręku. Nauczyciele wszyscy pobledli. Osobnicy zaczęli mówić: "to są budowniczyowie Polski ludowej, to jest kuznia komunizmu, proszę dalej prowadzić posłuchamy". Pytali się o nazwiska wszystkich. Moje zapisali, zaznaczając imię ojca i miejsce zamieszkania rodziców. Następnie zaczęli nam wymyślać od zbirów bolszewickich, bulbowców, zwłaszcza jeden z nich, drugi był więcej opanowany. Najbardziej wykrzykiwali nade mną i nad Daszczykow skim, mówiąc, że z tobą stry draniu już niedługo skończymy. Mówili, że będą nas strzelać jak psów. Zwrócili się do mnie mówiąc: pan jest wielką figurą Majdanie, pan ślicznie wychowuje, za cóż to pan przyskarża swoich

Wstęp z gminy

XX

Szkoły średnie

1441

1. Walka klasowa:

Na odcinku szkół średnich toczy się ostra walka klasowa i walka ta będzie się dalej zaost-
rzać. *Stale się zaost-
rza*

2. Trzeba sobie uświadomić polityczną rolę szkół średnich.

z uwagą o swój charakter

3. Ten odcinek jest szczególnie zagrożony przez wroga

4. Wróg ma ułatwioną rolę i dostęp do tych szkół, ponieważ w szkołach tych jest dużo elementu wro-
giego, obcego, rekrutacja dotychczas prowadzona
błędnie, szkoły szły na masę, szczególnie szkoły
samorządowe i prywatne. *Rekrutacja to jest robota*

5. Sieć szkół mamy z okresu międzywojennego i powo-
jennego, organizowanej w sposób żywiłowy.

6. Według planu do szkół średnich może pójść tylko
20 % młodzieży.

Do K.N. i Lic. dla Wych. przedszk. zapropago-
wać.

organizowanie

II. Arrestowanie wśród młodzieży świadczy o wciska-
niu się wroga do szkoły.

Nauczyciele szkół średnich to przeważnie ele-
ment obcy klasowo, ma powiązania reakcyjne.

Widać w szkołach słabość naszej roboty wychowawczej, *ukrywanie tego stanu przed władzami*

Samokształcenie, to ofensywa na odcinku ideo-
logicznym.

Stawianie naszej roboty

- 2 - 8

1442

II. Dekoracja szkół

1. W szkołach brak jest haseł mobilizujących.

zupełnie nie docenia się *robia* propagandy poglą-
dowej.

2. Są szkoły, w których rozrzuca się portrety
dostojników państwowych po różnych ścianach,
albo wcale nie ma portretów lub godek.

Tego niczym usprawiedliwić się nie da.

Nie widzi się pornografii w szkołach.

u siebie jest widzieć

III. W szkołach wiszą mapy w granicach ekspansji
Polski na wschód i na nich oznaczają się obec-
ne granice wschodnie, a nie oznaczają się gra-
nic zachodnich.

IV. Metoda referatowa - nauki religii - kol. dyrek-
torzy o tym nie wiedzą albo nie chcą wiedzieć
kol. dyrektorzy dopuszczają, że ksiądz uczy
przedmiotów świeckich w szkole.

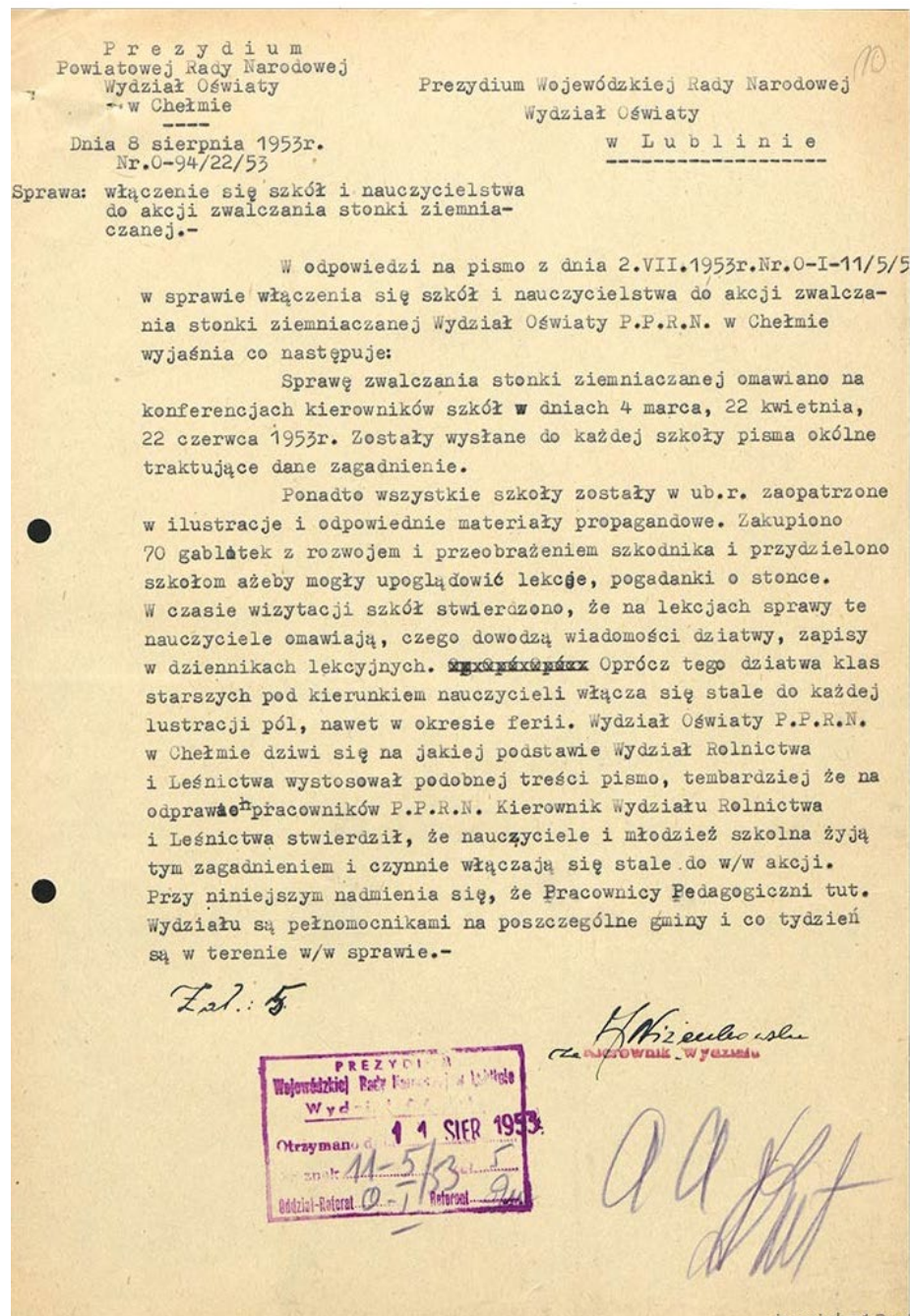
1. Maj, Bore Ciasto
i Książki, 3 maja
Brak P.O.P.

Ach, ta dzisiejsza młodzież...

Niektórzy lubią narzekać na „dzisiejszą młodzież”, ponoć nie jest już taka jak dawniej. Zjawisko nie jest nowe – już Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie w 1953 roku uważał, że młodzież nie zwalcza w wystarczającym stopniu imperialistycznego desantu stonki ziemniaczanej. W obronie dziatwy stanął murem Wydział Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Chełmie, który doniósł swym zwierzchnikom z województwa, jak się sprawy w rzeczywistości mają. Dzięki zastosowaniu odpowiednich środków dydaktycznych, np. „gablotek z rozwojem i przeobrażeniem szkodnika”, młodzież jest świadoma niebezpieczeństwa, „żyje tym zagadnieniem i czynnie włącza się stale do akcji” – nawet w okresie ferii. Czy „dzisiejsza” także by taka była? :)

735, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie. Kuratorium Okręgu Szkolnego, sygn. 120

4.10.2012, RH



Feliks Dzierżyński w rozmiarze XL

Polecamy wspaniałe popiersia wodzów rewolucji, wykonane ściśle według wzorów radzieckich. Sześćdziesięciocentymetrowego Lenina możesz mieć już za 399,42 zł! Tę wielce korzystną ofertę handlową skierowała do lubelskiego kuratorium Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego, oferująca również może nieco mniej potrzebne szkolne akcesoria, np. kredę. Intrygującym jest jednak fakt, że największe popiersie, mające 115 centymetrów, należy do Feliksa Dzierżyńskiego, podczas gdy pozostali wodzowie liczą zaledwie metr. Czyżby był to wyraz specyficznego patriotyzmu artysty?

735, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie. Kuratorium Okręgu Szkolnego sygn. 120

5.10.2012, RH

Centrala
Przemysłu Ludowego
i Artystycznego
Ekspozytura Rejonowa
w Poznaniu



Do Kuratorium Okręgu Szkolnego Lublin
Lublin
3 maja 6

Oferujemy do natychmiastowej dostawy popiersia Wodzów proletariatu, a mianowicie :

Popiersia Stalina w s. 60 cm. w cenie zł. 399.42 za sztukę	
" Lenina " 60 " " " 399.42 " "	
" Stalina " 100 " " " 924.50 " "	
" Lenina " 100 " " " 924.50 " "	
" Dzierżyńsk. " 115 " " " 1046.- " "	

Wymienione popiersia wykonane zostały ściśle według wzorów radzieckich, a wysoki poziom artystyczny i przystępna cena upoważnia nas do złożenia niniejszej oferty, by popiersia te znalazły się w każdej świetlicy i klubie robotniczym - organizacji politycznych - społecznych oraz handlowych.

Równocześnie oferujemy każdą ilość kredy białej technicznej w kartonikach o wadze 0,300 kg z zawartością 15 szt. w cenie zł. 3.09 za 1 kg.

Jak również dla zrzeszeń sportowych, plakiety sportowe jak: koks, koszykówka, rzut granatem itp. wysokość 30-35 cm. w cenie 60.-zł za sztukę.

Zamówienia z podaniem dokładnego adresu oraz sposobu regulacji prosimy kierować:

C.P.L.i A. Ekspozytura Rejonowa - Sekcja Zbytu
Poznań, ul. Karola Libelta 34 - tel. 19-48.

Poznań, dnia 29 kwietnia 1953r.

Sekcja Zbytu:

/Matelski L./

Centrala Przemysłu
Ludowego i Artystycznego

/Sieniawski W./



757/T.

Kadarkiewicz,
pisownia Dobrym
Pro-1-11-2/53

Batem w Hitlera!

Nie da się ukryć, że imiona tych koni są niezwykle „oryginalne”, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę rok ich urodzenia. Zastanawiamy się tylko, czy jest to wyraz sympatii politycznych, czy jednak antypatii! Wystarczy wyobrazić sobie, jak wielką przyjemność miał woźnica, chwając się kolegom, że trzaskał batem po zadzie Hitlera czy Mussoliniego! :)

808, Państwowe Nieruchomości Ziemskie Zarząd Okręgowy w Lublinie, sygn. 925. (Opis inwentaryzacyjny majątku Medyka na dzień 1 stycznia 1949 r.)

23.10.2012, MK

29.7
Konie!

Inwentarze żywe	Data kupna	Nr inwentarza	1) Rasa 2) Maść, znaki szczególne 3) Nazwa	Nr dowodów	Data urodzenia, wiek	Miara	Pochodzenie 1) ojciec 2) matka	W dniu 1 stycznia 1949	
								Ilość	Cena jed- nost- kowa
Part Matach	46079		Part niemiecki "Buntar" "Mussolini".		1939	165		1	70 000
Part Matach	45996		Part niemiecki "Buntar" (wzrostem podobny do Hitlera, na chrapył "Hitler")		1944	160		1	50 000

„Szukamy 20 miliardów”, obierając marchewkę

Przodownik pracy

O jego pracy zdania nie zmienię.

On zawsze robił... dobre wrażenie.

Jan Gros

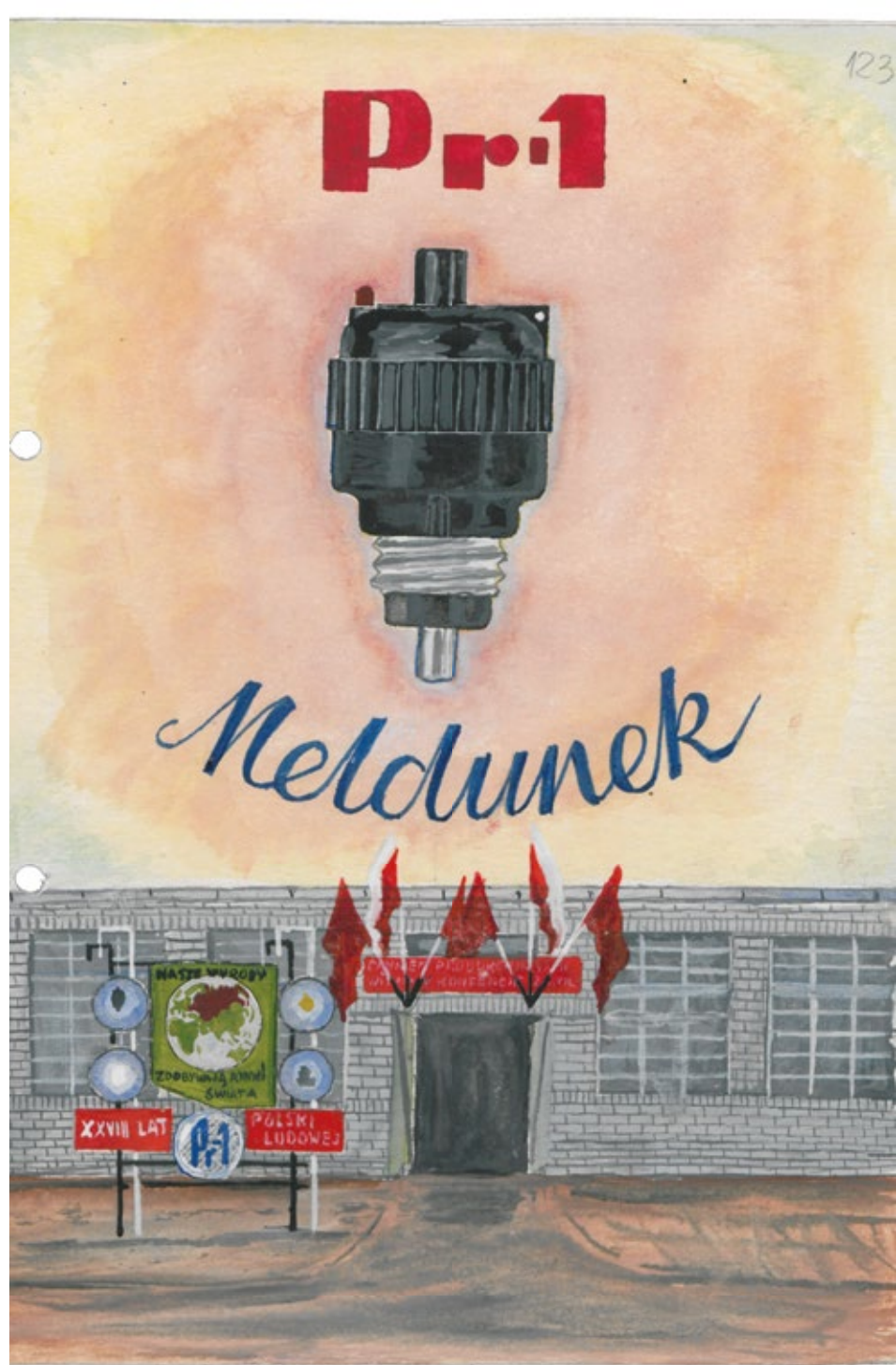
Dziś chyba mało kto pamięta, że w latach 70-tych ogłoszono akcję „Szukamy 20 miliardów”, których „zabrakło” w krajowym budżecie. Zakłady pracy dwoiły się i troiły w wysiłkach, by jak największą kwotę z zagubionych 20 miliardów „odnaleźć”, a przodownicy pracy mieli jeszcze większe pole do popisu w wyrabianiu swoich 300% normy. Wiemy o tym z zachowanych w zbiorach archiwalnych uroczystych meldunków Zakładów Elektromaszynowych Predom „EDA” w Poniatowej. Pracownicy zakładu z prawdziwą dumą i radością donosili tuż przed świętami Bożego Narodzenia 1972 roku o ponadplanowym wykonaniu 45 000 sztuk bezpieczników automatycznych oraz 10 000 sztuk wirówek do odciągania soków.

Żony zapracowanych ponad normę robotników już od 16 grudnia z prawdziwą euforią mogły obierać marchewkę (o ile nie stały w kolejkach)..., bo szansa na prezent pod choinką wzrosła przecież o całe 10 000! Swoją drogą, ciekawe, kto z Was miał taką wirówkę w domu? A kto pamięta jeszcze takie bezpieczniki?

Ciekawskim polecamy skecz kabaretu Tey pt. „Szukamy 20 miliardów”. Satyrycy nie bali się zapytać „A komu zginęło?”)

1356, Komitet Zakładowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Zakładów Elektromaszynowych Predom „EDA” w Poniatowej, sygn. 8

19.12.2012, ZJ



124

Do
Prezydium Konferencji
K.Z. P.Z.P.R.
przy Z.E.M. „Przedm.-Eda”
w Poniatowiej

Tow. delegaci!

• Z upoważnienia Zarządu Wydz. Pr-1 składamy
Wam meldunek treści następującej:

Zarząd Wydz. Pr-1 na apel K.C. P.Z.P.R. i Rządu
w akcji szukamy „20 miliardów” w odpowiedzi
podjętą zobowiązanie produkcyjne wykonania
ponadplanowego 45.000 sztuk W.S.W. na wartość
1.282.500 zł. Pragniemy zameldować Wam towarzysze
delegaci że na dzień dzisiejszy przekraczamy do
Magazynu 56.000 sztuk W.S.W. przekraczając o
313.500 zł podjęte zobowiązanie.

• Jest to ostatnie słowo naszej zarządy Aktywno-
partijno-kuratorskiej naszego Wydziału, po gruntownej
analizie osiągnięć zarządy w dziedzinie wzrostu
wydajności pracy, lepszego gospodarstwa materiałowego
i dalszej obniżce braków-występów do zarządy o
dodatkowe wykonanie do końca b.r. dalszych
7.000 sztuk W.S.W. na wartość 199.500 zł. na co zarząd
z pełnym zrozumieniem wyraża swą zgodę i
przytępiła już do realizacji. Zobowiązania te
będą cegiełką naszego wkładu w budowę dobro-
bytu naszej Ojczyzny.

Zarząd Wydz. Pr-1.

126

Zarząd w-tu Pr-5 melduje
VI Konferencji Sprawozdawczo-Wybor-
czej K.Z. P.Z.P.R. o wykonaniu
zobowiązania podjętego na apel
K.C. P.Z.P.R. i Rządu - 20 mld. zł.
w artykułach rynkowych.

Na dzień 16. XII. 72 r. zobowiąza-
nie wykonaliśmy dając dodatkowo
na rynek 10.000 szt. wirówek do
odciągania szkół oraz 10.656 szt.
silników komutatorowych do
spżętu w gospodarstwie domowym.

Zarząd w-tu Pr-5

Czarka piwa dla zdrowotności!

Specjalnie dla miłośników, jak i pracowników zakładów zbiorowego żywienia przedstawiamy dziś propozycję jadłospisu z połowy XIX stulecia, który został wprowadzony w tamtym czasie w więzieniach. Miało to związek z wdrożeniem nowego systemu miar i wag. Obecnie jest interesującym dokumentem dla badaczy życia codziennego. Może któryś z naszych Czytelników zechce wypróbować taką dietę na sobie...

Trzeba zauważyć, że inaczej karmiono zdrowych, a inaczej osoby chore. Naszą uwagę przykuł jeden intrygujący szczegół – chorzy trzy razy w tygodniu dostawały na śniadanie czarkę piwa. Dla zdrowotności.

37, Akta miasta Kazimierza Dolnego, sygn. 112

21.01.2013, RH

Taryffa
Żywności Więźni
w Roku 1846
B

TARYFFA STAŁA

ŻYWNOŚCI WIAZNI.

CZEŚĆ PIERWSZA.

ŻYWNOŚĆ DLA ZDROWYCH.

A. Chleb, sól i okrasa.

Dla więźni kosztu skarbu żywionych, w domach badań, w więzieniach karnych, aresztach publicznych, tudzież dla defraudantów, z wyłączenia więźni ciężkiego i warownego więzienia, względem których obstrzeżenia postu dawnem prawem karnym przepisane, pozostają w swęj mocy—wydawać należy codziennie na jedną zdrową osobę.

Chleba żytniego razowego funt jeden i pół.

Do strawy gotowanej, soli po złotych sześć.

Śloniny dla Chrześcijan po złotych trzy, w dni zaś postne oleju po złotych trzy, a dla Żydów masła po złotych $2\frac{1}{4}$.

Gotowana żywność składać się ma z śniadania i obiadu, według przepisów niżej wyszczególnionych.

B. Ogólna żywność tygodniowa dla zdrowych.

Odmiana strawy, jaką więzień dziennie na śniadanie i obiad ma dostać, przepisuje się następująco:

w Niedzielę.

Na śniadanie: Żurku czarek cztery.

Na obiad: Grochu dwie czarki, z zasypką kaszy czarki jednej.

w Poniedziałek.

Na śniadanie: Żurku lub Wodzianki czarek cztery.

Na obiad: Kartofli czarek $10\frac{2}{10}$.

we Wtorek.

Na śniadanie: Klejku czarek cztery.

Na obiad: Kapusty sześć czarek, z zasypką jednej czarki kaszy lub grochu.

we Środę.

Na śniadanie: Żurku czarek cztery.

Na obiad: Kartofli czarek $8\frac{2}{10}$ z zasypką kaszy jednej czarki.

we Czwartek.

Na śniadanie: Klejku lub Wodzianki czarek cztery.

Na obiad: Grochu dwie czarki, z dodaniem kapusty cztery czarek.

CZEŚĆ DRUGA.

ŻYWNOŚĆ DLA CHORYCH.

Porecy lazaretowe, dzielą się odpowiednio stanowi słabości więźnia, na całe, połowiczne i ścisłe.

A. Chleb.

Chleb dawany być winien codziennie dla całej poreyi 72 złotych, dla połowicznej 36 złotych chleba pyłowego żytniego; dla ścisłej zaś bułeczka pszenna ważąca 15 złotych.

B. Okrasa i sól.

Do kraszenia śniadań dla chorych, ponieważ na obiady codziennie, nie wyłączając dni postnych, dostawać mają chorzy leguminy i jarzyny z rosółem, nie może być dawana słonina lecz masło, licząc po $\frac{3}{4}$ złotnika na każdego chorego i soli po trzy złotych całodziennie.

C. Mięso.

Dla wszystkich chorych gotowany będzie rosół z mięsa wołowego, licząc dwadzieścia cztery złotych mięsa na każdego chorego.

Chorzy na ścisłej poreyi będący, otrzymują czysty rosół bez mięsa, mięso zaś z ich poreyi rozdzielane być ma dla chorych będących na poreyi całkowitej.

Prócz chleba, masła, soli, rosółu i mięsa, otrzymywać będą chorzy na całej i połowicznej poreyi będący, żywność tak zupełnie jak przepisuje dotychczasowa Taryffa, mianowicie:

D. Ogólna żywność tygodniowa dla chorych.

w Niedzielę.

Na śniadanie: Klejek z jednej czarki kaszy jęczmiennęj.

Na obiad: Kartofli na osobę czarek cztery.

w Poniedziałek.

Na śniadanie: Piwa lekkiego czarek cztery.

Na obiad: Kaszy jęczmiennęj czarka jedna.

we Wtorek.

Na śniadanie: Kaszy gryczanej czarka jedna.

Na obiad: Kartofli lub innego warzywa czarek cztery.

we Środę.

Na śniadanie: Piwa lekkiego czarek cztery.

Na obiad: Kaszy gryczanej czarka jedna.

we Czwartek.

Na śniadanie: Kaszy jęczmiennęj czarka jedna.

Na obiad: Kartofli lub marchwi czarek cztery.

w Piątek.

Na śniadanie: Kaszy gryczanej czarka jedna.

Na obiad: Kaszy jęczmiennęj czarka jedna.

Żądamy zakazu broni masowej zagłady! Pokój narodom Indochin!

Nie nie, spokojnie, nie mamy zamiaru epatować treściami polityczno-gospodarczymi, ani wikłać się w spory międzynarodowe, a po prostu jesteśmy świeżo po lekturze „Dyrektywy w sprawie obchodów 1 maja 1973 roku”, przygotowanej przez Komitet Centralny PZPR. 1 maja już za chwilę, a my chcieliśmy pokazać, jak to władza centralna wpływała niegdyś na mniej twórczy aktyw lokalny, zawczasu hamując niekontrolowane popisy grafomańskie i sprowadzając je na jedynie słuszną linię. No, może nie tak jedynie, bo do wyboru było aż 161 niepowtarzalnych haseł, w tym tytułowe z naszego wpisu! Na szczęście dzisiaj możemy spojrzeć na prezentowany zbiór z dystansem i świadomością, że w większości są one znakiem tamtych czasów, przykładem propagandy z wyższej półki, jednak trzeba zauważyć, że wiele do dzisiaj wydaje się być aktualnych i istotnych. Nie będziemy podpowiadać ani wskazywać, zapraszamy do lektury.

1271, Komitet Powiatowy PZPR w Bychawie, sygn. 543

29.04.2013, MK

HASŁA 1-MAJOWE 1973 ROKU

do wykorzystania w dekoracji pochodów, zgromadzeń,
miast i osiedli oraz dla potrzeb prasy, radia i telewizji

1. Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności klasy robotniczej!
2. Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności wszystkich ludzi pracy!
3. Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!
4. Ludzie pracy całego świata, łączcie się w walce przeciwko wojnie, o pokój i niepodległość, demokrację i socjalizm!
5. Niech żyje pokój i przyjaźń między narodami!
6. Socjalizm wytycza kierunek rozwoju ludzkości!
7. Umacniajmy zwartość wszystkich sił rewolucyjnych i postępowych świata we wspólnej walce przeciw agresywnym siłom imperializmu!
8. Pozdrawiamy partie komunistyczne i robotnicze walczące o postęp, pokój i socjalizm!
9. Potępiamy siły rozłamowe podważające zwartość światowego frontu antyimperialistycznego!
10. Pozdrawiamy bratnie narody krajów socjalistycznych!
11. Niech żyje i umacnia się jedność i współpraca państw socjalistycznych! Rozwijajmy i pogłębiajmy socjalistyczną integrację państw RWPG!
12. Scisła współpraca z państwami wspólnoty socjalistycznej przyspiesza rozwój Polski i umacnia naszą pozycję w świecie!

70. Rozwijajmy współzawodnictwo o tytuł brygady pracy socjalistycznej!
71. Rozwój socjalistycznej Ojczyzny i wzrost dobrobytu narodu — najwyższym celem społeczno-gospodarczej polityki władzy ludowej!
72. Pracownicy budownictwa! Budujcie szybciej, lepiej, oszczędniej i nowocześniej!
73. Lepszą przyszłość Polski wykuwamy na każdym stanowisku pracy!
74. Inżynierowie i technicy budownictwa! Rozwijajcie nowoczesną technologię i kompleksową mechanizację robót budowlanych!
75. Pracownicy biur projektowych! Polepszajcie jakość i nowoczesność projektów!
76. Robotnicy, inżynierowie, technicy! Produkcje tajniej i więcej towarów potrzebnych dla zaopatrzenia rynku i na eksport!
77. Pracownicy instytutów, inżynierowie i technicy! Wdrażajcie śmielej nową technikę, doskonalcie procesy technologiczne!
78. Rozwijajmy ruch wynalazczości i racjonalizacji! Przyspieszajmy drogę od pomysłu do produkcji!
79. Dobre pomysły — większe efekty!
80. Robotnicy, pracownicy inżynieryjno-techniczni fabryk! Ulepszajcie organizację pracy, usprawniajcie kooperację, lepiej wykorzystujcie technikę!
81. Ludzie nauki! Służcie swą wiedzą i umiejętnościami narodowi i socjalistycznej Ojczyźnie!
82. Wiedza i kwalifikacje to klucz do poprawy jakości i nowoczesności produkcji!

83. Zakłady pracy, maszyny i urządzenia to własność narodu! Kształtujmy socjalistyczny stosunek do własności społecznej!
84. Dbaj o dobrą organizację swego stanowiska roboczego, żądaj jej od innych!
85. Pamiętaj! Miliony powstają ze złotych, a tony z kilogramów — oszczędzaj!
86. Usprawniajmy działalność samorządu robotniczego — ważnego ogniw demokratycznej socjalistycznej!
87. Członkowie samorządu robotniczego! Ulepszajcie gospodarkę zakładu, poprawiajcie warunki pracy i bytu załogi!
88. Działacze związkowi! Upowszechniajcie gospodarskie inicjatywy robotników, wykorzystujcie wszystkie możliwości poprawy warunków pracy i życia załóg!
89. Produkcja, warunki bytu ludzi pracy i wychowanie załóg pracowniczych — naczelnym zadaniem Związków Zawodowych!
90. Pracownicy spółdzielni pracy! Rzemieślnicy! Rozwijajcie usługi, lepiej zaspokajajcie potrzeby ludności miast i wsi!
91. Jedność spraw produkcji i bytu — naczelną zasadą polityki partii i rządu!
92. Niech umacnia się sojusz robotników, chłopów i inteligencji w pracy dla Polski Socjalistycznej!
93. Zespalajmy wysiłki robotników, chłopów i inteligencji w budowie socjalistycznej Ojczyzny!
94. Pełne zaspokojenie żywnościowych potrzeb ludności — podstawowym zadaniem pracowników rolnictwa!
95. Rolnicy! Stosujcie nowoczesne metody produkcji! Wykorzystujcie jak najlepiej każdy hektar ziemi! Osiągajcie wysokie plony!

Z miną nie ma żartów

Wielkie doroczne zawody saperskie – to musiało być niezwykle „rozrywkowe” i widowiskowe wydarzenie dla puławskiej publiczności. Według odnalezionego afisza z 1926 r. pokazy kunsztu sztuki saperskiej miały się odbywać zarówno na lądzie, jak i na wodzie. Miały być tańce, muzyka, zabawy i ... niespodzianki.

W kontekście powiedzenia, starego jak sam zawód sapera, że myli się on tylko dwa razy – pierwszy i ostatni, gorące zaproszenie „SPIESZCIE WSZYSCY” brzmi nieco zagadkowo i przyprawia o lekki dreszczyk... Czyżby z poprzedniej „edycji” tak niewiele zostało???

414, Starostwo Powiatowe Puławskie, sygn. 35

27.06.2013, ZJ

WIELKIE DOROCZNE ZAWODY SAPERSKIE

odbedą się w dniach

LIPCA 23-GO — 24-GO — 25-GO 1926

wszyscy SPIESZCIE wszyscy

☛ Wojsko swe zobaczyc ☛

PROGRAM:

POCZATEK KAŻDEGO DNIA O 3-GIEJ PO POŁUDNIU

NA LĄDZIE:

Pierwszy dzień — 23 lipca — Zawody Saperskie na boisku 2-go p. Sap. Kan.

Drugi dzień — 24 lipca — Zawody lekko-atletyczne
na boisku 2-go p. Sap. Kan.

NA WODZIE:

Trzeci dzień — 25 lipca — Zawody wioślarskie i pływackie
za mostem w górze Wiśły.

WIELKI FESTYN NA WISLE I WYBRZEŻU

25-go w NIEDZIELĘ 25-go

za mostem w górze Wiśły — na placu zawodów: tańce na wodzie; zabawa; niespodzianki, przejażdżka po Wiśle.

Początek zabawy o 8-mej wiecz.

Statek, motorówki - pontony - łódzie.

ORKIESTRY

Ceny miejsc na trybunę 30 groszy

W niedzielę na wielki festyn 1 zł.

Drukarnia „PRZYSZŁOŚĆ” w Puławach

Zapraszamy na reklamy

Aspiryna, polopiryna, etopiryna..., a czy nie lepiej swojsko: KOWALSKINA? [reklama KOWALSKINA]

No, chyba że problem jest poważniejszy, to sięgamy po Migreno-Nervosin ze zn. fabr. (ze znanej fabryki? ze znakiem fabrycznym?) KOGUTEK [reklama KOGUTEK]

A gdy wreszcie ból głowy minie, można się wybrać na przyjęcie... a przecież... [reklama KONIAK ARVINE]

Nie trzeba się już ruszać z domu (no, najdalej do apteki!), żeby najlepsze kurorty uzdrowskowe poczuć na własnej skórze... [reklama TABLETKI GĄSECKIEGO]

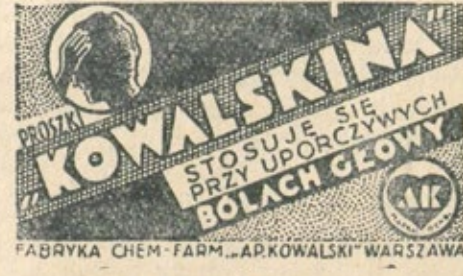
...a dokładniej to w żołądku – a o ten też trzeba przecież zadbać! [reklama ZIOŁA GÓR HARCUCU]

Ale i tak to wszystko musi znaleźć swoje ujście... A czy z tym „ujściem” wszystko w porządku? [reklama VARICOL]

[i inne.]

„Express Lubelski i Wołyński” z 30 i 31 grudnia 1934 r., [w:] 469/o, Sąd Okręgowy w Lublinie, Rejestr spółdzielni, sygn. 351

16.07.2013, MK



O I Sekretarzu, co z modlitewnika spoglądał...

Cieszymy się niezmiernie, że I zastępca komendanta ds. bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Lublinie okazał się w głębi duszy prawdziwym archiwistą i docenił wartość historyczną, zdawałoby się, tak błahego listu. To dzięki niemu możemy dziś poznać przezabawną przegodę pobożnej obywatelki. Kto wie, może ta historia przerozdziała się w anegdotę i ktoś już o niej słyszał?

(Na zdjęciu papież Jan XXIII, na jego odwrocie I sekretarz KW PZPR w Lublinie Władysław Kozdra)

1266, Komitet Wojewódzki PZPR w Lublinie, sygn. 657

24.10.2013, ZJ/MK

Kochany Towarzyszu!

Muszę Wam opowiedzieć zabawną historię. Jestem osobą wierzącą, i mam wielkie nabożeństwo do Jana XXIII 'więć z naszej gazety, po jego śmierci wycięłam sobie jego podobiznę, włożyłam do książeczki do nabożeństwa i pojechałam do kościoła. Właśnie tą którą oglądacie. Zaczęłam się modlić i nagle zauważyłam, że kilka osób patrzy na mnie. I co się okazało - że w mojej książeczce zamiast Jana XXIII była wasza podobizna. Oczywiście zaraz ją znova oderwałam, ale już całą masę miał mi się ochota. Wtem oczywiście że jesteście niewierzący (ale Jan XXIII był jak dla mnie nie tylko święty ale i szlachetny osłowiek, którego cały świat, zarówno wierzący jak i niewierzący kochali). Ponieważ teraz jest rocznica jego śmierci postanowiłam ją Wam wysłać. Nodcie ją Kochany Towarzyszu jako maskotkę - a ja oddając, wręczę do niego, aby "am się w 'pociu dobrze wiodło". Wam, waszej Rodzinie całej naszej pięknej ziemi lubelskiej, w której rozwój wkładacie tyle zdrowia i siły.



I Sbr. W. K. W. Kozdra

Zuracajcie nam list skierowany do
wasz duszkuje wrodecznie ze spomina-
nie mnie z jego listem.

jestli możecie zrobić - to święto-
być go do dokumentów archiwalnych
by z listem list ktoś mógł czytać
jako was ludnie pamięć.

W czasie deszczu nie tylko dzieci się nudzą...

Na szesnastowiecznym ekstrakcie w – nomen omen – aktach Trybunału Koronnego zachował się późniejszy dopisek, pochodzący prawdopodobnie z XVIII-XIX wieku. Tego nie wiemy, nie wiemy też, kto jest jego autorem – być może jakiś palestrant albo pisarz sądowy. Musiał się bardzo nudzić, a nad akta chyba przedkładał akty, czemu dał dowód, załączając próbkę swoich „zdolności” plastycznych. Zdecydowanie nie pochwalamy, nie tylko dlatego, że trudno doszukiwać się w tych bazgrołach talentu na miarę nowego Michała Anioła... :)

16, Trybunał Koronny Lubelski, sygn. 1582 [Ekstrakty z akt sądów grodzkich warszawskich z lat 1582–1791]

13.06.2014, RK



Skrzydełko czy nóżka?

Niedawno, przy okazji remontu lubelskiego Parku Saskiego, lokalne media podawały informację o tym, że do walki z wszechobecnymi tam wronami zatrudniono sokolnika, którego działania skutecznie wypędziły wrony... na okoliczne osiedla mieszkaniowe, którym już sokolnika nikt nie zatrudni, a właściciele samochodów mają teraz nielichy problem... A przecież można było inaczej! Przedstawiamy całkiem ciekawe rozwiązanie problemu nadmiaru wron, który w 1917 roku c. i k. komendant obwodu przekazał do wiadomości urzędowi parafialnym z prośbą o odpowiednie pouczenie miejscowych parafian! Wystarczy tylko poradzić sobie ze złapaniem, a potem to już „z górki”... Smacznego :)

241, C. i K. Komenda Powiatowa w Lubartowie

20.06.2014, MK

C. i k. Komenda obwodowa w Lubartowie.

K.Nr:

OBWIESZCZENIE

Ze względu na nadmierne rozmnożenie się wron w tutejszym obwodzie, które niszczą nie tylko zasiewy, ale nadto wyrządzają wielką szkodę przez wyjadanie jaj ptaków śpiewających i kuropatw, oraz tępienie młodych zając, zarządzam co następuje:

Wzywam wszystkich właścicieli prywatnych lasów, aby pod dozorem służby leśnej pozwolili miejscowej ludności wybierać w lesie z gniazd młode wrony.

Młode wrony są bardzo pożywe i smaczne i przy obecnym braku środków spożywczych mogą być w pełnej mierze spożytkowane.

Przed przyrządzeniem mięsa należy wpierw ściągnąć skórę z wron, wakułkę czego mięso zyska znacznie na smaku.

Podobnie winni niszczyć młode wrony i spożywać ich mięso także właściciele gospodarstw rolnych i ogrodów, a gdyby sami mięsa wron spożywać nie obcieli, winni je oddawać biednej ludności.

Za c. i k. komendanta obwodu:

C. i k. Komenda obwodowa w Lubartowie.

K.Nr:

Wielebni

rz.-kat. Urzędowi parafialnemu

w

Lubartów dnia 9 maja 1917.

do wiadomości z prośbą o odpowiednie pouczenie miejscowych parafian.

Za c. i k. Komendanta obwodu:

Skarby Sądów Lubelskich – trucizna!

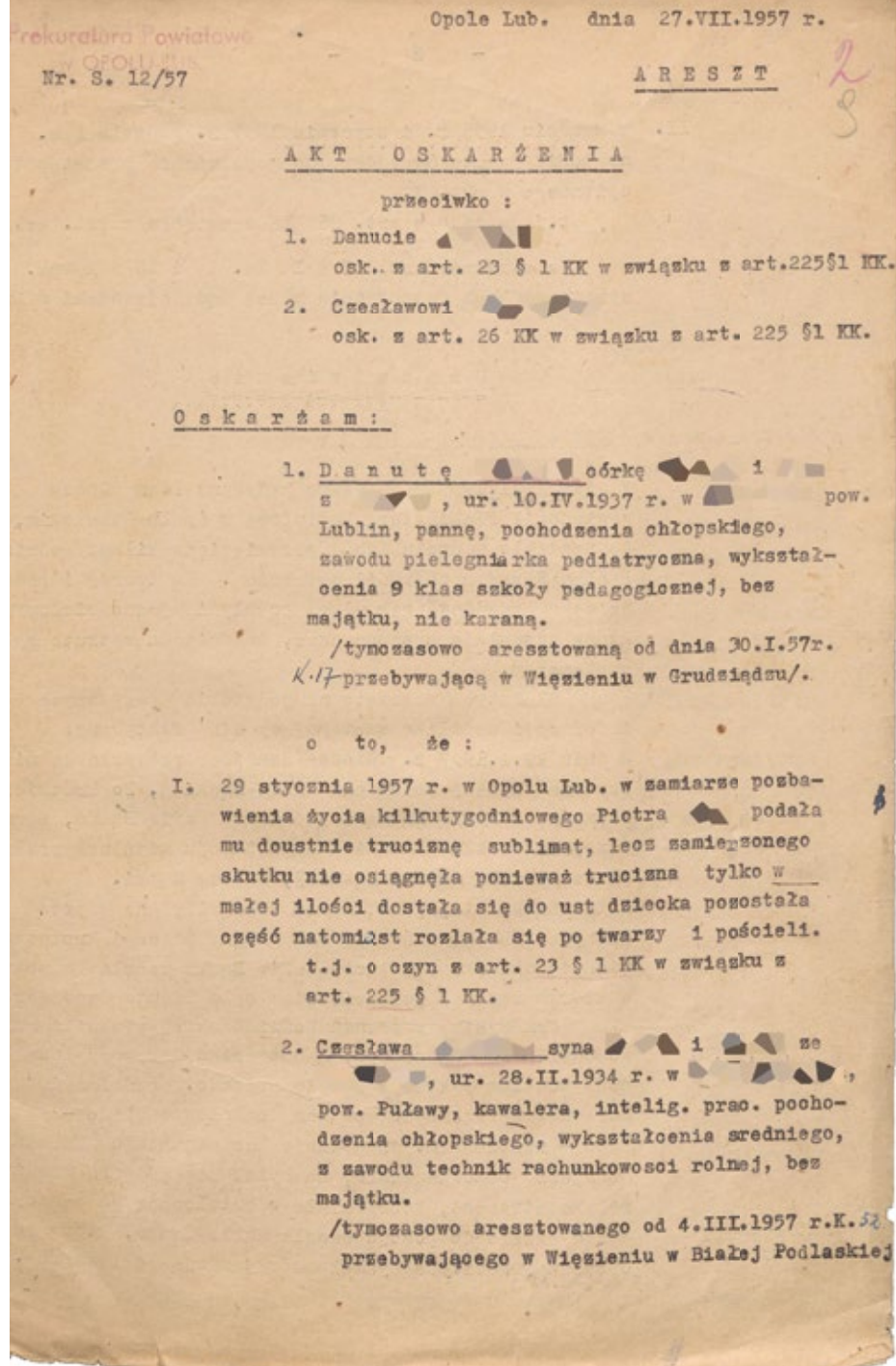
W początkach działalności naszej Galerii zapoczątkowaliśmy dział o nazwie Skarby Sądu Okręgowego, a dziś rozszerzamy ten tytuł do wszystkich sądów lubelskich, gdyż w aktach każdego kryją się przeróżne kurioza, które chcemy Wam tu zaprezentować.

Dziś tło historii tragicznej, lecz z happy endem. Jest w nim dziecko przez ojca niechciane, choć przez matkę ukochane. Jest i kobieta fatalna, która – w mężczyźnie zakochana – gotowa jest nawet zabić, by jego przychylność i serce zdobyć. A celem jest Bogu ducha winne dziecko...

Poniżej fragment aktu oskarżenia i zachowany w aktach dowód zbrodni.

988, Sąd Wojewódzki w Lublinie, Wydział Karny, sygn. 1609

3.07.2014, MK





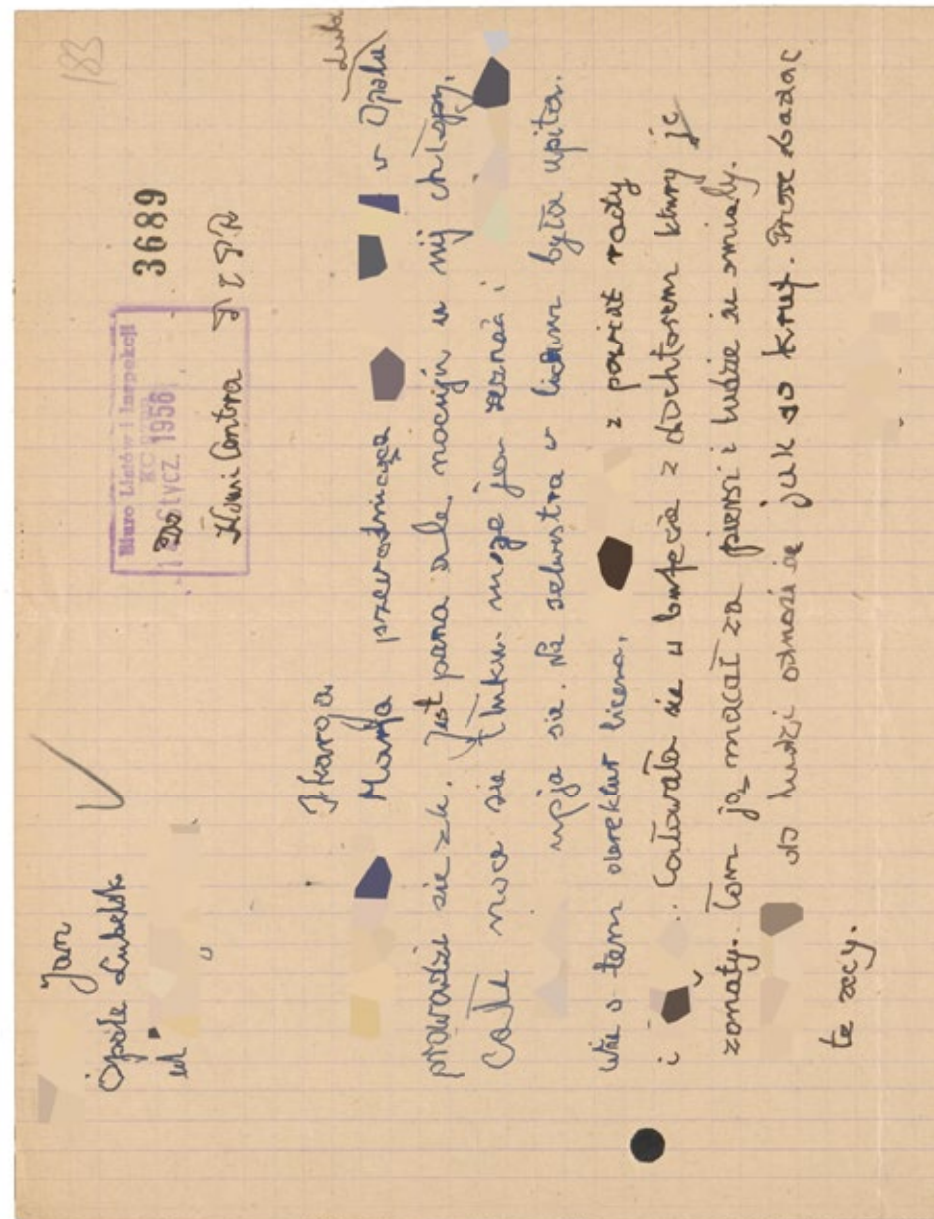
Uprzejmie donoszę: Pijana panna rozrabia!

„Uprzejmie donoszę” – zwrot ten ma wydźwięk podłości czynionej drugiemu człowiekowi. To zaś, że „podłość ludzka nie zna granic”, można stwierdzić choćby po liczbie akt Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Lublinie opisanych jako „skargi i zażalenia”. Większość z nich to niewarte uwagi paszkwile, ale są też perełki, które wywołują szeroki uśmiech na twarzy, chociażby z politowania dla piszącego i jego pełnej zmartwienia troski o sąsiada.

No bo jak tu przejść obojętnie, kiedy pani Maria niemoralnie się prowadzi, pije w sylwestra i do ludzi się odnosi jak do krów! „Te rzeczy” Komitet koniecznie musi zbadać!

1266, Komitet Wojewódzki PZPR w Lublinie, sygn. 595

10.07.2014, MK



Obywatelu Prezydencie! Zaczęliśmy szkołę!

W dobie internetu i telefonii komórkowej papierowa laurka wydaje się być reliktem wręcz przedpotopowym, a przecież jeszcze nie tak dawno na każdą większą uroczystość czy wydarzenie szykowaliśmy, malowaliśmy, pieczołowicie dekorowaliśmy, tworzyliśmy wydumane teksty, życzenia, zobowiązania... OK, może nie jest to całkiem wymarła forma, ale niestety ustępuje grafice komputerowej, fotomontażom i kolażom tworzonym na ekranie komputera... Dlatego może tak ciepło patrzymy na laurki, które znajdujemy w aktach, bo są jednym z symboli naszego dzieciństwa!

735, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, sygn. 187

5.09.2014, MK



„Co wy trzymacie w tym archiwum?”

Pytają się nas często znajomi, przyjaciele, rodzina: „A co wy właściwie trzymacie w tym archiwum?”. Wtedy zaczynają się nasze szczegółowe, rzeczowe wyjaśnienia, wręcz piarowskie wykłady o tym, jakie to ważne dokumenty są u nas przechowywane, o dziedzictwie narodowym, kulturowym, o ogromnym znaczeniu dla wszystkich pokoleń, i tych przeszłych, i tych, które po nas nastąpią... Nie wierzycie? A proszę bardzo, weźmy pierwszą z brzegu jednostkę archiwalną, otworzymy, przeczytajmy stronę tytułową...

yyy... no dobra, to nie był najlepszy przykład! :)

403, Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rol-
nych, sygn. 705

6.10.2014, MK

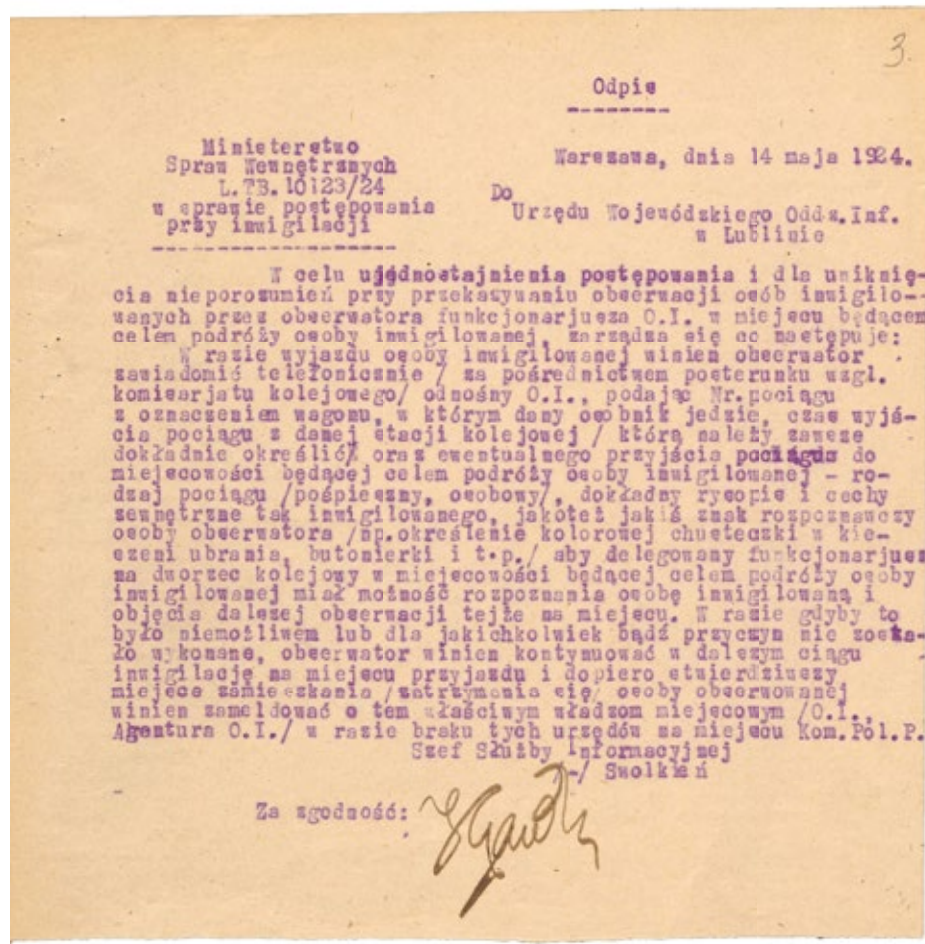
Azymut Główny A_0												
Punkt główny G		N. N. ciągów		Liczba kątów n	Waga $p = \frac{1}{n}$	Suma kątów ciągu		Azymuty węzłowe a_w	$a_1 - a_2$ $a_2 - a_3$ $\vdots$ $a_{n-1} - a_n$	$p^2 a_w$	Sprawdzenie	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	
					Z prawej strony [α]	Z lewej strony [β]					$p f_A$	
<i>Dokumenty nie potrzebne —</i> <i>oświadcze</i> <i>J. Jankowski</i>												

Z inwigilacją za pan brat

Jeszcze nie przebrzmiały echa niedawnej „afery” szpiegowskiej, a my już zapytujemy: „A czy wiesz jak prawidłowo przeprowadzać inwigilację?”. Ha! Tego nie znajdziesz w Google, tego nie znajdziesz w Bing, ale dzięki archiwom możesz się dowiedzieć... jak to drzewiej z tym bywało! :)

449, Okręgowy Urząd Policji Politycznej w Lublinie, sygn. 50

31.10.2014, MK



Ile kosztuje człowiek?

Takim pytaniem można tylko biedę sobie napytać, bo wytknięte nam zostaną znieczulica i demoralizacja! Człowiek nie ma przecież wartości przeliczalnej, nie jest przedmiotem handlu, to przestępstwo!

Mamy jednak dowód, że nie pierwsi takie pytania stawiamy, a w aktach międzywojennych Sądu Okręgowego nawet znajdziemy pełny rachunek. Teraz tylko pędzić do sklepu i tworzyć! Tym prostym sposobem osiągamy lekarstwo na problem niskiego przyrostu w społeczeństwie.

988, Sąd Wojewódzki Lubelski, Wydz. Karny, sygn. 1437

21.11.2014, MK

1794 16.

Koszt stworzenia człowieka.

Wiadomo iż ciało ludzkie, składa się z 18. pierwiastków
aby zbudować człowieka wzrostu 173 cm. wagi 69 kg. musimy
zuić następujących pierwiastków a mianowicie:

1. Tlen - - - 45. kg.	2. Węgiel - - - 12,5 kg.
3. Wodór - - 7. "	4. Azot - - - 2. "
5. K wapni - - 1. "	6. Fosfor - - 0,5 kg (500 gr.)
7. Sól - - - 0,2 kg	8. Siarka - - 0,2 " (200 gr.)
9. Chlór - - 0,1 "	10. Jód - - 0,1 " (100 gr.)

Poza tym dochodzą małe ilości pierwiastków a mianowicie:

11. Żelazo	12. Magnez
13. Jód	14. Mangan
15. Sód	16. Miedź
17. Cynk	18. Fluor

Korzystając z tych pierwiastków stancją wazem sumę 300. gram.
w przekształceniu na gotówkę tych wszystkich pierwiastków, koszt
budowy człowieka wynosi zaledwie nie całe 30. złotych. to
znaczy koszt zakupu wyżej wymienionych pierwiastków.

...a po sprawozdaniach poszliśmy do pralni

Jak zawsze początek roku w naszym Archiwum to okres sprawozdawczości. Trzeba zebrać dane w kilkuset kategoriach i dziedzinach, opracować przeróżne statystyki. Nieliczni (1540 pracowników archiwów w Polsce, według danych sprzed roku) wiedzą, jak mocno trzeba się napocić, żeby najmniejszego błędu nie popełnić i usunąć w dal widmo strasznych konsekwencji. I to wcale nie koniec harówki, bo kiedyś przecież wrócimy do domu, zapchamy pralkę tymi przepoconymi ubraniami, a co niektórzy to nawet do pralni je oddadzą...

À propos pralni – czy znacie cennik usług takich zakładów? Teraz niemal każdy ustala „po swojemu”, a kiedyś ceny za usługi pralnicze były regulowane ogólnie – stąd w naszych zbiorach takie ciekawostki: „Cenniki dla Pralni w mieście Lublinie”.

22, *Akta miasta Lublina*, 1915–1918, sygn. 12

15.01.2015, MK

CENNIK

DLA

Preisverzeichnis

FÜR

Pralni w mieście Lublinie

Waschanstalten in Lublin.

zatwierdzony przez c. i k. Komendę
Obwodową w Lublinie 7.II.1917. za Nr.
36184.II.

Genehmigt vom k. u. k.
Kreiskommando Lubl.p 7. II 1917
Präs Nr. 36184.II.

Wyszczególnienie	C E N N I K PREIS		Art der Gegenstände
	K	H.	
Koszula bieżąca z mankietami	1	80	Herrenhemd mit Manchetten
bez mankietów	—	50	ohne Manchetten
damska	—	30	Damenhemd
dziecinna	—	30	Kinderhemd
nocona męska lub damska	—	40	Nachthemd für Herren oder Damen
Półkoszulek	—	40	Vorhemd
Kołnierzyk pojedynczy	—	20	Kragen einfach
podwójny	—	30	doppelt
Mankietów para	—	40	Paar Manchetten
Kalesony męskie lub damskie	—	50	Unterhose für Herren oder Damen
dziecinne	—	30	Kinderunterhose
Skarpetek para	—	10	Paar Socken
Chusteczka do nosa	—	10	Taschentücher
Prześcieradło	—	70	Bettdecken
Powłóczka duża	—	30	Kopfpolster gross
mała	—	20	klein
Podpiłka pod koltre	—	80	Überrüge für Bettdecken
Ręcznik	—	30	Handtuch
Podkożoch para	—	20	Paar Strümpfe
Hałka	1	—	Unterrock
Bluzka od 1 kor. do 5 kor.	—	—	Bluse von 1 bis 5 kr.
Szalik męski	—	30	Cachnez
Serweta lub obrus najwięk. wielkości	2	50	Tischdecke gross
średniej	1	50	mittel
mały	—	50	klein
Serwetka	—	20	Serviette
Kapa (sztuka)	2	—	Bettüberzug
Firanki (para) od 1 do 6 kor.	—	—	Paar Vorhängen von 1 bis 6 K
Matynki lub szlafroki od 1 do 4 kor.	—	40	Mantel oder Schlafrock von 1 bis 4 K
Kaftanik	8	60	Isotoner
Stanik	—	30	Damenleibchen
Suknia letnia od 2—10 kor.	—	—	Sommerkleid von 2 bis 10 K
Kamizelka	—	20	Weste

Cennik niniejszy ma być wywieszony w każdej pralni w miejscu widocznym
i łatwo dostępnym dla publiczności.
Przekroczenie niniejszego cennika będzie karane grzywną lub aresztem.

Lublin, dnia 13 Lutego 1917 r.

Prezydent m. Lublina W Bajkowski.

Sekretarz Magistratu L Radliński.

Bo węglarze i tragarze stoją wprost na trotuarze

Ulice w godzinach szczytu są niczym w porównaniu z chodnikami w godzinach szczytu, zwłaszcza w najbardziej uczęszczanych częściach miasta. Nieraz, przedzierając się poprzez pędzący tłum, zazwyczaj w tym samym czasie, z tą samą prędkością, lecz w przeciwnych sobie kierunkach, samo się nuci:

*Kto to pędzi tak przez miasto,
Komu w tych ulicach ciasno?
Biegnę, gryząc pomarańczę,
Ziemia pod nogami tańczy.
Naokoło kipi życie
I ja mam się znakomicie.
Wszyscy niosą oczy jasne,
Trotuary wprost za ciasne! **

Ścisk i tłok, ograniczające naszą przestrzeń życiową, bywają irytujące. A już obecność „przechodniów”, oferujących towary pierwszej potrzeby, jak: papierosy, spirytus, „powróżę Paniusi...”, „patelnia dla Pani???”, „Perfumy, tanio ... A jakże oryginalne!”, w szczególności! Wyobraźcie sobie więc takie czasy, że tłumnego chodzenia po chodnikach zabraniano! Odległe to były czasy, kiedy władze miasta dbały o to, by „przechodniów tak pod względem osoby, jak i odzieży na wielorakie przykrości” nie narażać...

22, Akta miasta Lublina 1809–1874, sygn. 524 [Akta dotyczące się] Trotuarów 1850–1867

**fragment piosenki Tadeusza Woźniaka „Smak i zapach pomarańczy”*

26.02.2015, ZJ

PREZYDENT Miasta Gubernialnego LUBLINA

Lublin d.

18 roku

Nr

OSTRZEŻENIE

Praktykuje się że Trotuary czyli Chodniki w tutejszem Mieście, mające wyłączone przeznaczenie do przechodzenia niemi pieszo i zabezpieczenia Publiczności od dystrykcyi i wypadków, są albo zajęte przez bezczynną ludność Starozakonną, i przechodzeń doznaje utrudzenia w omijaniu na nich żydów szczególnież faktorów, kupezyków, tragarzy i różnego rodzaju handlujących tłumnie na szlaczach zbierających się albowież służą za miejsce do przenoszenia, a nawet przewożenia różnych sprzętów, ciężarów i wody, co naraża przechodniów tak pod względem osoby jak i odzieży na wielorakie przykrości.

Chcąc to złe, ile że przeciwne powszechnemu i policyjnemu porządkowi odwrócić: oświadczam że odłąd niewolno na trotuarach czyli chodnikach gromadnie zbierać się i stawać, oraz niewolno niemi nosić jakich bądź ciężarów, pak, tłumoków, wody, trągów i prowadzeń wózków, taczek, kół, sanek, owo zgoła tego wszystkiego co utrudza przejścia.

Policya miejscowa odebrała surowy rozkaz, ażeby to złe nawet przez użycie przymusu osobistego odwracała, jeżeli więc kto bądź do niniejszego ostrzeżenia w zupełności nie zastosuje się, to sam sobie winę przypisać będzie musiał, gdy dozna jakiej przykrości.

RADCA DWORU

Do pracy, rodacy!

Sezon urlopowy w pełni – jedni kończą, inni jeszcze czekają... Ale jak już powrót do pracy nastąpi, to jakoś ducha i motywacji takiemu strudzonemu wypoczynkiem pracownikowi trzeba dodać! A któż robił to lepiej niż wydział propagandy z czasów PRL? :)

1411, Zbiór plakatów, druków ulotnych i afiszów z archiwum Komitetu Wojewódzkiego PZPR, sygn. 703, 708, 711

29.07.2015, MK

Obibok żyje
Twoim kosztem!
Czy chcesz mu na to
pozwolić?

Daj z siebie
więcej niż dotychczas
na każdym stanowisku pracy!

no to
weźmy się
do roboty
Rodacy!

Kurcze pieczone... bez sałaty

Wyobraźcie sobie taką sytuację, że do którejkolwiek restauracji nie wybieriecie się na wystawny lub skromny, szybki, przepyszny, świeży czy jakikolwiek inny obiad, to w każdej z nich zapłacicie taką samą kwotę za taką samą potrawę?

Niemożliwe? A jednak! I było tak w mieście Lublin, że kurczę pieczone kosztowało 25 kopiejek – bez sałaty, z sałatą już 30. „A gdyby ktoś nie jadł całego obiadu, w takim razie zapłaci...” Sami zobaczcie, co za ile serwowano w latach 1852 i 1853.

22, Akta miasta Lublina 1809–1874, sygn. 1437

8.09.2015, ZJ

T A X A

dla Restauracji w Lublinie na Miesiąc Marzec 1853 r.

Numer	WYMIENIENIE POTRAW	Cena	Numer	WYMIENIENIE POTRAW	Cena
Rzko			Rzko		
1	Obiad składający się z rosół lub zupy, sztuki mięsa, leguminy, lub jarzyny i pieczeni od jednej osoby	30	14	Pieczon ś kaczki swojskiej	15
	Gdyby zaś kto nie jadł całego obiadu w takim razie zapłaci		15	Kurcze pieczone bez sałaty	25
a)	za rosół lub zupę	5	16	— z sałatą	30
b)	za sztukę mięsa	5	17	Kurpatwa pieczona	60
c)	za leguminy lub jarzynę	5	18	Jarząbek pieczony	25
d)	za pieczeń	5	19	Dubelt pieczony	45
e)	za kaszkę na wodzie z masłem i t.p.	5	20	Ceranka pieczona	15
f)	za potrawkę	5		CENA POTRAWEK (świeżo robionych)	
	Osoby stałe stołujące się płacą podług umowy		21	Potrąwka z połowy kapłona	22
	CENA POTRAW NA PORCĘ		22	— z indyka na jedną osobę	25
2	Poręca pieczeni wołowej z fenta	10	23	— z połowy pulardy	17
3	Bewsztyku z fenta połędwicy z przyprawą	20	24	— z cielęciny z garniturem	15
4	Pieczeni cielęcą z fenta z przyprawą	15		CENA TRUNKÓW	
5	Zrazów z kaszą lub kartoflami	15	25	Piwa dubeltowego krotka	1/2
6	Flaków poręca	10	26	— owsianego	5/2
7	Kapłon pieczony cały	40	27	Wódki słodkiej kieliszek jakich 2 na osobę	2/2
8	Pularda pieczona cała	35	28	— szumowki kieliszek jakich „ „	1/2
9	Pieczon z sarny z cebra	30	29	Portera Krajowego dubeltowego butelka	20
10	— z zająca	25	30	— — — — —	10
11	— z indyka	25	31	Piwa bawarskiego butelka	8
12	— z połowy kapłona	22	32	Herbaty szklanka z arakiem lub sokiem	10
13	— z połowy pulardy	20	33	— — — — —	5
			34	Kawy filiżanka ze śmietanką	5
			35	— czarnej	6
				CENA CYGAR	
			36	Cygara i papirosy po cenie jak się sprzedają w Dystrybucjach	

Uwaga: Trunki zagraniczne wszelkiego gatunku sprzedawane być mają po cenach takich jak w handlach, z dodatkiem jednak korkowego czyli wyżej p. k. 5. dla czego Taxa tychże na ściśle nie wywiesiona być winna.

Z A S T R Z E Ż E N I A O G Ó L N E

- Wszelkie potrawy powinny być świeże i dobrze urządzone, zaś trunki w dobrym gatunku dostarczane
- Utrzymujący restaurację a niestojący się do niniejszej Taksy ulegną karze art. 616 717 i 716 kodeksu karnego zastrzeżonej.
- Podróżni i inni goście w razie wymaganie cen wyższych od oznaczonych lub innego rodzaju szkodliwych utrzymujących restaurację lub nieprzystawienie obsługi się zechcą sami albo przez sługachy powiadomić policyj lub wpisać zażalenie do księgi szmucowej, jaką restaurator zaraz doręczyć jest obowiązany, dla pociągania winnego do prawnej odpowiedzialności.

MAGISTRAT MIASTA LUBLINA

Niniejszą Taxę za rzetelność poświadczam
Lublin dnia 9/11 1853 r.

PREZYDENT

Sekretarz

Rząd Gubernialny Lubelski

Powyzszą taxę zatwierdza

Lublin dnia 10/11 1853 r.

Gubernatora Cywilnego Rada Stanu

[Podpisy]

Bilecik, poproszę!

Bibliofil zbiera cenne książki, filatelista zbiera znaczki, numizmatyk – monety, falerysta – medale, delitolog – pocztówki, birofil – etykiety, kapsle lub podstawki pod piwo, filobutoniasta – guziki, filumenista – pudełka od zapalek... Ksyrofilista? Tak zwie się kolekcjoner akcesoriów służących do golenia, taki miłośnik brzytwy.

Jak nazywa się zatem kolekcjoner biletów autobusowych? Nie, nie... na pewno nie „kanar” ;)

Póki co, nie udało się nam znaleźć odpowiedzi, jak nazywa się miłośnik biletów, ale mamy dla niego rewelacyjne okazy!

403, Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1760 i 1766

9.10.2015, ZJ

Bilet jest ważny na jeden przejazd		Bilet podlega przejazdowi należy zachować dla kontroli	
Chelm	8 23	VI	5 20
Stolpie	9 24	VII	6 60
Bezek	10 25	VIII	7 70
Siedliszcze	11 26	IX	8 80
Chojno	12 27	X	9 90
Dorohucza	13 28	XI	10 -
Piaski	14 29	XII	-
Wierchowiska	15 30		
Krepiec	16 31		
Lublin	17 32		
Cena			

Bilet autobusowy		Nº 519515	
na linii			
Lublin-Ohehm Hrubieszów			
Lublin	1 16	I	Zigr
Krepiec	2 17	II	1 10
Wierchowiska	3 18	III	2 20
Piaski	4 19	IV	3 30
Dorohucza	5 20	V	4 40
Chojno	6 21	VI	5 50
Siedliszcze	7 22	VII	6 60
Bezek	8 23	VIII	7 70
Stolpie	9 24	IX	8 80
Chelm	10 25	X	9 90
Kamień	11 26	XI	10 -
Pobolowice	12 27	XII	-
Dryszeżów	13 28		
Białopole	14 29		
Raciborowice	15 30		
Teratyn	16 31		
Mojsławice	17 32		
Hrubieszów	18 33		
Cena			

Bilet autobusowy		Nº 51585	
na linii			
Lublin-Puławy Opole-Józefów			
Lublin	1 16	I	Zigr
Jastków	2 17	II	1 10
Garbów	3 18	III	2 20
Merkuszów	4 19	IV	3 30
Kurów	5 20	V	4 40
Stacja kolejowa	6 21	VI	5 50
Końskowola	7 22	VII	6 60
Puławy	8 23	VIII	7 70
Kazimierz	9 24	IX	8 80
Karczmiska	10 25	X	9 90
Opole	11 26	XI	10 -
Zieloniec	12 27	XII	-
Kluczkowice	13 28		
Józefów	14 29		
Cena			

Bilet autobusowy		Nº 7821	
na linjach:			
Lublin	1 16	I	Zigr
Konopnice	2 17	II	1 10
Strzeszkowice	3 18	III	2 20
Niedrzewica	4 19	IV	3 30
Sobieszczyński	5 20	V	4 40
Wilkołaz	6 21	VI	5 50
Strzyżewice	7 22	VII	6 60
Bychawa	8 23	VIII	7 70
Zakrzówek	9 24	IX	8 80
Kretnik	10 25	X	9 90
st. kol. Krośnik	11 26	XI	10 -
Urządów	12 27	XII	-
Olbieniczyn	13 28		
Liśnik	14 29		
Gościeradów	15 30		
Annopol	16 31		
Opatów	17 32		
Cmielów	18 33		
Ostrowiec	19 34		
Stróża	20 35		
Policzna	21 36		
Modliborzyce	22 37		
Janów-Lub.	23 38		
st. kol. Szastarka	24 39		
Cena			

Bilet autobusowy		Nº 9254	
na linii			
Włodawa-Lublin			
Włodawa	1 16	I	Zigr
Krukowa	2 17	II	1 10
Kolacze	3 18	III	2 20
Wytyczno	4 19	IV	3 30
Urszulin	5 20	V	4 40
Świerżczów	6 21	VI	5 50
Wiśniewice	7 22	VII	6 60
Barka	8 23	VIII	7 70
Chojnów	9 24	IX	8 80
Dorohucza	10 25	X	9 90
Piaski-Lub.	11 26	XI	10 -
Lublin	12 27	XII	-
Cena			

Bilet autobusowy		Nº 7904	
na linjach:			
st. kol. Szastarka	1 16	I	Zigr
Janów-Lub.	2 17	II	1 10
Modliborzyce	3 18	III	2 20
Policzna	4 19	IV	3 30
Stróża	5 20	V	4 40
Cena			

Pędzi, pędzi kulig niczym błyskawica

W dniu wczorajszym pracownicy Archiwum Państwowego w Lublinie wzięli udział w kuligu zorganizowanym w jednej z podlubelskich miejscowości. Po kuligu wszystkim zapewniono rozgrzewające napoje i wspólne pieczenie kielbasek. Wszyscy świetnie się bawili i można być pewnym, że wydarzenie to pozostanie na długo w pamięci pracowników...

I wszystko by było idealnie, gdyby nie to, że nie byli to pracownicy archiwum, lecz Fabryki Maszyn Rolniczych „Agromet” i nie było to wczoraj, lecz w 1979 roku. Ponadto reszta się zgadza! :)

2335, „Agromet” Kombinat Maszyn Rolniczych w Lublinie, sygn. 546

28.01.2016, MK



Allegro moderato!

W dziejach Galerii Jezuicka 13 przyszedł w końcu czas na przerwę, tzn. na przerywnik muzyczny! Wszyscy, którym coś w duszy gra albo śpiewa, i którzy choć trochę znają się na nutach, proszeni są o uroczyste odśpiewanie „Hymnu do oszczędności” w adaptacji J. Kawęckiego. Oszczędzanie, temat zawsze aktualny, więc... do hymnu! :)

625, Powiatowa Komenda Związku Strzeleckiego w Hrubieszowie,
sygn. 79

11.02.2016, ZJ

Hymn do Oszczędności.

Słowa:
G. GRANDEMAIN
Muzyka:
PAUL PIERNÉ

Adaptacja polska:
JANUSZ KAWĘCKI

Allegro Moderato ♩ = 100

Śpiew

To o - bo - wią - zek lwój: osz -
Je - ze - liś, of - cę - m jest nie
Na - ro - dy! Słysz - cie śpiew: nie

Piano

e - dzać, wciąż osz - czę - dzać. Przez pra - cę i przez znój za - so - by mro - żyć śwę. Osz -
dział - wę swo - ją kę - chasz. Dob - rym przyk - la - dem świeć, za wzór jej pięk - ny stani. Wład -
mar - no! - raw - cie bo - gactwa kry - ży - su - nie zna kraj, co szczę - dli, po - ki czas. Na -

czę - dność nie zna trosk i smu - ki, precz od - pe - dza ra - lu - je wó - li zdej. Osz -
roś - ci, szcze - lnej uca osz - czę - dzać co - dzień ko - che i przyz - toż tu - dny dlan. Jak -
ro - dy! Słysz - cie zew po - przez osz - czę - dność dro - gę do szczę - ścia wie - dzie was! Lu -

Luizy

W obronie Kobiety

Z okazji przypadającego dziś Dnia Kobiet, wszystkim, ale to WSZYSTKIM, kobietom życzymy, by w mężczyznach miały takich obrońców, jak w osobie pana „Cenzora”, który obrzydne i uciążliwe treści z zapalem z gazet usuwał... ku czci pięknej płci!

Patrząc z perspektywy naszych czasów, pan „Cenzor” robiłby niezwykle, niemalże łowickie, wycinanki z gazet :)

1266, Komitet Wojewódzki PZPR w Lublinie, sygn. 2423

8.03.2016, ZJ

168
160

WOJEWÓDZKI URZĄD KONTROLI PRASY PUBLIKACYJNEJ I WIDOWISK Lublin, dnia 11.III.1958

w Lublinie

Referat sprawy H. Gomoła

Oceńca jest to: Naczelnik Urzędu
Ingerencja uzasadniona: ☒ Ingerencja nieuzasadniona: ☐
Podpis: _____

Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej Nr. 26

Tytuł pisma: Kurier Lubelski Nr. 66 z dn. 8.03.58r. Wydanie

Tytuł artykułu: Foto aktualność autor

Skreślenie: całość artykułu dotyczy tematyki Grupa pism

Przedstawienie

Na zdjęciu jest widoczna kobieta przywiązana sznurami do słupa, wokół niej widnieje palący się ogień. Zdjęcie to – mówi o tym zresztą podpis – zamieszczono zostało „ku czci Święta Kobiety”. Moim zdaniem jest to obraźliwe i uciążliwe. Zdjęcie usunąłem z gazety.

H. Gomoła

druk pod zdjęciem.
Dział graficzny naszej redakcji postanowił ku czci Święta Kobiety ubrać bezinteresownie w kostium „bikini” tę oto rozebraną przez zaprawiającą gazetę, niewiastę.

skreślić

GUK? – Wzór Nr 10



Kabriolety

Idzie wiosna, ptaszki ćwierkają, trawa zaczyna się zielenić...
Aż marzy się prawdziwa wycieczka za miasto. I najlepiej, żeby
środek lokomocji pozwalał naprawdę POCZUĆ naturę. Mamy
dla Was dwie propozycje. Krzyk mody, przynajmniej w Biłgo-
raju w 1918 roku, kabriolety wycieczkowe! :)

Typ I – wersja na wycieczkę w towarzystwie kobiet, typ II – na
samotne, męskie wyprawy.

236, C. i K. Komenda Powiatowa w Biłgoraju, sygn. 11.

18.03.2016, ZJ



Wybór Zofii

Dziś wpis z gatunku pytań egzystencjalno-filozoficznych. Szkoła, szkoła... co po szkole? Większość poradników w stylu „100 niezawodnych sposobów na sukces” zaczyna się od pytania: jak i gdzie widzisz siebie za 5-10 lat? Kim chcesz być? Co chcesz w życiu robić? Nie jest to rzecz nowa. Ba! Takie pytanie zadał już ktoś uczniom w szkole w Turkowicach. Nie dziwi więc, że Regina chciała być doktorką i nieść pomoc chorym i nieszczęśliwym, Alfreda chciała się uczyć różnych robót, Krystyna chciała zostać krawcową. Intryguje nas jedynie wybór Zofii, bo Zofia chciała zostać... trykotarką.

Zawód jest dość niespotykany. Nawet *Słownik języka polskiego* nie rozpisuje się zbyt wiele na ten temat i lakonicznie podaje „trykotarstwo «wyrób, produkcja trykotów»”. Czy są wśród nas jeszcze try... trykociarki, trykotarki, trykotarzystki?

613, Lubelski Wojewódzki Międzykomunalny Związek Opieki Społecznej, sygn. 26.

13.05.2016, ZJ

Poladziwna Zofia

Jakie mam zamiary po ukończeniu szkoły pow. i dlaczego?

Po ukończeniu szkoły pow. mam zamiar iść do szkoły trykotarskiej, dlatego że tam mogę nauczyć się trykotarstwa bo ten zawód najlepiej mi się podoba.

Turkowice. dnia 17 VI 1949 r.

Pybczyńska

Regina

Jakie mam zamiary na przyszłość?

Po ukończeniu szkoły powszechnej pragnę zostać doktorką, by móc nieść pomoc chorym i nieszczęśliwym.

Turkowice, dn. 17 VI 1949 r.

Poladziwna 53

Krystyna

Jaki zawód chciałabym obrać po ukończeniu 7mej klasy i dlaczego?

Gdy ukończę siódmą klasę chciałabym udać się do szkoły krawieckiej, gdyż tam nauczę się rzeźby i będę się mogła z tego utrzymać a dlatego chcę go obrać bo ten

Sila namiętności?

Jej ofiarą padła tym razem Antonina, która ze względu na swe namiętności, stała się szczególnie groźna i niebezpieczna, zwłaszcza dla płci przeciwnej. Dodatkowo nikogo nie poinformowała o zamiarze ucieczki i to w ciuszkach będących własnością zakładu! No ale ile można przebywać w zamknięciu??? Tym bardziej, gdy ma się takie umiejętności, a zwłaszcza „głos niski, altowy z akcentem lwowskim”!

36/4, Starostwo Powiatowe w Chełmie, sygn. 325.

21.12.2016, ŻW

Starosta Powiatowy
Chełmski
OP 18/16/47

Chełm, dn. 23. IV. 1947 r.

Dot. poszukiwania
Mazurek Antoniny,
pensjonariuszki
zakładu opiekuńczego.

D o
N.D. PUR PKOS
.....

Starostwo podając poniższy odpis, prosi o powiadomienie podległych władz i organów w celu przytrzymania Mazurek Antoniny i odstawienia jej do ostatniego miejsca jej pobytu.

Starosta: *[signature]*

Urząd Wojewódzki Pomorski
Wydział Opieki Społecznej
Nr. OP -D-5/906/47

Gdygoszcz, dn. 20 marca 1947 r.

Mazurek Antonina pensjonariuszka zakładu opiekuńczego-poszukiwanie.

D o
1. Wszystkich Urzędów Wojewódzkich
2. m. st. Warszawy i Łodzi
3. ob. ob. Starostów Powiatowych i Prezydentów miast wojew. pom.

Mazurek Antonina urodzona 6.6.1900 r. we Lwowie, imiona rodziców: Andrzej i Maria, w dniu 27 lutego 1947 r. wyszła z Domu Opieki w Storiucie i do dnia dzisiejszego nie powróciła. Wyżej wymieniona ze względu na zaleczoną chorobę weneryczną /lues/ jest niebezpieczna dla otoczenia.

Wzrost: wzrostu średniego, twarz pociągła, szczupła, brunetka, włosy przypruszone siwizną, oprawa oczu ciemna, wymowa swobodna, głos niski altowy o akcencie lwowskim.

Ubranie: szare palto, w kaloryferach, w złotych boksowych butach, na głowie zielony szalik.

Cechy charakterystyczne: skłonność do namiętnego palenia papierosów, wrócenie z kart, umiejętność kokietowania mężczyzn.

Pensjonariuszka Mazurek do ostatniej chwili nie zradzała się z zamierzonym planem ucieczki, czego dowodem jest pozostawienie starej sukni. Mazurek zabrała z sobą oprócz ubrania własnego rzeczy stanowiące własność zakładu: jedną parę nowych butów, jedną suknię koloru zielonego, jedną koszulę i pyjamę.

O powyższym uprasza się powiadomić podległe władze i organa M.O. w celu przytrzymania wymienionej i odstawienia do ostatniego miejsca jej pobytu.

Za Wojewodę:

/mgr. Krygier/
Wz. Naczelnika Wydziału.

[signature]

EKSPEDYCJA
przyjęto dnia
wyślano dnia
roczn.

Daj, ac' ja powrózę?

Któż z nas nie chciałby posiadać w sobie takiej mocy, jak pani Jurowiecka?! Przepowiadanie przyszłości to dar, który nie każdemu zostaje dany. Pani Jurowiecka miała to szczęście i patrzcie tylko, co potrafiła przepowiedzieć! Jeśli zapomniałeś, ile masz w stajni koni albo ile masz monet w portfelu, wróżka prawdę ci powie :)

116, Rząd Gubernialny Lubelski, Referat II, Redakcja „Wiadomości Gubernialnych”, sygn. 2304

17.02.2017, ZJ

PRZEJEŹDŻAJĄC PRZEZ.....
Zatrzymała się na czas krótki

PRZEPOWIADACZKA Pani JUROWIECKA

Chyromantka i Fizjonomistka,

która za pomocą nauki psychologii i obliczania
matematycznego

ODGADUJE:

PRZESZŁOŚĆ, PRZYSZŁOŚĆ i TERAŹNIEJSZOŚĆ

przepowiada każdemu człowiekowi:

1. Ile ma lat.
2. Ile pieniędzy każdy ma przy sobie.
3. Zamyślane przez każdego pytanie odgaduje.
4. Skutek przedstawionego obiektu zostanie przezemnie odgadany każdemu człowiekowi.
5. Odgaduje ile kto ma koni, jakiej maści i wieku.
6. Jaki znak koń ma z urodzenia.
7. Odgaduje nazwy rzeczy zgubionych i skradzionych.
8. Chorobę każdego człowieka odgadaje.

Przyjmuję od godz. 10 rano do godz. 10 wieczór.

Cena wejścia 40 kop.

Люблинская губернская типография

Salopa, mantyla, mufka i „męzkie” koszule

Strata zapewne to wielka tak piękne rzeczy utracić, ale i nagroda za wykrycie nielicha! 200 rubli srebrnych to – z grubsza szacując – nawet 10 000 złotych dzisiejszych! Niecodziennie mamy okazję przejrzeć zawartość garderoby ówczesnych (lata 1862-1866) elit z terenu Lubelszczyzny, dlatego polecamy pod uwagę także dzisiejszym szafiarkom :)

22, Akta miasta Lublina 1809–1874, sygn. 1059

24.03.2017, MK

Nagroda rs. 200.

Z domu Nr. 1055 d. zostały skradzione rzeczy następujące:

- 1) Salopa aksamitna czarna, podbita lisami czarno-buremi, z takim samym kołnierzem.
- 2) Futro kuny, wykrojone pod paltot damski.
- 3) Mantyla gronostajowa, podbita materią białą.
- 4) Płaszcz szopowy kryty czarnem suknem, z peleryną.
- 5) Kołnierz duży damski, sobolowy z wiszącymi łapkami.
- 6) Mufka sobolowa.
- 7) Futro damskie lisy, kryte czarnem suknem.
- 8) Trzy kaftaniki dziecinne podbite syberyjskimi wiewiórkami, kroju ruskiego.
- 9) Dwie czapki bobrowe dziecinne.
- 10) Czapka czarna barankowa dziecinna.
- 11) Czapka bobrowa damska.
- 12) Bielizna i koszule męzkie i kałesony, znaczone lit. A. N. gotyckimi.
- 13) Dziecinna bielizna i kucharskie ubranie.
- 14) Duża taca srebrna.
- 15) Lustro toaletowe damskie, oprawne w ramy Frazetowskie, ze szkłem pękniętym.
- 16) Sukienki dziecinne oraz inne drobne przedmioty.

Kto wykryje złodzieja lub rzeczy, otrzyma powyższą nagrodę. Wiadomość w wydziale Indagacyjnym lub w mieście poszkodowanego.

Orkiestra z Jezuickiej 13

Miłe to było odkrycie, że przed wieloma laty, przy ulicy Jezuickiej 13, mieszkał Antoni Sosiński – artysta, który koncertami swej orkiestry uprzyjemniał czas spacerującym po Ogrodzie Saskim mieszkańcom Lublina. Szkoda tylko, że nie zachował się choćby przykładowy repertuar orkiestry.

22, Akta miasta Lublina 1915–1918, sygn. 266

18.07.2017, ZJ



Pana Antoniego Sosińskiego, zamieszkałego w Lublinie w domu N 13 przy ul. Jezuickiej, zawiadamia się, że, poczynając od 16 b.m. orkiestra jego może grywać w ogrodzie miejskim na następujących warunkach:

1. Skład orkiestry musi liczyć nie mniej jak 25 osób grających.

2. Dnie gry: wtorki, czwartki i soboty, przy czym w jednym tygodniu we wtorki, a w następnym zamiast wtorku niedziela. Wyłącza się zabawy i specjalne dnie koncertów orkiestr przyjezdnych i miejscowych.

3 Opłata za wejście pobierana będzie przez funkcyjnarjuszy miejskich w wysokości 20 hal. od osób dorosłych i po 10 hal. od młodzieży powyżej lat 10, nie wyłączając szkolnej, dla dzieci do lat 10 wejście bezpłatne.

4. Połowa czystego dochodu, po potrąceniu wydatków na bilety i służbę, wpływa na rzecz miasta, druga na rzecz orkiestry.

5. O ile by orkiestra nie odpowiadała wymaganiom pod względem artystycznym, lub uległa zmianom niniejsze zezwolenie może być cofnięte przez Magistrat.-

Za Prezydenta miasta
Wice-Prezydent

Rajca Magistratu Chyba

Rajca Magistratu Kossowski

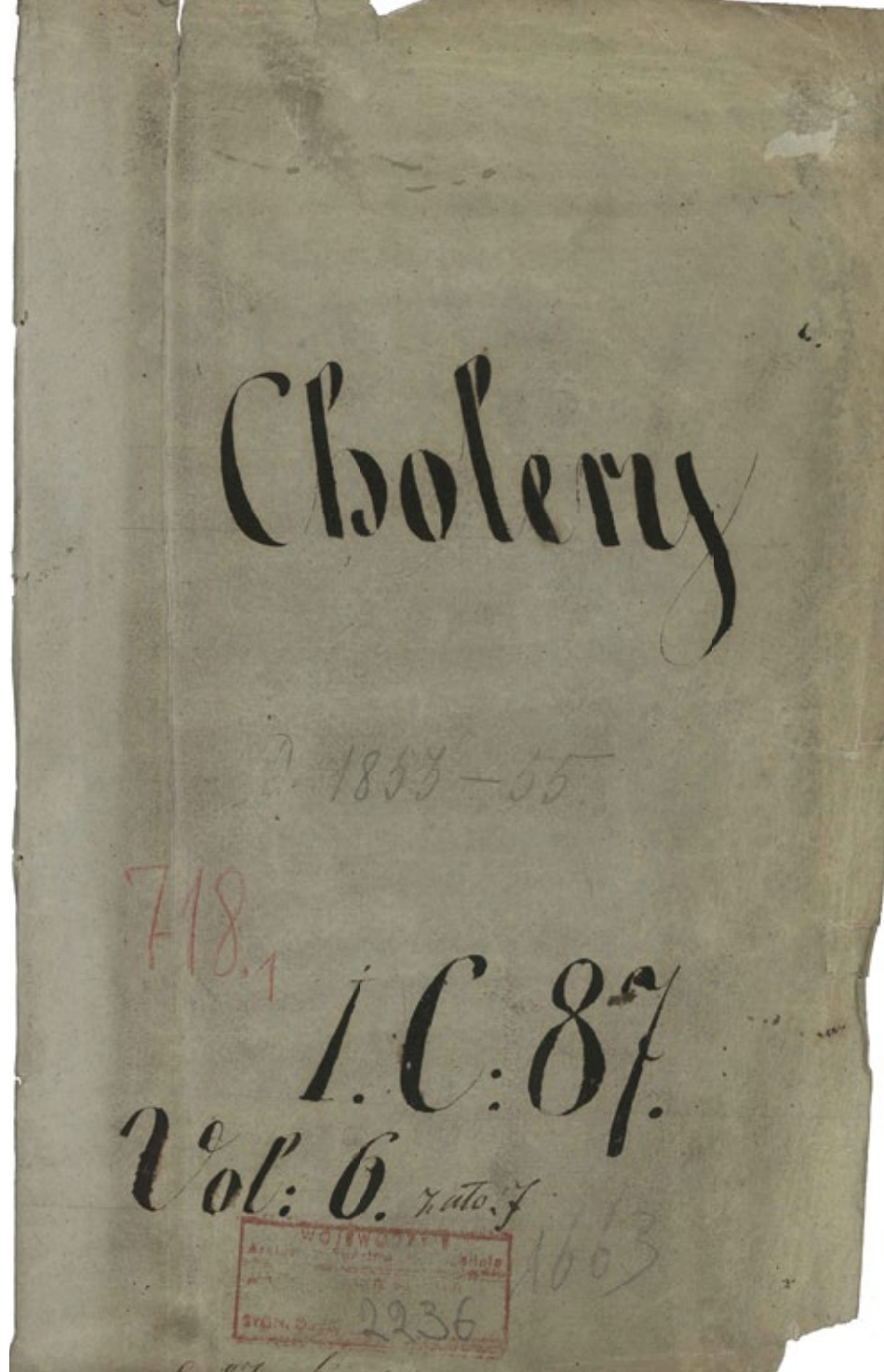
Tytuł ma znaczenie!

Poradniki dla początkujących dziennikarzy, bloggerów, redaktorów stron internetowych radzą, by dobry tytuł spełniał trzy podstawowe funkcje. Po pierwsze, żeby nazywał tekst, dzięki czemu osoba zainteresowana danym tematem będzie miała szansę go zlokalizować i przeczytać (funkcja nominatywna). Po drugie, żeby streszczał go, tak by czytelnik mógł poznać główną myśl, zanim jeszcze zacznie czytać (funkcja deskryptywna). I po trzecie, by oddziaływał na odbiorcę, wywoływał w nim emocje, i zachęcał do przeczytania całego tekstu (funkcja pragmatyczna).

Osoby nadające tytuły teczkom aktowym zdaje się nie zawsze stosowały i nie zawsze stosują się do tych (całkiem racjonalnych) zasad. Dygresja taka przychodzi na myśl zwłaszcza w trakcie prac nad retrokonwersją... Tytuł MA znaczenie! Sami zobaczcie! Wychodzi na to, że mamy teczkę dochodów Św. Ducha i jakiejś, przepraszam za wyrażenie, Cholery :)

22, Akta miasta Lublina 1809–1874, sygn. 2236.

8.09.2017, ZJ



Opłata za korzystanie ze świata

Trudno jest znaleźć dziedzinę życia, która nie jest opodatkowana. Amerykańscy naukowcy nawet mówią, że wszelkich opłat podatkowych ukrytych w naszym życiu codziennym jest tak wiele, że ho-ho! :)

Przedstawiamy wykaz podatków miejskich z 1917 roku – zauważcie, że zmieścił się na jednej stronie małej kartki. Ciekawe, czy dzisiaj też by tak niewiele miejsca zajmował.

I jeszcze cytaty Marka Twaina, nie pierwszy zresztą na łamach naszej strony:

*Różnica między preparatorem zwierząt
a poborcą podatkowym?
Preparator zdziera tylko skórę.*

22, Akta miasta Lublina 1915–1918, sygn. 147

28.11.2017, MK

No domu kontroli Wezwanie.

SEKWESTRATOR przy Magistracie Lubelskim prosi P. Cybulskiego
Wincentego zamieszkałego w Lublinie przy ulicy Bychowskiej
w domu pod Nr. 23 o zapłacenie do Kasy Miejskiej w ciągu 3-ch
dni, licząc od dnia otrzymania niniejszego wezwania 1 rubli 20 kop.
Podatek szkolny 1917 r. i na milicję — 36
gdyż w przeciwnym razie wyżej wymieniona należność będzie ściągnięta przymusowo wraz z kosztami egzekucyjnymi, wynoszącymi rb.
kop. 25

Lublin, dnia 15-VII 1918 r.

Sekwestrator przy Magistracie Lubelskim Grew

Wyciąg z regulaminu, zatwierdzonego przez Magistrat m. Lublina
w dniu 10 września 1915 roku.

§ 5. W razie niezapłacenia zaległego podatku dobrowolnie, płatnik opłaca na rzecz miasta koszty egzekucyjne.

§ 6. Płatnik, uiszczający zaległość, winien żądać od Sekwestratora wydania kwitu z kwitarjusza sznurowego za rok bieżący.

	Rub.	kop.
Podatek z nieruchomości miejskich na rzecz skarbu		
Dodatkowy podatek na rzecz miasta		
Podatek transportowy		
„ drogowy		
„ asekuracyjny		
Dodatek do asekuracyjnego		
Podatek latarniowy		
„ kominowy		
„ na wywóz śmieci		
„ na szpitale		
„ na sądy		
„ na Warsz. Tow. Dobrocz.		
„ na furmanki		
„ na szkoły		
„ na milicję		
„ od psów		
„ tak zwany Kanon		
„ na gminę żydowską		
„ mieszkaniowy		
„ dodatkowy przemysłowy		
„ od koni		
Czynisz z placów		

Druk p. t. Druce—Lublin.

Upraszam o przebaczenie

Być może wydawało Wam się, że taka sprawa jak usprawiedliwienie nieobecności w szkole jest wytworem tzw. naszych czasów, a tymczasem w materiałach archiwalnych znaleźć można takie karteczki od rodziców czy opiekunów nawet z pierwszej połowy XIX wieku. Jest zachwyt nad ówczesnym językiem, kiedy rodzic uprasza o przebaczenie, jest trochę śmieszno, kiedy opiekun tłumaczy, że uczeń chodził za jego interesem, ale jest i straszno, kiedy okazuje się, że uczeń nie był w szkole, bo robił trumnę! :)

22, Akta miasta Lublina 1809–1874, sygn. 2039

2.12.2017, MK

Julian Maierki Terminator Molarski
opuszcit Szkole Niedzielne z powodu tego
ze robil Trumne

Lublin Dnia 21 Lutego 1859 roku

M. Gierkiewicz

249
Proszę Państwa jako Alexander Motelski nie był
w Szkole w niedzielę. bo mi był potrzebny w domu
a prosto upraszam Pana Dobrodzieja o przeba-
czenie me

Lublin Dnia 25 Marca 1859 r.

A. Motelski

253
Upraszam Wielmożnego Pana Dyrektora
jako Alexy Majewski nie mógł być w klasie
ze powodu ze chodził za moim interesem

Dnia 26 Marca 1859 r.

Józef Weynicki

Nie ma takiego jeżdżenia!

Dziś rower jest na ustach wszystkich jako najlepszy – albo przynajmniej w gronie najlepszych – środek do prowadzenia zdrowego trybu życia. Bo i kalorie zbędne spalamy, utrzymujemy mięśnie w ruchu, dbamy o zdrową sylwetkę...

A tymczasem podpułkownikowi Turnauowi, c. i k. komendantowi obwodu i całemu Jeneralnemu Gubernatorstwu Wojskowemu w sierpniu 1916 roku coś nie pasowało, coś ich w oczu kłuło, że mieszkańcy miasta, zwłaszcza ci zaufania niegodni, swawolnie sobie na rowerach poczynają! Powiedział więc: „Stop! Hola hola, basta! Nie ma takiego jeżdżenia!” i wydał takie oto obwieszczenie, które dziś w zasobie archiwalnym się znajduje.

242, C. i K. Komenda Powiatowa w Lublinie, sygn. 15

4.04.2019, MK

C. i k. Komenda Obwodowa w Lublinie.

Exh. Nr. 222/16.

OBWIESZCZENIE.

Wskutek rozporządzenia c. i k. Jeneralnego Gubernatorstwa Wojskowego L. 8326/I z 25 lipca 1916 zarządza się:

Ludności cywilnej zakazuje się w ogólności aż do dalszego zarządzenia jeżdżenia rowerem.

Wyjątkowo mogą otrzymać osoby godne zaufania od c. i k. Komendy obwodowej pozwolenie jeżdżenia rowerem po pewnych miejscowo oznaczonych drogach lub obszarze (np. z domu do miejsca zatrudnienia).

Prośby o wydanie legitymacji należy wносить na piśmie do c. i k. Komendy obwodowej przy załączeniu fotografii, podaniu celu i kierunku jazdy, oraz marki i opisu roweru.

Legitymację należy podczas jazdy mieć zawsze przy sobie i okazać na żądanie władzy.

Każde przekroczenie tego rozporządzenia karane będzie grzywną do 500 Koron, lub aresztem do dwóch miesięcy.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 20 sierpnia 1916.

Lublin, dnia 8 sierpnia 1916 r.

C. i k. Komendant Obwodu:
TURNAU, m. p.
podpułkownik.

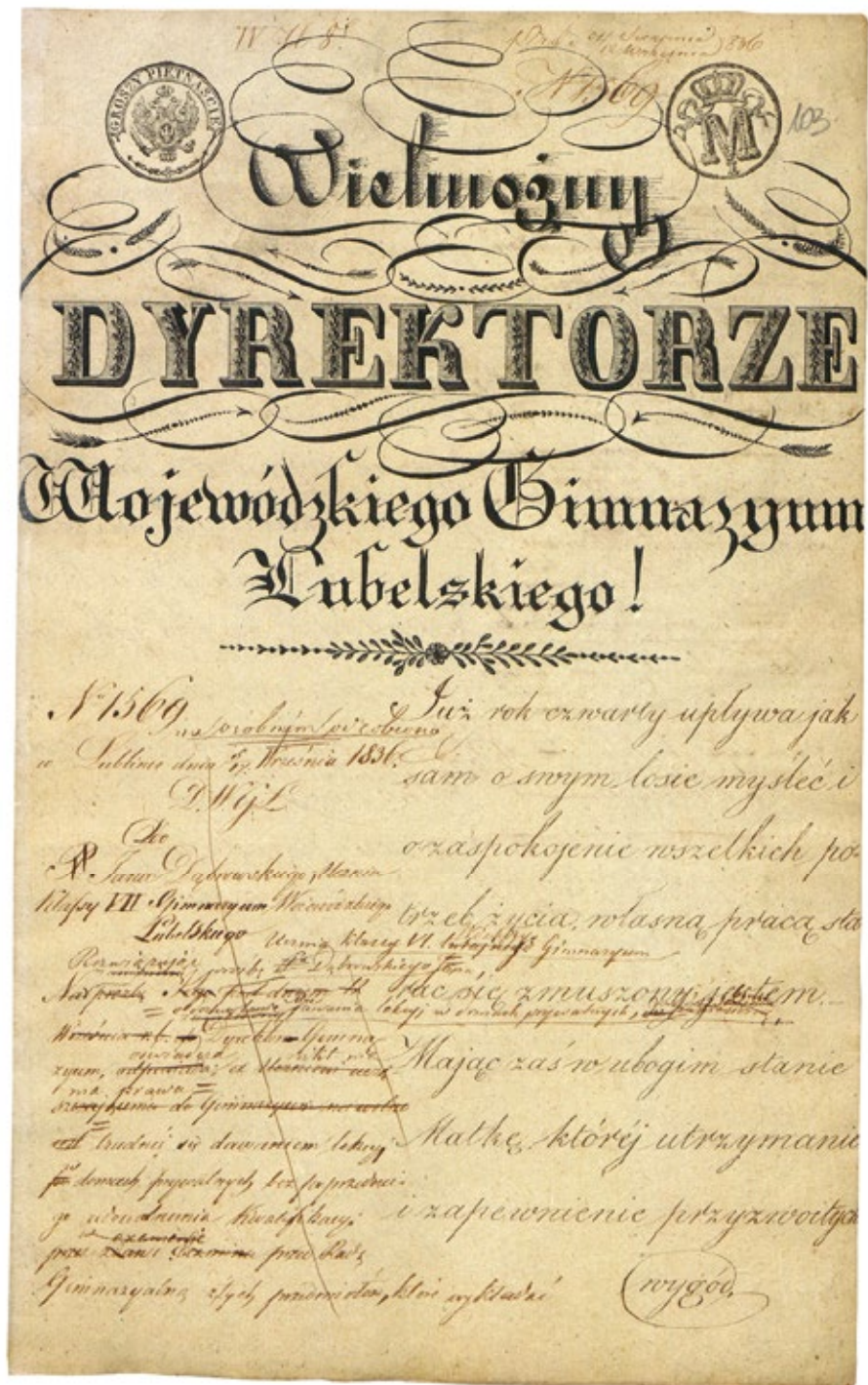
Druk. J. Popiela, Lublin Krak.-Przedm 60

Kiedy masz sprawę i ci zależy...

Kiedy masz sprawę i bardzo zależy ci na jej szybkim załatwieniu – co możesz zrobić? Taki nagłówek z pewnością zapewni przychyłność już na starcie :)

527, Gimnazjum Wojewódzkie Lubelskie, sygn. 504

14.06.2019, MK



C.K. Szubrawiec

Znacie zapewne film „C.K. Dezerterzy”, który w prześmiewczy sposób pokazywał „realia” życia wojskowego pod koniec I wojny światowej, u kresu monarchii austro-węgierskiej. Wydawać się może, że to tylko film, ale mamy dzisiaj krótką historię znaną w aktach C. i K. Komendy Powiatowej w Lublinie (K.u.K. Kreiskommando in Lublin), dowodzącą (nieostatni raz zresztą), że w życiu, jak w filmie – i straszno, i śmieszno :)

A było to tak: Aniela poszła na targ sprzedawać jarzyny i została uderzona w twarz przez austriackiego żołnierza, który u niej kupował. Zrobiło się zbiegowisko, spokój publiczny zakłócony, więc dzielni milicjanci, zapewne będący w pobliżu, złapali go i doprowadzili do Okręgu Milicji Miejskiej celem spisania protokołu. Ponieważ żołnierz odmówił okazania dokumentów, jeden z milicjantów udał się po pomoc do żandarmerii stacjonującej na Kośminku..., a ich reakcja przywodzi właśnie nastrój wspomnianego filmu, zobaczcie sami :)

527, Gimnazjum Wojewódzkie Lubelskie, sygn. 504

14.06.2019, MK



O zakłóceniu spokoju
publicznego przez żołnierza
Armii Austro-Węgierskiej

MILICJA m. LUBLINA
Wzrost d. 8/10 1917 r.
Nr 4143 / 100

Dnia 1 sierpnia 1917 roku o godzinie 14⁰⁰ rano.
Aniela Głowacka, handlarzka jarzynami, zamieszkała
w Lublinie przy ulicy Próżnej 55 podczas spaceru
dla przyjemności na placu targowym, Bychawska,
zobaczona przez żołnierza Armii Austro-Węgierskiej
[nazwisko nie sprawdzono] uderzona w twarz
przez ostatniego, co wywołało zbiegowisko ludzi i za-
kłócenie spokoju publicznego. Milicyjanci panuszek
i jawoski sprowadzili wspomnianego żołnierza do III
Okręgu Milicji Miejskiej celem spisania protokołu.
Niedługo po sprowadzeniu do Okręgu żołnierza nie-
chcący okazał się nieposłusznym, milicyjant Chudoba
wezwał przez milicyjanta panuszek pomocy od
żandarmerii na Kośminku, lecz ta niegdyś po-

346

mocy odmówił, stwierdzając, że głupi był żoł-
nierz, iż potrafił się zabawić milicyjantem do Okręgu.
L. KOMISARZ III OKRĘGU
Milicji m. Lublina
Romacki

Ogrodowa łobuzerka

Zaczął się nowy rok szkolny, na ulicach i w autobusach gwar-
no. Młodzież, jak zawsze, pełna jest energii i niesamowitych
pomysłów... Dlatego dziś z sentymentem wracamy do Lublina
sprzed 100 lat i na kartach historii odnajdujemy taki oto wpis
o drobnych perypetiach młodzieży szkolnej i milicjanta wy-
działu plantacyjnego.

22, Akta miasta Lublina 1915–1916, sygn. 266

7.09.2019, ZJ

Protokół

20 września 1917

514
476

Recepcie niżej wymienionych uczniów szkoły Realnej,
dnia 7. września, 1917 roku będąc w ogrodzie Saskim
i nie uważając na ogłosenia, drodzili po trawnikach
deptali trawę. Aggryauwagili na drzewie Włoskiego corach-
owce, to podnieśli pod to drzewo, i strzcali psathami owoc.
Przy mojem nadejściu nastąpił ich wysysanie pod drzewem
na trawniku, jak strzcali owoc.

Atemi są I. Karimiorz Orłowski lat 13, syn
Stanisława ramienhatego Krachowskie A. 68, m. 4.
ojciec - sędzia. II. Fabjan Kewinson syn Mojżesza
lat 14, ramienhatego Pórzthowska A. 5, m. 5.
syn Advokata III. Jurek Kieliniski lat 14, syn
Aleksandra ramienhatego 3. Maja A. 8, m. 26.
ojciec Krawiec IV. Władysław Kachowski lat 14,
syn Łopi ramienhatego Dromena A. 7, m. 3.
V Bolesław Jaterak lat 14, syn Wawrzynca
ramienhatego ulica 3. Maja, A. 20, ojciec stróż

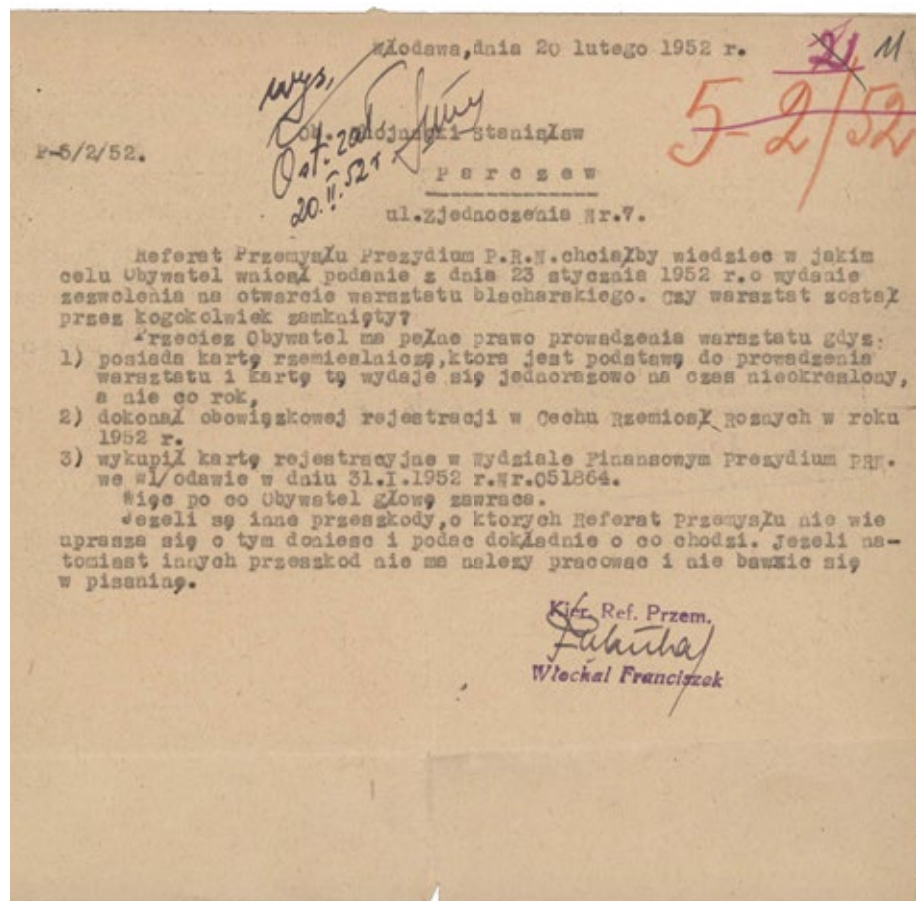
9. IX. 1917
napisał do redaktora i o ile
pełniej się zanotować. K. K. K.
niezgodnie z tym
notatnik K. K. K.
21/12 1917
Milicjant wydziału plantacyjnego Paweł Mika

Obywatelu! Pracuj i nie baw się w pisaninę!

Jak to obywatel niezorientowany w swojej sytuacji zawodowej rozdrażnił kierownika Referatu Przemysłu Starostwa Powiatowego we Włodawie, pisząc do niego podanie.

36/79, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy we Włodawie, sygn. 4415, (1952 rok)

29.10.2019, ŻW





ARCHIWA
PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE
W LUBLINE

ISBN 978-83-956289-2-4